

J

Nr 41

Politechnika Warszawsk

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



50.000

1 9 3 7

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**CHORZÓW I G. ŚL.**

RYNEK, L. 915

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW



y 41

# POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
TRANSAKCJE WIĄZANE — ST. RZ. . . . .	1023	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	1040
PO WYGAŚNIĘCIU KONWENCJI GENEWSKIEJ . . . . .	1026	<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
FINANSOWE I GOSPODARCZE SKUTKI WYGAŚNIĘCIA KON-		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1041
WENCJI GENEWSKIEJ — W. A.		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1041
GÓRNOŚLĄSKIE STOSUNKI ROLNE WOBEC WYGAŚNIĘCIA		<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
KONWENCJI GENEWSKIEJ — A. O.		PODATKI I OPŁATY . . . . .	1041
ZAGADNIENIE OGRANICZENIA OBROTU ZIEMIĄ		PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	1042
W ŚWIECIE PRZEPISÓW DZIELNICOWYCH I LO-		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1042
KALNYCH ORAZ USTAWY Z KWIECZNIA 1937 R. —		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
A. OKOŁOWICZ . . . . .	1029	MONOPOLE WE WŁOSZECH — S. L. . . . .	1043
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH . . . . .	1034	OGÓLNE . . . . .	1044
<b>GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:</b>		FRANCJA . . . . .	1045
GÓRNICCTWO WĘGLOWE . . . . .	1035	STANY ZJEDN. AM. . . . .	1046
<b>ROLNICTWO . . . . .</b>	1035	WŁOCHY . . . . .	1046
Ubój zwierząt gospodarskich i spożycie mięsa w 1936 r. — D.		JUGOSŁAWIA . . . . .	1047
<b>HANDEL</b>		RUMUNIA . . . . .	1047
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	1037	SZWAJCARIA . . . . .	1048
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1038	SZWECJA . . . . .	1049
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1039	Z. S. R. R. . . . .	1049
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .</b>	1039	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1049

## TRANSAKCJE WIĄZANE

**T**RANSAKCJE wiązane są urzędzeniem polityczno-gospodarczym, wywołującym wśród ludzi zainteresowanych wyjątkowo silnie ujawnioną i krańcową rozbieżność zdań. Obie strony, tj. zarówno zwolennicy utrzymania czy nawet rozszerzenia transakcyj wiązanych, jak i zwolennicy ich skasowania, dysponują bardzo przekonującymi argumentami dla poparcia swego stanowiska. Zachodzi to również wówczas, gdy sprawa oceniana jest zawsze z tego samego punktu widzenia, mianowicie pod kątem widzenia wpływu transakcyj wiązanych na podaż i poziom cen wewnętrznych towaru importowanego, oraz wpływu tych transakcyj na rozwój eksportu. Okoliczność ta wydaje się wskazywać, że u podłoża dyskusji tkwi jakieś zasadnicze nieporozumienie, a każda ze stron dyskutujących mówi w gruncie rzeczy o czym innym. Sądźmy, mianowicie, iż zachodzi pomieszanie pojęć co do samej istoty i sensu gospodarczego transakcyj

wiązanych — z jednej strony, a stosowanej obecnie u nas techniki ich nawiązywania i rozwikływania — z drugiej strony.

Istotą transakcyj wiązanych jest zezwolenie na przywóz pewnych towarów pod warunkiem wywiezienia odpowiedniej ilości innych towarów. Po stronie przywózowej wchodzi tu w grę te artykuły, których import nie nasuwa żadnych zastrzeżeń i jest dla rynku wewnętrznego raczej pożądany, a jednak jest redukowany, gdyż ograniczona ogólna zdolność importowa musi być zarezerwowana przede wszystkim dla artykułów niezbędnych. Przeto zainteresowanym importerem otwiera się drogę do stworzenia w ich własnym zakresie działania nowej, dodatkowej zdolności importowej, czyli do dokonania nowego, dodatkowego wywozu. Istnieje przy tym domniemanie, że importer w zamian za umożliwienie mu przywozu skłonny będzie do pewnych świadczeń na rzecz eksportera, bądź oddając mu do



dyspozycji swe kontakty handlowe, bądź przyczyniając się ze swej strony do uczynienia wywozu rentownym, gdyby bowiem te dodatkowe (w stosunku do „normalnej” transakcji eksportowej) czynniki w grę nie wchodziły, to i eksport nie byłby dodatkowy. Transakcja wiązana jest więc jak gdyby autonomią, udzieloną importerowi, jak gdyby uniezależnieniem go od okoliczności, każdorazowo dyktowanych przez ogólną politykę handlu zagranicznego oraz stan bilansu handlowego i dewizowego—przy jednoczesnym zabezpieczeniu się, że—działając w granicach tej autonomii—importer nie wywrze żadnego ujemnego wpływu na kształtowanie się bilansu handlowego i bilansu dewiz.

Wynika z powyższego, że transakcje wiązane są—niezależnie od tego, jakie im będą nadane formy techniczne—nieomal koniecznością, dopóki nie można się do importu odnosić z zupełnym liberalizmem. Bowiem gdy import musi być przez politykę handlową regulowany i ograniczany, zawsze istnieć musi rozróżnienie towarów niezbędnych od towarów obojętnych dla podstawowych procesów gospodarczych; granica ta jest zupełnie niewyraźna, nawet towar kwalifikowany jako „niezbędny” staje się „obojętnym” z chwilą, gdy jego podaż zaspokoila już bardziej pilne potrzeby. Tak elastycznie rozumiejąc „obojętny” charakter importu, pamiętać trzeba, że w zasadzie, sam w sobie, jest on pożądanym, skoro oznacza zwiększenie obrotów i zaspokojenie jakichś realnie istniejących potrzeb. Jednak importer, zabiegający o prawo przywozu towaru „obojętnego”, w warunkach obecnych zawsze liczyć się musi z odmową; ale motywacją odmowy nie będzie zdecydowane „nie chcę”, a tylko: „nie mogę, nie mam”, a więc tym samym: „dałbym, gdybym miał”. Przeto zawsze zjawi się importer zabiegliwy, który wraz z prośbą o prawo przywozu przyniesie ze sobą gotowość do uruchomienia wywozu, utracającego jego urzędowemu rozmówcy argument „gdybym miał”. Dlatego praktyka wielu krajów wykazuje, że bardzo prędko po zlikwidowaniu wiązań pojawiają się one ponownie w tej czy innej formie, zawsze jednak jako forma transakcyj, korzystających z pewnego rodzaju autonomii czy wyodrębnienia z warunków, stwarzanych przez kształtowanie się całkowitego bilansu handlowego i bilansu dewiz.

W mniemaniu więc naszym zasadnicze, wywodzące się z przesłanek praktycznych, ustosunkowanie się do transakcyj wiązanych musi być pozytywne, w obliczu bowiem narzuconych nam przez stan gospodarstwa światowego ograniczeń w obrocie towarowym z zagranicą trzeba się pozytywnie ustosunkowywać do wszelkich urządzeń, które, nie wchodząc w kolizję z celami polityki gospodarczej, pozwalają na podtrzymanie i rozwijanie tych obrotów. Zadaniem do rozwijania jest znalezienie takich technicznych metod nawiązywania i rozwijania transakcyj wiązanych, które są najbardziej zalecenia godne z punktu widzenia towarzyszących im zjawisk ubocznych, tj. wynikających nie z samej istoty wiązania, a ze stosowanych metod technicznych.

Nieprzychylnie ustosunkowanie się do transakcyj wiązanych jest—zdaniem naszym—oparte na ujemnej ocenie tych metod technicznych, z którymi przedsiębiorca polski spotyka się najczęściej. Stwierdza się więc, że w wyniku wiązań: 1) następuje nadmierne obciążenie przywozu i szkodliwa wyższość cen towarów importowanych na rynku wewnętrznym; 2) ceny różnych partij tego samego towaru importowanego różnią

się bardzo od siebie—zależnie od kalkulacji wywozu, który krył dany transport przywozowy; 3) następuje podobna dezorganizacja rynku eksportowego, gdyż w momencie braku towaru importowanego na rynku wewnętrznym rzuca się towar eksportowy po byle jakiej cenie, licząc na to, że import zniesie nawet największą premię, a nie licząc się zupełnie z potrzebą dalekowzrocznego umocnienia się na rynku zagranicznym. Analiza tych zarzutów stanowi dobry punkt wyjścia dla ustalenia niektórych wymagań, jakie stawiać należy metodom techniczno-organizacyjnym wiązań.

1.—Jak zaznaczono powyżej, w samej istocie transakcyj wiązanych leżą świadczenia importera na rzecz eksportera. Zgadza się, że użyteczności importerskich kontaktów handlowych eksporter nie powinien przeceniać (choć nie trzeba ich lekceważyć), przeto owe świadczenia mieć będą charakter pomocy finansowej, przerzucanej na cenę wewnętrzną importowanego towaru. Zważmy jednak, że cała sprawa wywodzi się z takiego stanu rynku, przy którym podaż towaru importowanego jest wybitnie mniejsza od popytu i nie może być zwiększona, bo nie pozwoli na to reglamentacja towarowa i dewizowa. Warunki te przypominają bardzo eksploatację rynku przez kartele, a prawo popytu i podaży—od strony podaży w działaniu swym zamrożone—uruchamia rentę kontyngentową, będącą odpowiednikiem renty kartelowej.

Transakcja wiązana pozwala na zwiększenie podaży, ale pochodzący z niej import jest obciążony świadczeniami na rzecz wywozu. Obciążenie to może doprowadzić cenę do takiego poziomu, jaki na rynku jest w danym momencie do uzyskania, tj. do poziomu wprawdzie nie powiększonego o świadczenia na rzecz wywozu, ale powiększonego o rentę kontyngentową. W praktyce proces ten nie będzie wyglądał tak prosto, zwłaszcza gdy cały import danego towaru pochodzi z wiązań. W zasadzie jednak niewątpliwie jest słuszne twierdzenie, że transakcja wiązana z jednej strony podnosi cenę, gdyż podnosi koszty własne importera, ale z drugiej strony ją obniża, gdyż przez wzrost podaży obniża rentę kontyngentową. W rezultacie złotówka, płacona na rzecz wywozu od kilograma towaru importowanego, podnosi cenę wewnętrzną tego kilograma znacznie mniej, niż o 1 złoty.

Zauważmy też, że w systemie wiązań obciążenia przywozu mogą być bardziej elastyczne i bardziej umiarkowane aniżeli przy innych stosowanych systemach, np. niż przy systemie funduszków eksportowych, tworzonych z opłat, nakładanych na import. W wiązaniach bowiem importerowi może być dana możliwość wyszukiwania sobie, w wyznaczonych mu ramach, transakcyj eksportowych, najkorzystniej dających się wykalkulować, a więc i możliwość wypracowania sobie najmniejszego obciążenia importu. Stąd postulat pod adresem pożądanego systemu technicznego transakcyj wiązanych: system ten winien dawać rzeczywistą możliwość wprowadzenia do wiązań możliwie szerokiej skali transakcyj eksportowych i możliwość realizowania w jego ramach tych eksportów, które w danym momencie dadzą się najkorzystniej skalkulować.

Skoro mowa o obciążeniu importu, zauważyć należy, że częstokroć składa się ono z pomocy, rzeczywistocie potrzebnej wywozowi, oraz z kosztów samego wiązania. Jest bowiem wypadkiem wyjątkowym, aby importer sam występował jednocześnie jako eksporter: jest to nawet w zasadzie niepożądane, gdyż przedsiębiorca taki, nie znając należycie interesu eksporto-



wego, rozwikluje go w sposób nienajbardziej korzystny, a poza tym, traktując wywóz jako rzecz zupełnie uboczną, potrzebną mu tylko poto, aby zaspokoić wymagania władz—nie dba o stworzenie sobie trwałej pozycji na rynku eksportowym. Regułą jest pojawienie się między importerem i eksporterem pośrednika, kojarzącego ze sobą obu rzeczywistych przedsiębiorców. Przy złym systemie organizacyjnym wiążań prowizja takiego pośrednika bywa wysoka; poza tym może się zdarzyć (i w praktyce zdarzało się), że pośrednik będzie zainteresowany w lansowaniu takich właśnie transakcyj, które wymagają szczególnie wysokich dopłat. Można by się przeciwstawić temu, organizując coś w rodzaju giełdy; i życie rzeczywiste giełdy takie tworzyło. Teoretycznie rozwiązanie to byłoby może najlepsze—w praktyce jednak „towar”, jakim te giełdy pracują, jest tak specyficzny, delikatny i różnorodny, a rzeczywisci kontrahenci—importerzy i eksporterzy—tak odmienni od siebie i rozrzucony po kraju, że giełda nie może nabrać dostatecznie szerokiego zasięgu, stając się zwykłą kombinacją pośredników i dając się rządząc przypadkowi. Stąd postulat pod adresem pożądanego systemu technicznego transakcyj wiązanych: system ten winien stwarzać bezpośredniość stosunku między eksporterem i importerem, mianowicie stosunku utrwalonego, a nie dorywczo nawiązywanego na giełdzie.

2.—Przeciwnicy transakcyj wiązanych—a raczej jednego z systemów tych transakcyj—zwracają uwagę na dezorganizację rynku wewnętrznego, powstającą dlatego, że poszczególne partie tego samego towaru importowanego łączą się z różnymi eksportami, a tym samym są niejednolicie obciążone. Spostrzeżenie to jest niewątpliwie słuszne i tym przykrzejsze, że przy silnym zredukowaniu podaży przeciętny poziom cen może mieć tendencję zbliżenia się do ceny transportu, najmniej korzystnie związanego, a więc najdroższego. Pozostawienie tego problemu grze wolnej konkurencji nie może być skuteczne, skoro reglamentacja działa podobnie do kartelizacji, tj. paraliżuje wolną konkurencję.

Jedynym remedium okazać się musi ujednoczenie obciążeń, ponoszonych przez poszczególne towary importowe, włączony do systemu wiązaniowego. Ujednoczenie to wymagałoby formy organizacyjnej w pewnym zakresie centralizującej import, a w każdym razie znika przy nim zainteresowanie pojedynczego eksportera do wyszukiwania sobie najkorzystniejszej transakcji eksportowej. Wyszukiwanie to musiałaby przejąć na siebie wspomniana organizacja, ujednoczająca obciążenia.

W sformułowaniu tym już zawiera się postulat pod adresem systemu technicznego. Postulat może niesympatyczny na pierwszy rzut oka, lecz niewątpliwie zyskujący przy bliższym poznaniu. Cała bowiem sprawa transakcyj wiązanych nakłada na importera obowiązek obcy mu i wykraczający poza granice normalnego interesu importowego: obowiązek znalezienia transakcji eksportowej. Praktyka wykazała, że importer obowiązek ten chętnie przerzuca na specjalistę—pośrednika, przeto wydaje się tylko logicznym krokiem dalej, aby ogół importerów jednej branży stworzył sobie takiego pośrednika, podporządkowując go sobie. Konkurencja między importerami w wyszukiwaniu najmniej wymagających eksporterów daje zysk importerowi najsprawniejszemu lub najszcześliwszemu w tych poszukiwaniach, ale bynajmniej nie jest powiedziane,

aby ten zysk był zdrowy i aby równoważył się z ryzykiem, że jutro poszukiwania nie udadzą się tak dobrze. Zlecenie tych funkcyj jednemu pośrednikowi jest czymś w rodzaju wzajemnej asekuracji, tym wyraźniej występującej, gdy pośrednik jest emanacją ogółu importerów danego towaru. Właśnie zaś wyeliminowanie wchodzących tu w grę ryzyk—oznacza zabezpieczenie się przed dezorganizacją rynku wewnętrznego.

3.—Pokrewne do poprzedniego jest zjawisko dezorganizacji rynku zagranicznego. Towar, wywożony w ramach utrwalonych i uporządkowanych stosunków handlowych, jest narażony na niepożądany wstrząs, gdy nagle zjawi się partia o cenie sztucznie i nadmiernie obniżonej. Wypadek taki zajść może jedynie wówczas, gdy dostawcą takiej dezorganizującej partii jest ktoś niezainteresowany w istnieniu trwałych i uporządkowanych stosunków handlowych, słowem kupiec, nie będący eksporterem w pełnym tego słowa rozumieniu. Już więc przebłykuje postulat pod adresem systemu wiązaniowego: wywóz, dokonywany w ramach transakcyj wiązanych, winien być wykonywany przez aparat handlowy, specjalizujący się w eksporcie na dany rynek i podtrzymujący z nim trwałe stosunki.

Wypadki dezorganizacji rynku zagranicznego są jakby zwierciadlanym odbiciem podobnej dezorganizacji rynku wewnętrznego. Transportowi o zbyt niskiej cenie eksportowej odpowiada zbyt wysoka premia, zbyt wysokie obciążenie importu, a więc zbyt wysoka cena wewnętrzna odpowiedniego transportu towaru importowanego. Dezorganizacja pojawia się dlatego, że do układu cen, opartego na obiektywnych warunkach rynkowych, wtrąca się nagle i dorywczo czynnik obcy, w stanie danego rynku nie zainteresowany, a mianowicie na cenę towaru importowanego zaczyna działać eksporter, na cenę towaru eksportowanego—importer. Trzeba więc każdy z tych dwu czynników działających ograniczyć do jego funkcji właściwych—importera do importerskich, eksportera do eksporter-skich, a jednocześnie ściśle skontaktować ich ze sobą, czego wymaga istota wiązań—ale nie zastąpić ich sobą. Kontakt między aparatem importującym i eksportującym winien przy tym być tak ukształtowany, aby eliminował oddziaływanie na rynek (i wewnętrzny i eksportowy) tych krańcowych, odbiegających od norm wiązań, jakie zawsze pojawiać się mogą przy wielkiej liczbie i różnaitości kombinacyj wiązaniowych. Innymi słowy, trzeba zespolić i rozdzielić racjonalnie zarówno obciążenia po stronie importu, jak korzyści po stronie eksportu.

Z analizy ujemnych cech transakcyj wiązanych staraliśmy się wyprowadzić wnioski co do systemu techniczno-organizacyjnego, w jaki transakcje te należałoby ująć, dążąc do uniknięcia ówch cech ujemnych. System ten winienby więc: a) dawać rzeczywistą możliwość wprowadzania do wiązań możliwie szerokiej skali transakcyj eksportowych i możliwość realizowania w jego ramach tych eksportów, które w danym momencie dadzą się najkorzystniej skalkulować, b) stwarzać bezpośredniość stosunku między eksporterem i importerem, mianowicie stosunku utrwalonego, nie dorywczo nawiązywanego na giełdzie, c) przewidywać branżową formę organizacyjną importu, ujednoczającą opłaty i wyszukującą najwłaściwszych partnerów w eksporcie, d) przewidywać wykonywanie wywozu przez aparat handlowy, specjalizujący się w eksporcie i podtrzymujący z danym rynkiem trwałe stosunki.



Nie zamierzamy w tej chwili szkicować szczegółowego i scałkowanego schematu organizacyjnego. Pragniemy jednak zaznaczyć, że postulaty powyższe harmonizują ze sobą wyraźnie, a więc mogłyby stać się podłożem do stworzenia schematu organizacyjnego,

utrzymującego potrzebne i pożądane w swej istocie transakcje związane, a jednocześnie pozwalającego uniknąć tych objawów ujemnych, które towarzyszą wiązaniom, ujętym w schemat nie dosyć przemyślany.  
St. Rz.

## PO WYGAŚNIĘCIU KONWENCJI GENEWSKIEJ<sup>1)</sup>

### FINANSOWE I GOSPODARCZE SKUTKI WYGAŚNIĘCIA KONWENCJI GENEWSKIEJ

**W** DNIU 15 LIPCA 1937 R. wygasła Konwencja Genewska, która obowiązywała przez 15 lat i miała w tym okresie zabezpieczyć jednolitość finansową i gospodarczą dawnego obszaru plebiscytowego Górnego Śląska. Gdyby nie oficjalne manifestacje z okazji ustanowienia pełnej suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego dzień ten byłby przeszedł nieomal niespostrzeżenie, tak bowiem bardzo kraj ten w przeciągu ostatnich 15 lat zrosł się gospodarczo i finansowo z Macierzą, że definitywne przecięcie nielicznych już więzów gospodarczych, łączących Górny Śląsk ze Śląskiem Opolskim, odczuwane jest tylko jako finalizacja procesu zlania się tej prowincji z całym krajem i żadnych nie wywołało wstrząszeń w życiu codziennym.

Sama Konwencja Genewska przewidywała stopniowe rozluźnienie wzajemnych stosunków gospodarczych między obu częściami obszaru plebiscytowego. Obrót bezcłowy ustał już w 6 miesięcy po przejściu suwerenności, kontyngenty wywozowe dla polskiego węgla do Niemiec ustały z dniem 15/VI 1925 r. Polska skorzystała w 1924 r. z możliwości wprowadzenia swej własnej waluty w miejsce waluty niemieckiej, dalej uniezależniła się od sieci kolei niemieckich, budując własne swoje linie kolejowe, okrążające węzeł bytomski i kluczowski, wreszcie, budowała własne wodociągi, przewody elektryczne i elektrownie, czyniąc zbędne korzystanie z odnośnych urządzeń niemieckich. W ten sposób mało już było dziedzin wspólnej gospodarki w chwili wygaśnięcia Konwencji Genewskiej.

Jako banki, odgrywające rolę podobną do roli banków emisyjnych na czas utrzymania waluty niemieckiej na Górnym Śląsku, Konwencja Genewska przewidywała w art. 306-329 oddziały kilku niemieckich banków, które uprawnione są do działania na Polskim Górnym Śląsku i w tej mierze korzystały ze specjalnych przywilejów. Przywileje dla personelu tych banków, przewidziane w art. 323 par. 2 Konwencji Genewskiej, wygasają dopiero po upływie 1 roku po wygaśnięciu tej konwencji.

Obecnie banki te muszą się podporządkować polskiemu prawu bankowemu z dn. 17/III 1928 r. („Dz.

Ust. R. P.” Nr 34, poz. 321) i uzyskać koncesje na dalszą działalność w Polsce.

Działają na terenie górnośląskiej części woj. śląskiego w chwili obecnej oddziały: Deutsche Bank u. Disconto-Gesellschaft oraz Dresdner Bank w Katowicach i Oberschlesische Disconto-Bank A. G. w Chorzowie. Wspomniane banki ubiegają się o koncesje i przy tej sposobności będą musiały dać pewne gwarancje co do wysokości dotacji i lokat, umieszczonych przez centrale tych banków w oddziałach, i poddać się nadzorowi komisarzy rządowych.

W ten sposób pozostanie w kraju inwestowanych przez niemieckie banki w przemyśle górnośląskim kapitałów będzie zabezpieczone. W każdym razie jednak istniejąca w obecnej chwili w Polsce reglamentacja dewizowa daje pełną rękojmię unikania wszelkich wstrząsów, które mogłyby być spowodowane niespodziewanym odpływem kapitałów zagranicznych.

Niezależnie od powyższego, uniezależnienie się przemysłu górnośląskiego od kapitału niemieckiego czyniło w ub. okresie 15-letnim bardzo poważne postępy. Już w pierwszych latach po przejściu suwerenności zaangażowały się na Górnym Śląsku kapitały francuskie (Skarboferme) i amerykańskie (Giesche), które zastąpiły kapitały niemieckie. Pozostałe w terenie kapitały niemieckie będą mogły dalej pracować na ogólnych warunkach.

Konwencja Genewska była prawną podstawą dla działalności niemieckich towarzystw asekuracyjnych: Bawarskie Towarzystwo Ubezpieczeń, S. A. i Akwizgrańsko-Monachijskie Towarzystwo Ubezpieczeń. Zamierzone jest udzielenie zezwolenia na dalszą ich działalność w górnośląskiej części woj. śląskiego na podstawie polskich przepisów prawnych.

Przechodząc do specjalnych postanowień Konwencji Genewskiej, dotyczących uprzywilejowanego obrotu towarowego między obu częściami b. obszaru plebiscytowego (kontyngenty, obrót uszlachetniający), stwierdzić należy, że kontyngenty w ostatnich latach straciły na znaczeniu po wprowadzeniu niemieckich przepisów dewizowych. O ile zaś chodzi o obrót uszlachetniający, to odgrywa jeszcze rolę obrót cynkiem i żelazem. Ten obrót obecnie objęty jest postanowieniami obowiązującej umowy gospodarczej polsko-niemieckiej i odbywa się zgodnie z obustronnymi przepisami celnymi. Mając na względzie, że poza tym na obszarze Górnego Śląska obowiązuje ogólnopolskie prawo celne, dewizowe i reglamentacja obrotu towarowego, wygaśnięcie Konwencji Genewskiej nie pociąga za sobą zasadniczych zmian w życiu gospodarczym Górnego Śląska.

<sup>1)</sup> Pierwszy z poniższych artykułów omawia ogólnie finansowe i gospodarcze skutki wygaśnięcia Konwencji Genewskiej, ze szczególnym uwzględnieniem dziedziny finansowej, drugi z kolei — dotyczy specjalnie dziedziny rolnej. O ile chodzi o sprawy komunikacyjne, to omawialiśmy je szczegółowo już w zesz. 26/1937 (str. 883), sprawy zaś piacy przedstawimy w specjalnym artykule w jednym z najbliższych zeszytów tygodnika. (Red.)



W dziedzinie prawa o pracy i ochrony rynku pracy obowiązuje na Górnym Śląsku w związku z Konwencją Genewską szereg przepisów, odmiennych od ogólnopolskich i pozostałych jeszcze z czasów niemieckich. Chodzi tu zwłaszcza o instytucję Komisarza Demobilizacyjnego i rad załogowych, jako też o dzielnicowe przepisy o czasie pracy. Tak dalece, jak te przepisy nie zostały dotąd zmodyfikowane przez ogólnopolskie przepisy prawne, zwłaszcza w zakresie umów zbiorowych i czasu pracy w poszczególnych dziedzinach przemysłu—to czekają one unifikacji w niedalekiej przyszłości.

Wygaśnięcie uprawnień w dziedzinie pracy dla tzw. dawno osiadłych obywateli niemieckich, łącznie z optantami, pociąga za sobą ten skutek, że odnośne osoby odtąd podlegać będą polskim przepisom o ochronie rynku pracy. Mając na względzie, że przepisy te zostały w lutym b. r. znowelizowane w tym kierunku, że osoby, zamieszkałe w Polsce od 1923 r., oraz ich dzieci, urodzone w Polsce po tej dacie, mogą otrzymać specjalne zezwolenia na pracę, upoważniające do zatrudnienia ich bez uzyskania w każdym specjalnym wypadku zgody władz, uznać należy, że problem ochrony pracy tych kategorii osób, uregulowany dotąd w Konwencji, znajduje swoje sprawiedliwe rozwiązanie w ramach ustaw polskich.

Do problemów gospodarczych, związanych z wygaśnięciem Konwencji Genewskiej, należy również problem komunikacyjny. Konwencja przewidywała specjalną organizację kolejnictwa na b. obszarze plebiscytowym, wspólne kierownicze władze, mające zabezpieczyć jednolitość administracji kolejowej. W tej mierze ustanowiono Naczelny Komitet Kolei Górnośląskich w Bytomiu i specjalny Urząd Wagonowy. Poza tym zabezpieczono specjalny tranzyt uprzywilejowany na określonych szlakach kolei normalnotorowych i na liniach tramwajowych. Przewidziano też liczne punkty przejściowe dla tych kolei na granicy polsko-niemieckiej. Tak dalece, jak samo życie nie spowodowało zmian w tych przepisach na skutek budowy kolei, zmiany warunków itd.—po wygaśnięciu Konwencji potrzeba utrzymania wspólnych organów kolejowych stała się zbędna i przystąpiono do likwidacji tych instytucyj. Odtąd administracja kolei na obszarze górnośląskim woj. śląskiego będzie taka sama, jak na pozostałych obszarach Rzeczypospolitej, tabor kolejowy zostaje podzielony między zarządy kolejowe: polski i niemiecki, ruch tramwajów w tranzycie uprzywilejowanym, który już od chwili podjęcia ruchu na linii kolejowej, okrążającej węzeł bytomski, stał się zbyteczny, został z dniem 15/VII wstrzymany. Droga specjalnego układu polsko-niemieckiego, zawartego stacjonnie w Kolonii, liczba kolejowych przejść granicznych ograniczona została do potrzeb gospodarczych kraju.

Wreszcie, do zagadnień gospodarczych, uregulowanych w Konwencji Genewskiej, których wygaśnięcie pociąga za sobą pewne skutki dla życia gospodarczego Śląska, należały specjalne taryfy eksportowe, przysługujące pewnym produktom wytwórczości kraju. Wchodząca tu w rachubę taryfa tranzytowa na węgiel górnośląski, idący do Szwajcarii, Belgii i Francji, oparta na Konwencji Genewskiej, nie przyniosła ostatnio zamierzonych skutków, gdyż nie zabezpieczyła temu węglowi zdolności konkurencyjnej na tych rynkach. Toteż problem zapewnienia najlepszych warunków taryfowych dla eksportu węgla polskiego pozostał ten sam—mimo wygaśnięcia Konwencji—i może być rozwiązany drogą ustanowienia taryf związkowych między zainteresowanymi rządami kolejowymi. Na tej samej płaszczyźnie leży zabezpieczenie przemysłowi śląskiemu dogodnych taryf kolejowych w ruchu sąsiedzkim polsko-niemieckim dla przewozu surowców i gotowych wyrobów.

Gospodarstwo rolne na Górnym Śląsku jest, jak dotąd, pod znakiem chronionej przez Konwencję Genewską wielkiej własności, zorganizowanej w potężnych ordynacjach. Skutkiem tego czekają Rząd szerokie zadania w dziedzinie polityki rolnej. Rozciągnięcie ustawy o reformie rolnej na obszar górnośląski woj. śląskiego oraz postanowione zniesienie jednej z największych ordynacyj da możliwość uwłaszczenia miejscowych drobnych dzierżawców i przeprowadzenia celowej reformy rolnej na tym gęsto zamieszkałym obszarze.

Mając na względzie, że administracja skarbową łącznie z ustawodawstwem podatkowym, akcyzowym i celnym były od chwili rozciągnięcia suwerenności polskiej na Górny Śląsk zupełnie samodzielne, i że Konwencja Genewska w tej mierze żadnych ograniczeń nie przewidziała—oprócz ochrony tzw. nabytych praw, które jednak zredukowały się do przyznania pewnych odszkodowań osobom, dotkniętym materialnie przez wprowadzenie monopolów polskich na tym obszarze—uznać należy, że wymienione zagadnienia nie mają zasadniczego charakteru i bynajmniej nie wpływają na dalszy spokojny rozwój dotychczasowej polityki gospodarczej—tak śląskiej, jako też ogólnopństwowej.

Ten pocieszający stan rzeczy zawdzięczać należy prowadzonej od samego początku akcji Rządu w kierunku możliwej unifikacji dzielnicy śląskiej z pozostałymi obszarami Państwa. Tam, gdzie tej akcji Konwencja Genewska stała na przeszkodzie, samo życie przewyciężyło te trudności—tak, że potrzebne jeszcze w tym kierunku akty ustawodawcze będą w przeważającej części tylko sankcjonowaniem już istniejącego stanu rzeczy.

W. A.

## II

### GÓRNOŚLĄSKIE STOSUNKI ROLNE WOBEC WYGAŚNIĘCIA KONWENCJI GENEWSKIEJ

Z DNIEM 15 lipca b. r. uzyskaliśmy wolną rękę w regulowaniu stosunków rolnych na Górnym Śląsku. Przestały bowiem obowiązywać postanowienia Konwencji Genewskiej, zawartej między Polską i Niemcami w dn. 15/V 1922 r., a dotyczące z jednej strony przede wszystkim bezcłowego obrotu graniczne-

go i przewozu produktów rolnych, pochodzących z b. obszaru plebiscytowego, a z drugiej strony—spraw władania i rozdziału ziemi. Odnośne postanowienia Konwencji wywierały, różnymi drogami, decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków rolnych w ustanowionym 15-letnim okresie trwania tego „ustroju przejściowego”.



W rolnictwie—na skutek trwale wyższych cen na produkty rolne w Niemczech w porównaniu z cenami krajowymi—cała produkcja zbożowa, a częściowo i innych ziemiopłodów, nastawiała się siłą rzeczy na wywóz do Niemiec—zamiast uwzględniać miejscowe potrzeby rynkowe i konsumcyjne. Najwięcej produkowano na wywóz żyta—tak, że zasiewy żyta dochodziły bardzo często aż do 50% gruntów ornych w poszczególnych gospodarstwach. Zwiększało to wprawdzie dochodowość gospodarstw rolnych (przeważnie większej własności), ale posiadało wszelkie cechy przejściowej koniunktury, a więc cechy nietrwałości. Na naszą część Górnego Śląska wwożono z niemieckiej części znaczne ilości warzyw, zwłaszcza z okolic Raciborza, co utrudniało rozwój warzywnictwa w województwie śląskim i mogło narażać na brak warzyw na rynkach śląskich po wygaśnięciu Konwencji. Z tych wszystkich względów już od kilku lat ostatnich—wobec zgóry ustalonego terminu wygaśnięcia Konwencji—zadaniem polityki rolnej władz śląskich i Śląskiej Izby Rolniczej było przygotowanie rolnictwa śląskiego do możliwie bezbolesnego przejścia na warunki pokonwencyjne. Zadanie to zostało ułatwione przez zawarcie przed paru laty polsko-niemieckiej umowy handlowej na zasadach kontyngentów wywozowych ogólnopństwowych, w ramach których uwzględniane są odpowiednie plafony śląskie. Można przeto twierdzić, że wygaśnięcie Konwencji na ogół nie wywoła wstrząsu w rolnictwie śląskim, natomiast umożliwi ostateczne dostosowanie kierunków produkcji rolnej do potrzeb rynku miejscowego o bardzo znacznej pojemności, nader chłonnego, zwłaszcza w okręgach przemysłowych i wielkomiejskich. Rolnictwo śląskie winno wytwarzać rozmaite produkty wysokocenne dla miejscowej konsumpcji, zamiast forsować, jak dotąd, w sposób nadmierny lokalną produkcję zbożową.

Dostosowanie kierunków i dochodowości produkcji do nowych warunków pokonwencyjnych oddziaływało w szerokim promieniu na różne zjawiska, a w szczególności—na ważny problem najbardziej racjonalnej wielkości i typów gospodarstw rolnych, warzywniczych itp., co wkracza już w dziedzinę zasad i polityki reformy rolnej.

Z zakresu reform rolnych przepisy Konwencji dotyczyły właściwie tylko odcinka parcelacji i osadnictwa, gdyż miały na celu skrępowanie ustawodawcy polskiego w szybkim i dalej idącym wykupie na cele reformy rolnej wielkiej własności ziemskiej na części górnośląskiej. W tym celu Konwencja zastrzegła 15-letnie trwanie obowiązującego przed podziałem Śląska ustawodawstwa, a więc i przepisów niemiecko-pruskich ustaw osadniczych z 1919 r.—z całą ich zupełnie odmienną aparaturą wykonawczą—i utrudniła uwzględnienie w niezbędnym stopniu interesów agrarnych szerokich mas ludności robotniczej i rolniczej na Śląsku przed dominującymi interesami górnośląskiej wielkiej własności; została ona przez to faktycznie uprzywilejowana w stosunku zarówno do wielkiej własności w innych województwach, jako też na części cieszyńskiej województwa śląskiego, na której już cały zapas ziemi z polskiej ustawy został w latach 1927÷1935 rozparcelowany.

Wprawdzie miała Polska prawo wprowadzenia zmian ustawowych, ale pod warunkiem, aby zmiany te obowiązywały na obszarze całej Rzeczypospolitej i nie naruszały treści merytorycznych przepisów niemiecko-pruskich. W praktyce było to równoznaczne z nie-

możliwością jakichkolwiek zmian. W kilku wypadkach wydania przepisów i zarządzeń zostały one zaskarżone przez stronę niemiecką do ustanowionej w myśl Konwencji tzw. Komisji Mieszanej lub do Trybunału Rozjemczego.

Na skutek tego na części górnośląskiej nie obowiązywała ani polska ustawa o wykonaniu reformy rolnej, ani żadna inna, merytorycznie z nią związana lub dotycząca podziału bądź wykupu ziemi—z wyjątkiem ustawy z 1924 r. o ochronie drobnych dzierżawców rolnych, gdyż nie była ona sprzeczna z przepisami niemiecko-pruskimi. Natomiast już ustawa z 1932 r. o wykupie gruntów, użytkowanych przez tychże dzierżawców, nie mogła obowiązywać na Górnym Śląsku—wobec Konwencji.

W myśl niemiecko-pruskich ustaw osadniczych z 1919 r. parcelacja na Górnym Śląsku miała charakter instytucyjny. Parcelacja prywatna gruntów przez właścicieli była zasadniczo wykluczona na rzecz parcelacji przez przedsiębiorstwa osadnicze użyteczności publicznej.

Zapas ziemi na części górnośląskiej według niemiecko-pruskich ustaw osadniczych z 1919 r. był objęty kontyngentem, stanowiącym  $\frac{1}{3}$  część ziemi, użytkowanej rolniczo w majątkach większej własności, posiadających co najmniej 100 ha tego rodzaju użytków. Właściciele takich majątków musieli być przymusowo zrzeszeni w Związku dla Dostarczania Ziemi na Cele Osadnicze. Związek ten dostarczał przedsiębiorstwom osadniczym użyteczności publicznej żądane przez te ostatnie grunty lub nieruchomości ziemskie, niezbędne do parcelacji. W tym celu Związek musiał doprowadzać poszczególnych swych członków do dobrowolnej sprzedaży gruntów, a w razie oporu wdrażał postępowanie przymusowego wykupu, o którym decydował osobny ustawowy Stały Komitet.

Zarówno za grunty dobrowolnie jak i przymusowo oddane na parcelację właściciele ich mogli otrzymywać zasadniczo tylko cenę folwarczną, jaką miały w wielkich obszarach, mniej koszty utrzymania Związku.

Na podstawie statystyki gospodarstw i użytków rolnych zapas ziemi do parcelacji winien był wynosić co najmniej ok. 20 tys. ha. Związek jednak, stosując różne wyłączenia, był zdania, że kontyngent wynosi o przeszło połowę mniej, a ostatnio—że już dostarczył cały kontyngent.

Na obecnej nadzwyczajnej sesji, zwołanej dla załatwienia spraw górnośląskich, związanych z wygaśnięciem Konwencji, Sejm i Senat uchwały 3 ustawy, dotyczące władania ziemią na Górnym Śląsku, mianowicie: ustawę, rozciągającą na górnośląską część województwa śląskiego polską ustawę o wykonaniu reformy rolnej, z jednoczesnym uchYLENIEM mocy obowiązującej niemiecko-pruskich ustaw osadniczych z 1919 r., ustawę o przejmowaniu gruntów na rzecz Państwa za niektóre należności pieniężne skarbowe i instytucyjne, oraz ustawę, likwidującą fideikomis Księcia Pszczyńskiego.

Ustawę parcelacyjną z dn. 28/XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej rozciągnięto na obszar górnośląski wraz ze wszystkimi późniejszymi zmianami i z 12 związanymi z nią innymi ustawami i rozporządzeniami, wydanymi z mocą ustaw, na przykład: przepisy o ogłaszaniu i wykonaniu planów parcelacyjnych i wykazów imiennych nieruchomości ziemskich, podlegających wykupowi na cele reformy rolnej; przepisy w sprawie parcelacji gruntów państwowych; o skutkach na-



ruszenia przepisów przy parcelacji prywatnej; o uprawnieniach służby folwarcznej przy parcelacji w związku z postępowaniem scaleniowym, oraz doniosłe przepisy niedawno wydanej ustawy z dn. 14/IV 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami, powstałymi z parcelacji, którą jeszcze w kwietniu nie można było objąć Górnego Śląska.

Na skutek rozciągnięcia ustawy o wykonaniu reformy rolnej dalszy zapas ziemi na cele reformy będzie mógł wynosić — po odliczeniu nieużytków i gruntów w drobnej dzierżawie — przeszło 29 tys. ha, który to obszar zmniejszy się jednak na skutek dodatkowych wyłączeń na rzecz właścicieli gospodarstw folwarcznych, rolniczo uprzemysłowionych, intensywnie prowadzonych i hodowlanych.

Dotąd rozparcelowano na części górnośląskiej woj. śląskiego w latach 1925÷1936 i w I kwartale 1937 r., czyli w czasie obowiązywania Konwencji Genewskiej, ogółem przeszło 16 tys. ha gruntów, w tym znaczny obszar domen państwowych, nie podlegający zaliczeniu na dotychczasowy kontyngent górnośląski; przed 1925 r. parcelacja na Górnym Śląsku nie była prowadzona

Na skutek uchylecia ustaw osadniczych z 1919 r. założony w 1927 r. Związek dla Dostarczania Ziemi ulegnie rozwiązaniu w postępowaniu likwidacyjnym.

Pozostałe dwie obecnie uchwalone ustawy — o przejmowaniu gruntów za niektóre należności pieniężne i o rozwiązaniu fideikomisu pszczyńskiego — mają znaczenie drugorzędne. Likwidacja fideikomisu pszczyńskiego odda jednak już w najbliższym czasie stosunkowo znaczne obszary na cele parcelacyjne, co ważne jest z tego względu, że uruchomienie pierwszej transzy gruntów na parcelację na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, ogłoszenia planu parcelacyjnego i ewentualnego wykazu imiennego nieruchomości ziemskich, zależnie od rozwoju dobrowolnej parcelacji pry-

watnej, wymaga dłuższego czasu z uwagi na terminy ustawowe.

Uchwalona przez Izby Ustawodawcze rezolucja w sprawie uwłaszczenia na Górnym Śląsku drobnych dzierżawców rolnych, chronionych do dn. 1/X 1938 r. ustawą z dn. 31/VII 1924 r., została spowodowana niewniesieniem przez Rząd do Izb Ustawodawczych projektu ustawy, uprawniającej tę kategorię dzierżawców do zgłaszania wniosków na wykup gruntów dzierżawionych, analogicznie do ustawy ogólnopaństwowej z dn. 18/III 1932 r. o wykupie gruntów dzierżawionych, w myśl której dzierżawcy mieli prawo zgłaszania takich wniosków do dn. 1/IV 1936 r. Rozciągnięcie ustawy wykupowej gruntów dzierżawionych stało się nieaktualne z uwagi na zapadły już z dniem 1/IV 1936 r. termin zgłoszenia wniosków wykupowych. Do wydania analogicznej odrębnej ustawy dla obszaru Górnego Śląska jest jeszcze — z uwagi na termin ochrony drobnych dzierżawców rolnych — dość czasu na normalnej sesji Izb Ustawodawczych. Podana w uzasadnieniu do tej rezolucji poselskiej liczba ok. 41 tys. dzierżawców na Śląsku Górnym jest stanowczo przesadzona i została wywołana przez niewątpliwie błędne obliczenia prywatne, gdyż oficjalne dane wykazują o wiele mniejszą liczbę dzierżawców; liczba ta będzie mogła być ostatecznie ustalona dopiero przy sporządzaniu szczegółowych wykazów w związku z realizacją rozciągniętej na Górny Śląsk ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Były to wszystko sprawy, należące do państwowych Izb Ustawodawczych. Autonomiczny Sejm Śląski uchwalił przed kilku dniami — w myśl zakresu swej kompetencji — ustawę o recepcji na całe województwo śląskie ogólnopaństwowej ustawy z dn. 31/VII 1923 r. — w nowelizacji 1927 r. — o scalaniu gruntów.

Stworzono przeto obecnie nowe podstawy prawne dla dalszego, po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej, regulowania problemów reformy rolnej na Śląsku.

A. O.

## ZAGADNIENIE OGRANICZENIA OBROTU ZIEMIĄ W ŚWIELE PRZEPISÓW DZIELNICOWYCH I LOKALNYCH ORAZ USTAWY Z KWIEŃNIA 1937 R.<sup>1)</sup>

**S**POŚRÓD przepisów dzielnicowych i lokalnych w sprawie obrotu ziemią należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na przepisy w b. zaborze pruskim, gdyż posiadają tu poważne znaczenie w stosunkach agrarnych.

Najbardziej powszechnie obowiązują w tej dzielnicy, bo dla większości gruntów w województwach pomorskim, poznańskim i na górnośląskiej części województwa śląskiego, przepisy rozporządzenia (obwieszczenia) niemieckiej Rady Związkowej z dn. 15/III 1918 r. o obrocie rolniczymi nieruchomościami ziemskimi („Zb. Ust. Rzeszy” str. 123). Przewłaszczenie, ustanowienie prawa rzeczowego do korzystania z produkcji rolnej nieruchomości ziemskiej, jako też wszelka umowa, której przedmiotem jest korzystanie z tej produkcji albo zobowiązanie do sprzedaży i przewłaszczenia nieruchomości, o ile obszar jej przekracza 5 ha,

wymagają dla ważności prawnej zezwolenia właściwej władzy, które może być też udzielone z zastrzeżeniem określonych warunków. Dotyczy to również większych aniżeli 5 ha, części nieruchomości, jako też mniejszych części nieruchomości powyżej 5 ha, o ile w tym ostatnim wypadku transakcja zmierza do obejścia przepisów o zezwoleniu. W rozporządzeniu ustalono wypadki, w których zezwolenie jest zbędne, oraz wypadki, w których należy bezwarunkowo odmówić zezwolenia, mianowicie, gdy byłoby to szkodliwe dla interesów wyżywienia ludności, gdy nieruchomość przeszłaby do osoby, nie zajmującej się rolnictwem w głównym zawodzie, gdy transakcja stanowi lub ma na celu niegospodarcze rozbitcie nieruchomości (gospodarstwa), gdy zachodzi obawa utraty przez gospodarstwo samodzielności gospodarczej na skutek połączenia z innym, oraz gdy odstąpienie nieruchomości następuje z wykorzystaniem ciężkiej sytuacji właściciela na niekorzystnych dla niego warunkach, zwłaszcza po cenie znacznie poniżej istotnej wartości.

<sup>1)</sup> P. poprzedni artykuł, dotyczący tegoż zagadnienia — w zesz. 30/1937, str. 994.



Z szeregu przepisów szczegółowych i wykonawczych, których omówienie zajęłoby zbyt wiele miejsca, wynika że, chodziło tu przede wszystkim o zwalczanie co raz bardziej dokuczliwej spekulacji i o niedopuszczenie do dezorganizacji produkcji rolnej.

Przepisy te zostały przez władze polskie utrzymane dla zapewnienia ogólnej kontroli nad obrotem ziemią, gdyż na terenie b. dzielnicy pruskiej istniały nadal po wojnie światowej warunki wprost wyjątkowo sprzyjające różnego rodzaju spekulacji, zwłaszcza w związku z masowymi ruchami ludności i optantów z Niemiec do Polski i odwrotnie. Ze względów tych Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, która w pierwszym okresie — w roku 1919 — objęła władzę w b. dzielnicy pruskiej, z wyjątkiem Górnego Śląska, widział się nawet zmuszony do zaostrzenia omawianych przepisów i z datą 25/VI 1919 r. wydał dotąd obowiązujące rozporządzenie, uzależniające wszelkie przewłaszczenia gruntów od zezwolenia b. Urzędu Osadniczego w Poznaniu, z wyjątkiem sprzedaży na rzecz korporacji prawa publicznego i osób w określonym stopniu między sobą spokrewnionych lub spowinowaconych. Na górnośląskiej części województwa śląskiego obwieszczenie z dn. 15/III 1918 r. działa bez jakichkolwiek zmian przedmiotowych. Aczkolwiek wydane dla celów innych, obwieszczenie powyższe jest wykorzystywane do regulowania istniejącego ustroju rolnego i do przeciwdziałania niegospodarczemu rozdrobnieniu gruntów włościańskich.

Tym samym celom mogłoby służyć rozporządzenie z dn. 23/XII 1918 r. w przedmiocie ustawowego prawa pierwokupu gospodarstw rolnych i leśnych, wydane z mocą ustawy przez Rząd Pruski, celem popierania kolonizacji wewnętrznej, i formalnie obowiązujące nadal w województwach zachodnich. W myśl tego rozporządzenia w wypadku pozbycia rolnych i leśnych posiadłości gospodarczych lub ich części o obszarze ponad 20 ha służy Państwu w stosunku do właściciela ustawowe prawo pierwokupu, przy czym cena, ustalona między stronami, może być obniżona na podstawie przepisów o wywłaszczeniu nieruchomości ziemskich z dn. 11/VI 1874 r.

Pomijamy tu liczne postanowienia szczegółowe natury techniczno-prawnej, finansowej itp. Przepisy te zostały z pewnymi zmianami włączone do niemieckiej ustawy osadniczej z dn. 11/VIII 1919 r.

Dekretem polskiego Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dn. 29/XII 1919 r. prawo pierwokupu Państwa zostało nadane b. Urzędowi Osadniczemu w Poznaniu, którego uprawnienia przeszły następnie na b. Okręgowe Urzędy Ziemskie w Poznaniu i Grudziądzu, później zaś na odpowiednie urzędy wojewódzkie (województw) i zostały rozszerzone na posiadłości mniejsze aniżeli 20 ha, a powyżej 1 ha, który to obszar analogicznym rozporządzeniem z dn. 18/VI 1920 r. obniżono do  $\frac{1}{8}$  ha. Na górnośląskiej części województwa śląskiego obowiązywały natomiast prawie do końca lipca 1937 r. przepisy o stosowaniu prawa pierwokupu, zawarte we wspomnianej wyżej niemieckiej ustawie osadniczej z dn. 11/VIII 1919 r., na rzecz „ogólnie użytecznych przedsiębiorstw osadniczych”. Rozporządzeniem Ministra Reform Rolnych z dn. 19/VI 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 66, poz. 615) prawo pierwokupu zostało rozciągnięte na obszary gruntowe od 5 ha wzwyż, gdy przed tym norma ta wynosiła 25 ha.

Wykonawcza pruska ustawa osadnicza z dn. 15/XII 1919 r. uchyliła w art. 39 moc obowiązującą omówione-

go powyżej pruskiego rozporządzenia z dn. 23/XII 1918 r. o ustawowym prawie pierwokupu na rzecz Państwa. Ponieważ uchylene to nie mogło już dotyczyć terytorium obecnych województw poznańskiego i pomorskiego, wytworzyła się interesująca sytuacja prawna, że rozporządzenie, uchylone w Prusach, obowiązuje nadal w naszych województwach zachodnich z wyjątkiem części górnośląskiej. Na tej ostatniej pozostawały w mocy również do końca lipca 1937 r. zawarte w § 35 pruskiej ustawy osadniczej z dn. 15/XII 1919 r. następujące postanowienia:

Pozbycie części działki osadniczej lub działki dodatkowej (powiększającej gospodarstwo już istniejące) wymaga zezwolenia. Takie zezwolenie niezbędne jest dla podziału gospodarstwa, powstałego z osadnictwa lub powiększonego przez działkę dodatkową. Ograniczenia rozporządzalności winny być dla swej ważności wpisane do księgi gruntowej, co następuje na wniosek starosty.

W ogólnym obrazie niemieckiego, zwłaszcza pruskiego, ustawodawstwa agrarnego i osadniczego można łatwo ustalić, że w okresach od 1850 r. do 1886 r. i od 1886 r. do 1919 r. Państwo Pruskie organizuje coraz bardziej zdecydowaną i rozszerzaną reglamentację — wprawdzie tylko obrotu ziemią, a następnie i niepodzielności gospodarstw, zwłaszcza na ziemiach polskich i w ogóle w prowincjach wschodnich. Późniejszy rozwój tego ustawodawstwa niemieckiego nas tu nie interesuje.

Pruska ustawa z dn. 26/IV 1886 r. o popieraniu osadnictwa niemieckiego w prowincjach zachodnio-pruskiej i poznańskiej („Zb. Pr.” str. 131) przewiduje w §§ 5 i 6, że przy założeniu włości rentowej może założyciel zastrzec w umowie rentowej konieczność uzyskania przez nabywcę włości rentowej zgody jej założyciela na podział gruntu lub na zbycie części oraz na zniesienie samodzielności gospodarstwa, zabezpieczonej przez obowiązek utrzymania zabudowań, określonego inwentarza lub przez inne świadczenia, przy czym zgoda ta może być zastąpiona przez orzeczenie władz urzędów rolnych (Komisji Generalnej), gdy leży to w przeważającym interesie ogólnogospodarczym.

Identyczne postanowienia zawierają §§ 3 i 4 ustawy z dn. 27/VI 1890 r. o włościach rentowych („Zb. Pr.” str. 209), ale § 4 ustawy z dn. 7/VII 1891 r. o popieraniu zakładania włości rentowych („Zb. Pr.” str. 279) formułuje to już rygorystyczniej: „Dopóki na włości rentowej ciąży renta Banku Rentowego, może być samodzielność gospodarcza włości rentowej zniesiona lub dokonany podział włości, jako też nastąpić zbycie jej części w sposób ważny tylko za zezwoleniem Komisji Generalnej”.

Wszystkie te postanowienia regulowały istnienie i niepodzielność gospodarstw od zewnątrz (konieczność zezwolenia) — nie załatwiały jednak sprawy dalszego ich zabezpieczonego istnienia, gdy właściciel gospodarstwa z różnych powodów nie był w stanie utrzymać się na nim bez pomocy finansowej lub bez możliwości odstąpienia lub odprzedaży części gruntów celem zachowania reszty gospodarstwa. Krytyczny moment dla istnienia całości gospodarstwa następował najczęściej przy spadkobranium lub przy działach rodzinnych, gdyż w innych potrzebach można było w przedwojennych warunkach normalnych zdobyć środki na dalsze prowadzenie gospodarstwa z uzyskiwanych stosunkowo łatwo dogodnych pożyczek.



W systemie kredytowym pruskim utworzone zostały nadto instytucje i fundusze rentowe, z których udzielane były pożyczki na różne cele również gospodarstwom, nie będącym włościami rentowymi, ale pod warunkiem jednoczesnego nadania tym gospodarstwom charakteru i właściwości takich włości ze wszystkimi konsekwencjami ograniczenia ich w dalszym obrocie i z nałożeniem na nie tzw. renty wieczystej, niespłacalnej bez specjalnej zgody kredytującej instytucji w części kapitału, odpowiadającej rocznej racie w wysokości jednej marki (wieczystej). Były to tzw. „umocnione” na rzecz niemieckich włości rentowe, tworzone przez Kasę Stanu Średniego w Poznaniu i przez pruski Bank Włościański w Gdańsku.

Dalsze istnienie i niepodzielność gospodarstw przy dziedziczeniu i działach rodzinnych zapewniła dopiero ustawa z dn. 8/VI 1896 r. o prawie dziedziczenia włości rentowych i gospodarstw osadniczych (kolonizacyjnych) („Zb. Pr.” str. 124), utworzonych na podstawie wyliczonych już ustaw rentowych z lat 1890, 1891 i 1896 bądź za pośrednictwem Komisji Generalnej, bądź przez Komisję Kolonizacyjną, bądź przez inne instytucje lub prywatnych założycieli włości rentowych. Ustawa ta szczegółowo unormowała zasady dziedziczenia i spadkobrania wyżej wymienionych włości i gospodarstw „dziedzicznych” wraz z całym ich urządzeniem gospodarczym i domowym, inwentarzami i zapasami, niezbędnymi do dalszego prowadzenia gospodarstwa i życia. Gospodarstwa te winny niepodzielnie przejść na własność tylko jednego ze spadkobierców, uznanego za „dziedzica” według kolejności dziedziczenia, ustalonej tą ustawą, przy czym dziedzic ten spłacał pozostałym spadkobiercom tylko  $\frac{2}{3}$  nadwyżki „masy spadkowej” ponad obliczoną „wartość kapitałową włości dziedzicznej”, na co mógł otrzymać długoletnią pożyczkę rentową z Banku Rentowego na spłatę rodzinnej.

Podane w streszczeniu tylko najważniejsze postanowienia omawianej ustawy dostatecznie ilustrują jej zasięg i znaczenie dla utrwalenia i umocnienia gospodarstw, którym ustawa ta nadała charakter włości dziedzicznych, wyodrębnionych ze zwykłego obrotu nieruchomościami.

Na terenie obecnych województw południowych w b. zaborze austriackim również utworzono pewną ilość włości rentowych w okresie przedwojennym od 1907 r. przez galicyjską Krajową Komisję dla Włości Rentowych na mocy ustawy krajowej z dn. 17/II 1905 r. („Dz. Ust. i Rozp. Kraj.” Nr 40) i statutu Komisji z dn. 17/VIII 1906 r. Celem działania Komisji było utrzymanie istniejących i popieranie tworzenia się nowych rolniczych gospodarstw średniej wielkości 5–60 ha—przez udzielanie pożyczek rentowych hipotecznych długoterminowych na spłatę uciążliwych długów hipotecznych, na spłatę współspadkobierców gospodarstwa, na spłatę ceny kupna gospodarstwa lub działki dodatkowej, na wzniesienie lub naprawę zabudowań gospodarczych potrzebnych do porządnego prowadzenia gospodarstwa, na melioracje, na zaopatrzenie się w inwentarz żywy i martwy oraz—wyjątkowo—na dostarczenie kapitału obrotowego do gospodarowania.

Udzielenie amortyzacyjnej pożyczki 4½%—lub 5%-owej na 56 i 52 lata nakładało na pożyczkobiorcę szereg obowiązków, w szczególności porządnego gospodarowania pod nadzorem Komisji, i czyniło gospodarstwo niepodzielnym do czasu spłacenia pożyczki, a co najmniej na 10 lat, i w ogóle uzależniało obrót

nieruchomością, wydzierżawienie, zadłużenie itp. od każdorazowej zgody Komisji. Niepodzielne gospodarstwo mogło być w posiadaniu tylko jednego użytkownika—właściciela lub pełnomocnika współwłaścicieli i spadkobierców. Większość małopolskich włości rentowych zlikwidowano przez spłatę pożyczek w okresie dewaluacji do 1924 r.—tak, że pozostało wszystkiego ok. 150 włości, a same przepisy straciły na znaczeniu.

Do dn. 9/XII 1927 r. obowiązywały jeszcze w województwach południowych i na cieszyńskiej części województwa śląskiego przepisy, ograniczające obrót gruntami rustykalnymi (włościańskimi), z rozporządzenia cesarskiego z dn. 9/VIII 1915 r. („Dz. Ust. Państwa Austr.” Nr 234), wydanego celem zwalczania masowej spekulacji tymi gruntami, która i tu rozpowszechniała się po wybuchu wojny światowej. Rozporządzenie to zostało uchylone rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 19/XI 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 106, poz. 907) na rzecz wolnego obrotu gruntami z tych samych na ogół względów, dla których powstrzymywano się od wydania „ustawy o regulacji obrotu ziemią”.

Nie możemy się tu wdawać w rozpatrzenie zawitych przepisów, które obowiązywały w b. zaborze rosyjskim, a które z jednej strony uniemożliwiały nabywanie przez Polaków nieruchomości ziemskich na terenie obecnego województwa wschodnich i b. gubernii chełmskiej oraz—z drugiej—zabezpieczały stan posiadania włościan i drobnych rolników, zrównanych z włościanami, na zasadach stanowych po uwłaszczeniu ich w latach 1861 względnie 1864, z uwzględnieniem lokalnych praw zwyczajowych. Przejście gruntów włościańskich do niewłościan i zadłużanie gospodarstw ukazowych lub nadziałowych u niewłościan, jako też podział poniżej ustalonego minimum posiadania były zakazane. Odrębności stanowe włościan zostały uchylone rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 14/X 1927 r. Poza tym wymagały zezwolenia obrót i podział gruntów rozparcelowanych lub nabytych przy pomocy kredytowej b. ros. Państwowego Banku Włościańskiego, a to do czasu spłaty pożyczki—analogicznie jak przy pożyczkach rentowych galicyjskich i przy amortyzacyjnych pożyczkach pruskich banków rentowych na zasadach zabezpieczenia kredytu.

\*

W świetle ogólnych i lokalnych różnego rodzaju dotychczasowych przepisów, dotyczących obrotu ziemią, wyraźniej występuje znaczenie postanowień ustawy z dn. 14 kwietnia 1937 r.

Właściciele gospodarstw, powstałych z parcelacji, obowiązani są do osobistego na nich gospodarowania. Powierzenie gospodarowania innej osobie wymaga zezwolenia właściwej władzy. Gospodarstwa te nie mogą być zbywane w całości lub w części, dzielone, wydzierżawiane, zastawiane lub obciążane bez takiegoż zezwolenia. W licytacji tychże gospodarstw mogą uczestniczyć tylko osoby, które uprzednio uzyskały zezwolenie na nabycie nieruchomości; nie dotyczy to jednak instytucji kredytu długoterminowego.

Ograniczeniom obrotu z tej ustawy podlegają z jednej strony tak pierwotni jak i następnii nabywcy, a z drugiej strony—wszystkie gospodarstwa, powstałe po dn. 14/V 1937 r. (data wejścia w życie ustawy)—z parcelacji zarówno państwowej, czyli przeprowadzonej przez właściwe urzędy państwowe (parcelacja rządowa) i przez Państwowy Bank Rolny, jako też prywatnej, dokonanej przez właścicieli gruntów prywat-



nych (osoby prawne i fizyczne). Brak wzmianki o ograniczeniach w umowie sprzedażnej lub w wykazie hipotecznym nie zwalnia gospodarstwa od tych ograniczeń.

Gospodarstwa, powstałe z parcelacji w czasie od dn. 1/IX 1919 r. (data omówionego w poprzednim artykule tymczasowego rozporządzenia Rady Ministrów) do dn. 14/V 1937 r., mogą być również poddane ograniczeniom z tej że ustawy, ale tylko od daty ujawnienia ograniczeń w księgach hipotecznych na wniosek właściwej władzy. To samo dotyczy gospodarstw, powiększonych przez nabycie działek z parcelacji po dn. 14/V 1937 r. do normy gospodarstwa samodzielnego. Normy obszarowe gospodarstw samodzielnych ustalił Minister Rolnictwa i Reform Rolnych dla poszczególnych okręgów po zasięgnięciu opinii właściwych izb rolniczych.

Władzą właściwą do udzielania omówionych zezwoleń, jako też do stawiania wniosków na wpisanie ograniczeń jest starosta.

Ograniczenia obrotu nieruchomościami z ustawy z dn. 14/IV 1937 r. należy uważać za istotnie skuteczne, gdyż umowy, zawarte wbrew jej przepisom, są nieważne, obowiązek stosowania się do ograniczeń przywiązany jest do gospodarstw, czyli ma charakter rzeczowy, a nie tylko osobisty, bo obciąża zarówno pierwonabywcę, jak i następnych właścicieli, oraz został nadto usankcjonowany przepisami karnymi, i to dwojakiego rodzaju.

Gospodarstwo, którym rozporządzono wbrew tym przepisom, może być poddane przymusowemu wykupowi według postanowień dla tworzenia zapasu ziemi z ustawy z dn. 28/XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, przy czym władza może określić wynagrodzenie bądź w myśl ostatnio wymienionej ustawy bądź w wysokości ceny sprzedażnej, ustalonej w umowie, a wypłata wynagrodzenia następuje według zasad, stosowanych przy wykupie przymusowym na cele reformy rolnej, czyli częściowo w gotówce i częściowo w listach państwowej renty ziemskiej.

Kto rozporządza działką, powstałą z parcelacji, lub kto nabywa lub użytkuje taką działkę wbrew odpowiednim przepisom, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do zł 3 000 lub jednej z tych kar. Do dochodzenia i karania wykroczeń, jak wyżej, właściwa jest powiatowa władza administracji ogólnej.

Przy stosowaniu ustawy starostowie kierować się będą zasadami, ustalonymi przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

Rada Ministrów może zawieszać całkowicie lub częściowo działanie ustawy w stosunku do poszczególnych województw i powiatów oraz poszczególnych kategorii gospodarstw.

Wyłączone spod działania ustawy są tereny, podlegające rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 16/II 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowie osiedli w brzmieniu ustawy z dn. 14/VII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 405), o ile znajdują się w obrębie granic administracyjnych miast, granic ochrony sanitarnej uzdrowisk i granic, objętych szczegółowymi planami zabudowania w myśl ostatnio wymienionej ustawy, oraz tereny, uznane przez wojewodę za podpadające pod przepisy art. 52 teje ustawy, które uzależniają odstąpienie części lub przeniesienie prawa użytkowania części nieruchomości na terenach, wyżej wyliczonych, od zatwierdzenia umowy lub planu parcelacji terenów budowlanych przez zarządy miejskie, komisje uzdrowiskowe lub wydziały powiatowe.

Ustawa z dn. 14/IV 1937 r. może być przeto uważana za częściowe wykonanie postulatów uchwały sejmowej z dn. 10/VII 1919 r. i cytowanego w poprzednim artykule artykułu Konstytucji o nadzorze i kontroli Państwa w dziedzinie obrotu ziemią—w zakresie regulowania obrotu ziemią rozparcelowaną.

Gospodarstwa, przekształcone w wyniku akcji scaleniowej i innych regulacji rolnych, musiały być w stosunkach i warunkach obecnych pozostawione na boku. Oznacza to jednak pozostawienie ogólnych wyników reformy rolnej, z wyjątkiem przyszłych od 1937 r. i częściowo dotychczasowych wyników parcelacji, własnemu losowi w obrocie gruntami, czyli dalszemu działaniu trwających zwyczajów i interesów podziału i obrotu, w szczególności przy działach rodzinnych i spadkobranii.

Działanie różnorodnych interesów czyni omawiane zagadnienie zarówno skomplikowanym, jako też trudnym do rozwiązania, gdyż jest to działanie stałe i trwałe. Ingerencja ustawowa i administracyjna w zjawiska obrotu gruntami winna być przeto nader oględna, a rozstrzygnięcia—oparte na dojrzałym doświadczeniu życiowym, na dobrym znawstwie stosunków gospodarczych i społecznych oraz na dokładnym wniknięciu w okoliczności rozstrzyganych indywidualnie spraw i transakcyj, dla których ma być dane lub odmówione zezwolenie ze stanowiska celów ograniczenia obrotu gruntami.

Rozwój stosunków gospodarczych odbywa się żywiłowo pod naciskiem i działaniem masy kaźdoczesnych indywidualnych interesów jednostek, których działania wytwarzają w życiu masowość zjawisk. Załatwianie interesów prywatnych idzie zwykle drogami najłatwiejszymi, po liniach najmniejszego oporu. Godne skądinąd szacunku i uznania tendencje do sprawiedliwego równomiernego uposażenia w ziemię dzieci, za przykładem poprzednich pokoleń, doprowadzają do postępującego rozdrobnienia gospodarstw, jako warsztatów pracy i źródeł utrzymania, aż poniżej dolnej granicy jako tako racjonalnego gospodarowania i możliwości bytowania.

W całokształcie wyników doprowadzają te zjawiska do niepożądaných stosunków rolnych, do których zasadniczo nie należy dopuszczać, a które skoro już zaistniały, wymagają zreformowania. Jeżeli Polska niedomaga z powodu złych pod względem gospodarczo-społecznym, a w skutkach wtórnych i pod względem politycznym, dzielnicowych ustrojów rolnych, to stały się te ustroje takimi w wyniku długotrwałych, nieujętych w karby racjonalnego tworzenia się, działań wielu przyczyn.

Wprowadzenie kontroli obrotu i zasad niepodzielności gruntów poniżej pewnego minimum, niezbędne do pomyślnego gospodarowania celem wyżywienia lub zatrudnienia rodziny—wymaga od ustawodawcy jednoczesnego umożliwienia — w warunkach przeludnienia rolniczego—tworzenia nowych gospodarstw dla synów włościańskich i bezrolnych w dostatecznej ilości w okresie bardzo krótkim, a więc w tempie przyspieszonym z odpowiednio intensywnym inwestowaniem środków finansowych, oraz zorganizowania na wielką skalę, narastającego z roku na rok, kredytu długoterminowego dla udzielania pożyczek na spłaty rodzinne oraz na nabycie ziemi. Rozwiązanie tych zagadnień wymaga zmobilizowania w czasie krótkim znacznych funduszy ze źródeł budżetu państwowego lub kredytu długoterminowego bądź rynku emisyj-



nego itp., co—przy wielu innych potrzebach inwestycyjnych—nastęrcza trudności nader poważne.

Dalszą — ale równoległą — przyczyną hamowania dalekoidących projektów ograniczenia obrotu była i jest świadomość niedostateczności istniejącego lub rozporządzalnego w Polsce zapasu ziemi na cele reformy rolnej, w szczególności na tworzenie nowych gospodarstw rolnych. Obliczenia wykazały, że na samo tylko powiększenie gospodarstw karłowatych lub małorolnych do norm racjonalnej wielkości wyżywienia rodziny, a tym bardziej zatrudnienia rodziny, brakuje w stosunku do istniejącego maksymalnie obliczonego zapasu ziemi na cele reformy rolnej co najmniej kilka milionów hektarów — tak, że i z tego powodu wprowadzenie powszechne ograniczeń obrotu ziemią, celem zabezpieczenia się przed dalszym rozdrobnieniem gruntów i gospodarstw włościańskich, byłoby co najmniej niewskazane, przy niemożliwości szybkiego powiększenia stałego trwałego zatrudnienia nadmiaru ludności rolniczej poza rolnictwem w miastach, w przemyśle i w rzemiośle, przy zahamowaniu wychodztwa sezonowego i ograniczeniu do minimum wychodztwa stałego do innych krajów.

Uregulowanie niepodzielności gospodarstw wkracza nadto jednocześnie w różne dziedziny stosunków prawnych i wymaga odpowiedniego unormowania prawa rzeczowego i własności, prawa spadkowego, majątkowego małżonków, egzekucyjnego, prawa o zobowiązaniach itd., czyli nowej organizacji prawnej dla ludności rolniczej.

W tych warunkach projekty radykalnego ograniczenia natychmiast podzielności gospodarstw i w związku z tym obrotu gruntami były i są z góry skazane na niepowodzenie.

Projekty takie, jednostronnie motywowane, były wysuwane już przy pierwszym formułowaniu zasad reformy rolnej, nie uzyskały jednak większości. Do omawianego zagadnienia wracano w latach późniejszych wielokrotnie — zarówno z inicjatywy poselskiej, jako też rządowej, wysuwano projekty mniej lub więcej umiarkowane, jednakże również bez powodzenia — tak, że nie dochodziło nawet do dyskusji na plenum sejmowym, a tylko w komisjach. W szczególności zastanawiano się wielokrotnie nad projektami wprowadzenia ustaw o włościach rentowych, między innymi w celu zastosowania zasad niepodzielności gospodarstw i kontroli obrotu gruntami, ale i te projekty nie stały się ustawami. Intencje wnioskodawców znalazły do 1937 r. umiarkowany wyraz w ustawach obowiązujących, i to na ściśle ograniczonym odcinku zagadnienia.

Po wydaniu ustawy z dn. 14/IV b. r. niezbędne jest w dalszym ciągu: popieranie wszelkimi środkami szybkiego rozwoju intensyfikacji rolnictwa i produkcji rolnej, w szerokim znaczeniu, zwłaszcza drobnych gospodarstw, aby powiększać ich dochodowość, ich normy

potrzebnej racjonalnej pracy i chłonność ludnościową; popieranie intensywnego rozwoju miejskich skupień ludności oraz istniejących i powstających nowych ośrodków przemysłowych; umiejętne wykorzystywanie każdej koniunktury dla planowych na wielką skalę inwestycji organizacyjnych i dla rozszerzenia i rozbudowania możliwości życiowych ludności; wreszcie, utrwalanie osiągniętych wyników reformy rolnej przez pogłębianie ewolucyjnie nadzór państwowy nad obrotem drobnorolnymi nieruchomościami ziemskimi.

Działalność ta zmierzać winna do wytwarzania się racjonalnych zwyczajów dziedziczenia, działów rodzinnych i podziału gruntów. Istnienie gospodarstw nadzorowanych, na warunkach ich zasadniczej niepodzielności i porządnego gospodarowania, winno być zabezpieczone przez możliwość uzyskania w chwilach krytycznych dla całości gospodarstwa dogodnych pożyczek długo- i krótkoterminowych — w listach zastawnych bądź w gotówce.

Wszystkie te postulaty są w miarę możliwości uwzględniane zarówno w ogólnej polityce gospodarczo-społecznej Rządu, jako też przy urzeczywistnianiu zamierzeń i podstawowych planów działania poszczególnych resortów. Dla realizacji tychże wskazań uczyniono już wiele. Utrzymano, gdzie to było możliwe — z uwagi czy to na istniejące już zwyczaje ludności rolniczej, czy też na stosunki ludnościowe w sensie mniejszego przeludnienia wiejskiego itp. — przepisy w sprawie obrotu ziemią i niepodzielności gospodarstw, a Państwowy Bank Rolny od początku istnienia uwzględniał w swej akcji kredytowej m. in. pożyczki na kupno ziemi, na spłatę długów uciążliwych, na spłaty rodzinne, na wzniesienie lub odnowienie zabudowań niezbędnych do gospodarowania, zakup inwentarza oraz na zaspokojenie innych potrzeb inwestycyjnych i obrotowych drobnych gospodarstw, a specjalnych kredytów udziela przy przeprowadzanej przez siebie akcji parcelacyjnej nabywcom gospodarstw karłowatych od ich właścicieli, nabywających z parcelacji działki pod nowe gospodarstwa samodzielne.

Od roku 1935 Rząd uruchomił — w miarę możliwości finansowych Skarbu Państwa — specjalny fundusz na udzielanie dogodnych gotówkowych pożyczek hipotecznych na spłaty rodzinne, przeznaczając na to dotąd ok. zł 10–12 miln. Pożyczki te rozprawdane są przez Państwowy Bank Rolny we wszystkich województwach. Korzystać z nich mogą jednak na razie tylko gospodarstwa z uregulowanym tytułem własności i z urzędzoną hipoteką, a przeto przeważnie w województwach zachodnich i centralnych.

Na tym kończymy rozważania, przeprowadzone w ogólnych tylko zarysach na marginesie ustawy z dn. 14/IV b. r. o ograniczeniu obrotu nieruchomości ziemskimi, powstałymi z parcelacji.

A. Okołowicz

## KRONIKA GOSPODARCZA

### UCHWAŁY KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

Dn. 26 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Na posiedzeniu tym zostały ustalone elementy, na które dzisiejsza sytuacja gospodarza nakazuje położyć szczególny nacisk w bezpo-

średniej polityce gospodarczej Rządu. Jednocześnie został nakreślony kalendarz prac gospodarczych Rządu w okresie jesiennym.

Następnie, Komitet Ekonomiczny Ministrów rozpatrywał szereg zagadnień bieżących. Wobec konieczności dalszego wzmocnienia prac inwestycyjnych w terenie, Komitet upoważnił Ministra Skarbu do dodatkowego uruchomienia kredytów inwestycyjnych w wysokości



zł 15 miln., celem zatrudnienia bezrobotnych przy robotach komunikacyjnych, melioracyjnych i samorządowych, oraz do zwiększenia o zł 1 miln. (do łącznej wysokości zł 3 miln. w b. r.) kwoty, przyznanej na finansowanie budownictwa wiejskiego.

Komitet przyjął ponadto do zatwierdzającej wiadomości ofertę P. von Pless odnośnie przekazania na własność Skarbu Państwa lasów pszczyńskich za zaległe należności skarbowe i skapitalizowane opłaty górnicze. Uchwała ta jest końcowym ogniwem szeregu aktów prawnych, zmierzających do sanacji majątku P. von Pless.

Wreszcie, Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił wytyczne polityki, mającej na celu zwiększenie wytwórczości i spożycia krajowych surowców tłuszczowych i tłuszczów.

### NOWE KREDYTY INWESTYCYJNE

W związku z dążnością do utrzymania zatrudnienia przynajmniej na poziomie dotychczasowym Komitet Ekonomiczny Ministrów powziął dn. 26 VII b. r. na wniosek Ministra Skarbu uchwałę, zwiększającą o zł 15 miln. kredyty na zatrudnienie bezrobotnych przez Fundusz Pracy. Ponadto Komitet Ekonomiczny uchwalił zł 1 miln. kredytu na budownictwo wiejskie.

Z górą połowa kredytu 15-milionowego została przeznaczona na urządzenie miast, a więc w pierwszym rządzie na roboty o charakterze melioracyjnym i na regulację rzek w obrębie miast. Ponadto przewidziane są poważne kwoty na budowę ulic, roboty ziemne, kanalizacje, wodociągi, gazyfikację i elektryfikację. Przewidziane zostały także specjalne kredyty dla drugiego co do wielkości miasta kraju — dla Łodzi.

Jeżeli chodzi o repartycję pozostałej części kredytu, to przeznaczono go przede wszystkim na usprawnienie komunikacji, a więc w pierwszym rządzie na budowę nowych dróg bitych — zarówno państwowych, jak i samorządowych, na drogi wodne śródlądowe, na roboty o charakterze melioracyjnym, obwałowanie rzek i wreszcie na inwestycje i roboty kolejowe.

Należy podkreślić, że uchwała Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 26/VII b. r. jest dalszym etapem na drodze do usunięcia klęski bezrobocia i rozbudowy aparatu gospodarczego Polski.

Ustawa z dn. 24/II b. r. przeznaczyła poważne kredyty na inwestycje z funduszy publicznych. Następnie, uchwała z dn. 26/V b. r. zostały uruchomione dodatkowe kredyty na akcję kredytowo-budowlaną w globalnej kwocie zł 15 miln. Zarówno pierwotne jak i dodatkowe

kredyty zostały rozprowadzone przez właściwe organa do samorządów itp., weszły więc w teren i wpłynęły korzystnie na całokształt układu naszych sił ekonomicznych, jak o tym świadczą statystyki bezrobocia w ostatnich miesiącach. Obecna akcja kredytowa Rządu ma na celu utrzymanie i pogłębienie tego korzystnego procesu — procesu wiodącego w konsekwencji do dalszego spadku bezrobocia i rozbudowy oraz utrzymania już istniejących zakładów pracy.

Podstawą prawną dla uruchomienia kredytów na zatrudnienie via Fundusz Pracy jest przepis ustawy skarbowej, według którego Ministerstwo Skarbu ma prawo zwiększać rozchody w planie finansowo-gospodarczym Funduszu Pracy na rok 1937/38 — w wypadku, o ile to zwiększenie nie spowoduje zmniejszenia wpłaty do Skarbu Państwa lub zwiększenia dopłaty ze Skarbu na rzecz Funduszu Pracy.

Wreszcie, należy podkreślić, że finansowanie budownictwa wiejskiego odbywa się drogą operacyjną kredytową Banku Gospodarstwa Krajowego, a na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/IV 1927 r.

Kredyty na finansowanie przez Fundusz Pracy zatrudnienia bezrobotnych przy inwestycjach drogowych, wodnych, kolejowych, melioracyjnych i samorządowych w okresie od sierpnia do listopada b. r. będą rozprowadzane przez Ministerstwo Skarbu na zasadzie i w trybie, ustalonym w art. 6 ust. 1 lit. c ustawy skarbowej z dn. 29/III 1937 r. na rok 1937/38 w 4 ratach miesięcznych, począwszy od dn. 1/VIII aż do (najpóźniej) dn. 16/XI b. r.

**UKARANIE KARTELU GRZYWNĄ ZA NIEZGŁOSZENIE SIĘ DO REJESTRU.** — Orzeczeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 27/VII b. r. ukarano grzywną w wysokości zł 20 000 Towarzystwo Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit”, S. A. w Łodzi, za niezgłoszenie do rejestru kartelowego międzynarodowego porozumienia kartelowego, jakie spółka ta zawarła w 1935 r. z firmą austriacką „Semperit” Oesterreichisch Amerikanische Gummiwerke Aktiengesellschaft w Wiedniu.

Umowa ta zobowiązuje firmę „Semperit” do nieuruchomienia produkcji wyrobów azbestowych w Polsce za rocznym odszkodowaniem w wysokości zł 20 000, które S. A. „Leonowit” wypłaca firmie „Semperit”.

Zarząd S. A. „Leonowit” wezwano o zgłoszenie tej umowy do rejestru kartelowego pod rygorem ponownej kary grzywny w wysokości zł 50 000 — zgodnie z art. 10 ustawy o kartelach.

## SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

### USTAWY „ŚLĄSKIE” NA PLENUM SEJMU

Dn. 27 lipca b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym Pos. Zakrocki referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o rozciągnięciu na obszar Sądu Okręgowego w Katowicach przepisów o języku urzędowym sądów, prokuratur i notariuszów, obowiązujących na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej. Po dyskusji, w której przemawiali Posłowie: Nowak, Ligoń, Kamiński i Szczepański, zabrał głos P. Wice-minister Sprawiedliwości A. Chełmoński, przemawiając za przyjęciem projektu ustawy. W głosowaniu projekt ustawy został w obu czytaniach przyjęty.

Następnie, Pos. Zakrocki referował — w sprawozdaniu Komisji Prawniczej — rządowy projekt ustawy o zniesieniu fideikomisu P s z c z y ń s k i e g o, który bez dyskusji Sejm w obu czytaniach przyjął.

Z kolei Pos. Płonka referował — w sprawozdaniu Komisji Rolnej — rządowy projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej. Komisja wprowadziła kilka zmian charakteru redakcyjno-kodyfikacyjnego oraz uchwaliła 2 rezolucje. Pierwsza rezolucja wzywa Rząd do: 1) stosowania przy parcelacji niskich norm

obszarowych dla tworzonych gospodarstw samodzielnych, 2) obdzienienia ziemią jak największej liczby ludności oraz 3) do uwzględnienia przy parcelacji przede wszystkim punktów b, c i d art. 1 ustawy z dn. 28/XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, tj. uwzględnienia przy parcelacji gruntów „martwej ręki”, kościelnych i instytucyj publicznych. Druga rezolucja wzywa Rząd do przedłożenia na najbliższej sesji zwyczajnej projektu ustawy o uwłaszczeniu drobnych dzierżawców rolnych na terenie G. Śląska, która by uwzględniała specyficzne warunki dzierżawców w okręgu przemysłowym, jak i zapewniała zaliczenie na poczet ceny kupna ziemi nadebranych czynszów dzierżawnych ponad normę, określoną w ustawie z dn. 31/VII 1924 r. w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych, a w szczególności zmiany niektórych przepisów ustawy z dn. 2/VII 1920 r. oraz ustawy z dn. 18/III 1920 r. Przemawiał Pos. Ligoń, po czym Sejm projekt ustawy w obu czytaniach przyjął.

W końcu, Pos. Płonka referował — w sprawozdaniu Komisji Rolnej — rządowy projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 28/X 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Sejm bez dyskusji ten projekt ustawy w obu czytaniach przyjął.



## USTAWY „ŚLĄSKIE” NA PLENUM SENATU

Dn. 29 lipca b. r. odbyło się posiedzenie Senatu, na którym Sen. Jeszke referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o rozciągnięciu na obszar Sądu Okręgowego w Katowicach przepisów ustawy o języku urzędowym sądów, urzędów prokuratorskich i notariuszów w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu. W dyskusji udział wzięli Senatorowie: Wiesner, Pawelec i Sieroszewski, po czym ustawa w brzmieniu sejmowym została przez Senat uchwalona.

Następnie, Sen. Dworakowski referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy o zniesieniu fideikomisu Pszczyńskiego, którą Senat bez zmian w brzmieniu sejmowym uchwalił.

Z kolei, Sen. Rudawski referował—w sprawozdaniu Komisji Prawniczej—projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część woj. śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne, który został przez Senat bez dyskusji w brzmieniu sejmowym przyjęty.

W końcu, Sen. Ryszka referował—w sprawozdaniu Komisji Rolnej—projekt ustawy o rozciągnięciu na obszar G. Śląska przepisów ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Prze-

mawiał Sen. Wiesner, po czym Senat ten projekt ustawy bez zmian w brzmieniu sejmowym przyjął.

## PRACE KOMISYJ SENATU

## Komisja Rolna

Dn. 27/VII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Rolnej Senatu, na którym Sen. Ryszka referował rządowy projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część woj. śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej. Komisja przyjęła ten projekt ustawy bez zmian w brzmieniu sejmowym.

## Komisja Prawnicza

Dn. 27/VII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Prawniczej, na którym Sen. Jeszke referował rządowy projekt ustawy o rozciągnięciu na obszar Sądu Okręgowego w Katowicach przepisów ustawy o języku urzędowym sądów, urzędów prokuratorskich i notariuszów w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu.

Na tym posiedzeniu Sen. Dworakowski referował projekt ustawy o zniesieniu fideikomisu Pszczyńskiego, zaś Sen. Rudawski—rządowy projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część woj. śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Wszystkie powyższe 3 projekty ustaw Komisja przyjęła bez zmian w brzmieniu sejmowym.

## GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

## GÓRNICCTWO WĘGLOWE

## SKRÓCENIE CZASU PRACY W GÓRNICTWIE WĘGLOWYM

W związku z ustawą z dn. 14/IV 1937 r. o skracaniu czasu pracy w górnictwie węglowym powołana została komisja do spraw skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy, P. Dyr. M. Klotta, oraz przy udziale przedstawicieli Ministerstw: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Biura Ekonomicznego Prezydium Rady Ministrów. Komisja ta opracowała projekty pierwszych 3 rozporządzeń, dotyczących skrócenia czasu pracy, a mianowicie: 1) projekt skrócenia czasu pracy pod ziemią do 7½ godzin, 2) projekt skrócenia czasu pracy przy pogotowiu do pracy do 8 godz., zamiast dotychczasowych 12 i 3) projekt skrócenia czasu robót szczególnie niebezpiecznych w górnictwie do 7 względnie 6 godzin.

Ustawa o skróceniu czasu pracy nie ogranicza ani zakresu, ani ilości poszczególnych przyszłych rozporządzeń Rządu. Rozporządzenia,

uchwalone w dn. 20/VII 1937 r., które wejdą w najbliższym czasie w życie, są pierwszymi zarządzeniami i mogą ulec w przyszłości rozszerzeniu i uzupełnieniu. Kwestia mniejszego lub większego zakresu skrócenia czasu pracy w górnictwie wiąże się jednak ściśle z praktycznymi skutkami pierwszych zarządzeń dla polskiego przemysłu, ze specyficznymi warunkami pracy górnika, a w znacznej mierze dalszy ciąg reformy musi być uzależniony od ustosunkowania się do tej sprawy innych państw, które w dziedzinie produkcji i eksportu węgla odgrywają zasadniczą rolę. Dotychczas największe europejskie potęgi węglowe: Niemcy i Anglia—są jeszcze dalekie od realizowania jakichkolwiek posunięć.

Wszystkie 3 powyższe rozporządzenia Rady Ministrów, dotyczące skrócenia czasu pracy, ukazały się w „Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 440÷442. Dwa z nich, a mianowicie: skracające czas pracy pod ziemią oraz przy robotach pod ziemią, szczególnie niebezpiecznych, wchodzi w życie z dniem 1/IX b. r. Rozporządzenie, skracające czas pracy przy pogotowiu pracy, wchodzi w życie z dniem 1/XI b. r.

## ROLNICTWO

## KREDYTY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO NA ZASIEW PASZ.

—Tęgoroczne warunki atmosferyczne przyczyniły się do słabego na ogół urodzaju pasz, jak: siana, koniczyny, lucerny i przelotu. Stan ten wpłynął m. in. na to, że rolnicy, nie posiadając dostatecznej ilości pasz, potrzebnej na przekarmienie zwierząt gospodarskich, zaczęli masowo wyzbywać się inwentarza. W ten sposób stworzona nadmierna podaż na rynku zwierzęcym, i to w dodatku towaru wychudzonego, sprawiła, że poziom cen zwierząt rzeźnych zaczął raptownie spadać.

W celu przeciwdziałania temu zostały wszczęte przez Rząd zakupy interwencyjne żywcą na terenach, najbardziej dotkniętych klęską nieurodzaju pasz, a poza tym dopuszczono bezcłowy przywóz pasz dla zapewnienia rolnikom dostawy pasz po stosunkowo niskich cenach.

Producent we własnym interesie powinien dbać o powstrzymanie nadmiernej podaży zwierząt, co wpływa deprecjonująco na poziom cen

na rynku, przez uzyskanie jeszcze pasz w okresie późniejszym, gdyż istnieją ku temu duże możliwości przez zasiew poplonów. Z pomocą rolnikom pośpieszył Państwowy Bank Rolny przez uruchomienie specjalnych kredytów na ten cel. Kredyty te są przeznaczone na zasiew poplonów na tych terenach, które najbardziej w b. r. ucierpiały, tj. dla województw: warszawskiego, białostockiego, lubelskiego i łódzkiego.

Wysokość oprocentowania kredytów wynosi 3% w stosunku rocznym, a są one udzielane na okres 1 roku—w gotówce bądź w naturze. Rozprowadzeniem kredytów zajmują się właściwe terytorialne oddziały Państwowego Banku Rolnego za pośrednictwem lokalnych instytucji kredytowych bądź spółdzielni rolniczo-handlowych. Kredyty gotówkowe są udzielane przez instytucje kredytowe, a w naturze—przez spółdzielnie rolniczo-handlowe.



Należy nadmienić, że udzielenie tych kredytów w pewnym stopniu powinno przeciwdziałać tworzeniu nadmiernej podaży żywca, tym bardziej, że równocześnie realizowane są inne środki, zmierzające do poprawy opłacalności produkcji hodowlanej.

H.

#### ZAKAZ WYWOZU ZBÓŻ I UREGULOWANIE PRZEMIAŁU.—

W realizacji wytycznych polityki zbożowej, ustalonych na nowy rok gospodarczy—zostały wydane i ogłoszone w „Dzienniku Ustaw R. P.” Nr 57, poz. 1 123 i 1 151—2 rozporządzenia: jedno—rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 26/VII 1937 r. w sprawie zakazu wywozu pszenicy, żyta, produktów ich przemiału, owsa oraz otrąb, drugie—rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 23/VII 1937 r. o przemiale pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa.

Pierwsze z tych rozporządzeń, zakazując wywozu z polskiego obszaru celnego pszenicy, żyta, produktów ich przemiału, owsa oraz wszelkich otrąb, jednocześnie upoważnia Ministra Przemysłu i Handlu, w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych, do zezwalania na wywóz zbóż i produktów wymienionych oraz do ustalania warunków, na jakich zezwolenia będą wydawane.

Drugie z rozporządzeń ustala, że przemiał pszenicy nie podlega żadnym ograniczeniom, natomiast przemiał żyta jest dozwolony tylko na mąkę następujących gatunków: 0-50%, 0-65%, 50-65% i razową 0-95%. Zakazuje się używania w zakładach przemysłowych do przerobu i wszelkiego rodzaju wypieku, przeznaczonego do spożycia, mąki żytniej, nie odpowiadającej wymienionym normom, a w odniesieniu do mąki pszennej—nie odpowiadającej standartom giełd krajowych. Mąka żytnia w gatunku 0-50% może być używana przez zakłady przemysłowe wyłącznie do wypieku pieczywa mieszanego. Przemiał żyta dla potrzeb, wskazanych przez władze wojskowe, oraz dla celów eksportowych nie podlega ograniczeniom.

Oba powyższe rozporządzenia wchodzą w życie z dniem 1/VIII 1937 r.

#### UBÓJ ZWIERZĄT GOSPODARSKICH I SPOŻYCIE MIĘSA

**W 1936 R.**—Według danych, opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny, ubój zwierząt gospodarskich w 1936 r., zestawiony na podstawie sprawozdań miesięcznych, otrzymywanych z rzeźni (ubój, dokonywany pod nadzorem weterynaryjnym) oraz sprawozdań kwartalnych, nadsyłanych przez zarządy gmin (ubój poza nadzorem weterynaryjnym na potrzeby własnego gospodarstwa)—kształtował się następująco (w sztukach): bydło rogate—3 598 000 (bydło dorosłe i jałowizna—1 257 200, cielęta—2 340 800), trzoda chlewna—5 012 400, owce i kozy—734 000 i konie—10 900.

W porównaniu z ubojem, dokonanym w 1935 r., ubój wszystkich grup zwierząt w 1936 r. wzrósł, przy czym wzrost ten procentowo do ilości ubitych zwierząt w 1935 r. przedstawiał się, jak następuje: ubój bydła—o 7-2%, trzody chlewniej—o 6-4%, owiec i kóz—o 9-2%, ubój koni—o 45-7%. Trzeba podkreślić, że o ile chodzi o stosunek do przeciętnego rocznego uboju w okresie 1928÷32, to ubój bydła, trzody chlewniej, owiec i kóz wykazuje w 1936 r. również wzrost, a tylko ubój koni nadal był mniejszy, stanowiąc w ub. r. ok. 68% przeciętnej rocznej za okres 1928÷32. Ciekawe jest, że o ile ogólny ubój bydła rogatego wzrósł w stosunku do omawianej przeciętnej, to ubój bydła wyłącznie dorosłego zmniejszył się, natomiast wzrósł poważnie ubój cieląt. Ubój trzody posiada stałą tendencję zwykłą i zwiększa się w ostatnich latach mniej więcej równomiernie. Podobny rozwój wykazuje ubój owiec i kóz, którego rozmiary po przekroczeniu w 1935 r. przeciętnej rocznej z okresu 1928÷32 nadal wzrastają.

Zwiększenie uboju bydła rogatego w ub. r. uwydatniło się najbardziej w I i II kwartale, zwiększenie uboju trzody chlewniej postępowało mniej więcej równomiernie w I, III i IV kwartale, owiec i kóz—w II i III kwart., a koni—w I i II kwartale. Poważny wzrost uboju koni w ub. r. w stosunku do 1935 r. nastąpił w wyniku zwiększenia eksportu mięsa końskiego, głównie do Belgii. Znaczny wzrost uboju trzody chlewniej został spowodowany m. in. poważnym zwiększeniem się eksportu mięsa wieprzowego w formie przetworów.

O ile chodzi o ubój zwierząt gospodarskich, dokonywany pod nadzorem weterynaryjnym i poza nadzorem, to ubój pod nadzorem zwiększył się silniej niż ubój, dokonywany na potrzeby własnego gospodarstwa.

Należy nadmienić, że wzrost samego uboju w kraju nie może świadczyć jeszcze o wzroście konsumpcji wewnętrznej, którą ustalić można dopiero po odliczeniu ilości ubitych zwierząt, które w stanie bitym, bądź w formie przetworów są wywożone za granicę. Według danych Gł. Urz. Stat. po uwzględnieniu eksportu spożycie mięsa na głowę ludności

w kraju wyniosło w 1936 r. ogółem 20-23 kg, w tym mięsa: wołowego—5-44 kg, cielęcego—1-77 kg, wieprzowego—12-73 kg i baraniego—0-29 kg (spożycia mięsa końskiego—z uwagi na minimalne jego ilości konsumowane w kraju—nie uwzględniono). Spożycie mięsa w 1935 r. na głowę ludności było mniejsze niż w 1936 r., gdyż wynosiło—ogółem 19-22 kg, z czego na mięso wołowe przypadało 5-03 kg, cielęce—1-34 kg, wieprzowe—12-29 kg i baranie—0-26 kg.

Toteż w porównaniu z 1935 r. przeciętne spożycie mięsa na 1 mieszkańca w 1936 r. wzrosło przeszło o 5-3%, przy czym w zakresie mięsa wołowego zwiększyło się o 8-1%, cielęcego—o 7-9%, wieprzowego—o 3-6%, baraniego—nawet o 11-5%. Wzrost spożycia mięsa na 1 mieszkańca w 1936 r. w porównaniu z 1935 r. był większy aniżeli w 1935 r. w stosunku do 1934 r., kiedy to spożycie mięsa wzrosło o 3-3% (tj. z 18-61 kg na 19-22 kg).

Porównując przeciętne spożycie mięsa w 5-leciu 1928÷32, które obejmuje częściowo okres pomyślnej koniunktury i okres kryzysu gospodarczego, ze spożyciem mięsa w 1936 r., stwierdzamy, że ogólne spożycie mięsa na głowę ludności w ub. r. było większe, gdyż wzrosło z 18-75 kg do 20-23 kg, tj. o 7-9%, przy czym spadek wykazało jedynie spożycie mięsa wołowego—z 5-92 kg do 5-44 kg, czyli o 8-1%, spożycie cielęciny zwiększyło się z 1-52 kg do 1-77 kg, tj. o 16-4%, mięsa wieprzowego—z 11-0 kg do 12-73 kg, tj. o 15-7%, baraniny—z 0-27 kg do 0-29 kg, tj. o 0-4%. Jak widzimy, największy wzrost spożycia mięsa na głowę ludności w 1936 r. w porównaniu z przeciętną za lata 1928÷32 nastąpił w zakresie mięsa cielęcego i wieprzowego.

Należy zaznaczyć, że przy polepszeniu się sytuacji gospodarczej ogółu ludności spożycie produktów pochodzenia roślinnego zmniejsza się kosztem zwiększenia spożycia produktów pochodzenia hodowlanego. Zwiększenie to następuje niezależnie od wzrostu konsumpcji innych wytworów, np. przemysłowych. Ostatnio—nawet mimo zarysowującego się wzrostu cen produktów hodowlanych w porównaniu z ich poziomem w okresie kryzysu—spożycie tych artykułów wzrasta, co świadczy, że konsumenci—pomimo wzrostu cen—zwiększył swe zapotrzebowanie na tego rodzaju artykuły, czyli zdolność nabywca konsumenta również uległa poprawie. Zjawisko to wskazuje na pomyślne horoskopy dla naszej produkcji zwierzęcej na przyszłość. Opierając się na przyroście naturalnym ludności naszego kraju—ok. 400 tys. osób rocznie—można przypuszczać, że spożycie mięsa będzie z roku na rok odpowiednio wzrastać, co pociągnie za sobą konieczność zwiększenia produkcji mięsa, zatem powiększenia pogłowia zwierząt gospodarskich w kraju. Toteż wydaje się, że wszelkiego rodzaju alarmy, zmierzające do zmniejszenia pogłowia zwierząt gospodarskich i przerzucenia się raczej na produkcję roślinną—są nieuzasadnione.

Jednocześnie należy podkreślić, że pomimo tych alarmów pod wpływem polityki, idącej w kierunku zwiększenia produkcji zwierzęcej, oraz pod wpływem sytuacji, panującej ostatnio na rynku hodowlanym—pogłowiu zwierząt gospodarskich w 1936 r. wzrosło w porównaniu do 1935 r.

Spożycie mięsa w Polsce na głowę ludności jest jeszcze stosunkowo niskie, gdyż np. przeciętne spożycie mięsa na głowę ludności w okresie 1929÷31 wynosiło w Niemczech 51 kg, we Włoszech 34-9 kg, w Czechosłowacji 28-7 kg. Naturalnie, że ostatnio mogły zająć nawet pewne zmiany i mogło nastąpić zmniejszenie spożycia mięsa w wymienionych krajach, jednakże pomimo tych zmian spożycie mięsa w tych krajach byłoby jeszcze o wiele większe aniżeli w Polsce.

O ile chodzi o „rozkład terenowy” konsumpcji mięsa w kraju, to należy nadmienić, że z uwagi na występujące różnice w warunkach gospodarczych poszczególnych dzielnic Polski spożycie to jest bardzo nierównomierne. Największa stosunkowo konsumpcja mięsa występuje na terenie województw zachodnich, w miarę posuwania się na wschód spożycie maleje, a najmniejsze jego nasilenie występuje na kresach północno- i południowo-wschodnich. Jednocześnie stosunkowo większe spożycie mięsa występuje w ośrodkach miejskich i przemysłowych.

Spożycie poszczególnych rodzajów mięsa jest również nierównomierne. Najbardziej rozpowszechniona jest konsumpcja mięsa wieprzowego, która wynosi przeszło 140% spożycia mięsa wołowego; tak znaczne spożycie wieprzowiny jest spowodowane tym, że gros naszej ludności, tj. rolnicy i uboższa ludność miast, spożywa przeważnie mięso wieprzowe, natomiast inne rodzaje mięsa są spożywane głównie przez zamożniejszą ludność. Konsumpcja mięsa końskiego jest minimalna, i mięso to jest przeważnie eksportowane. Specjalne znaczenie posiada w naszych warunkach gospodarczych spożycie baraniny, które dzięki prowadzonej propagandzie stale wzrasta, aczkolwiek jeszcze w nieznacznym stopniu. Konsumpcja baraniny na głowę ludności wynosiła w 1933 r. 0-21 kg, w 1934 r.—0-25 kg, w 1935 r.—0-26 kg, a w 1936 r.—0-29 kg. Jednocześnie pewien wpływ na zwiększenie konsumpcji baraniny miało wprowadzenie jej do spożycia w wojsku. Z uwagi na wszechstronną użyteczność hodowli owiec (wełna, skóry, mleko, mięso), będącej dostarcicielką surowców dla naszego przemysłu—dalszy jej rozwój jest konieczny.

Reasumując, należy zaznaczyć, że nadzieje co do dalszego wzrostu konsumpcji mięsa wydają się w pełni uzasadnione; przy dalszej poprawie gospodarczej konsumpcja mięsa będzie stale się zwiększać; stwierdzenie



to opiera się na badaniu budżetów rodzin pracowników umysłowych i robotników, w których z chwilą polepszenia się sytuacji wzrastają wydatki na produkty pochodzenia hodowlanego. Tempo tego wzrostu uzależnione będzie poza tym w znacznej mierze od szybkości zmian w samej strukturze rynku mięsnego.

Jednym z najważniejszych momentów udostępnienia nabycia mięsa dla miejskiego konsumenta jest obniżenie jego ceny, a podniesienie ceny, otrzymywanej przez rolnika za żywiec. Jednakże taką sytuację można osiągnąć jedynie w drodze uregulowania stosunków, panujących na naszym rynku mięsnym, przez usunięcie nadmiernych przerostów

drobnego pośrednictwa, którego koszty w znacznym stopniu podrażają obrót mięsny. Należy nadmienić, że rozpiętość pomiędzy cenami mięsa i żywca jest jeszcze bardzo wielka i przekracza granice, zakreślone przez zdrową kalkulację kupiecką. Uregulowanie rynku mięsnego odegrać powinno poważną rolę zarówno w dziedzinie wzmoczenia konsumpcji mięsa, jak i podniesienia się dochodu drobnych gospodarstw rolnych.

D.

EGZEKUCJE SKARBOWE W ROLNICTWIE — p. str. 1041.

## HANDEL

### HANDEL WEWNĘTRZNY

**RUCH CEN W MAJU 1937 R.**—Obroty handlowe w maju b. r. nie miały tendencji jednolitej, utrzymując się jednak w każdym razie na poziomie wyższym od zeszłorocznego. Zmniejszyła się sprzedaż materiałów budowlanych, węgla, żelaza itp., wzrosły zaś obroty w branży włókienniczej, odzieżowej i niektórych innych. Od strony rynku pieniężno-kredytowego obroty nie miały żadnej tendencji hamującej, gdyż płynność tego rynku w dalszym ciągu wzrastała.

Liczby, charakteryzujące orientacyjnie zmiany w obrotach gospodarczych, kształtowały się w kwietniu następująco (z usunięciem sezonowości): suma weksli wystawionych (która, oczywiście, obejmuje i weksle finansowe, a poza tym waha się zależnie od stosunku transakcyj gotówkowych lub w otwartym kredycie do transakcyj wekslowych) — po wzroście w kwietniu — spadła w maju o zł 56 miln. (do zł 334 miln.), była wyższa jednak niż w maju ub. r. (zł 317 miln.); naładunek kolejowy miał w maju wskaźnik także niższy niż w kwietniu, mianowicie 85·5 wobec 99·3 (1928 r.=100).

Ceny w maju b. r. na ogół utrzymały jeszcze niższą tendencję poprzedniego miesiąca, która ujawniła się przejściowo po dłuższym okresie stałej wyższości. O ile jednak ceny hurtowe jeszcze spadały, to w detalicznych ujawnił się już ruch wyższości.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Koniunktur oraz Gł. Urz. Stat.):

		Wskaźnik ogólny		Artykuły rolne kraj.	Artykuły przemysłowe.
Maj	1929	98·0	95·0	99·6	
"	1930	86·0	78·9	91·4	
"	1931	77·7	74·0	78·3	
"	1932	69·8	68·4	67·9	
"	1933	59·6	54·5	60·4	
"	1934	56·0	46·3	60·3	
"	1935	52·7	43·2	56·7	
"	1936	53·7	46·3	55·9	
"	1937	59·9	54·0	61·5	

  

		Artykuły rolne: sprzedawane przez rolników		Artykuły przemysłowe: surowce półfabrykaty wyroby gotowe		
Styczeń	1936	35·4	49·3	54·5	53·7	59·8
Luty	"	36·5	48·7	54·8	53·6	59·5
Marzec	"	36·2	48·9	55·1	53·3	59·3
Kwiecień	"	38·8	51·2	54·6	53·4	59·1
Maj	"	39·8	52·9	55·1	54·0	58·8
Styczeń	1937	44·5	56·6	64·7	59·1	60·6
Luty	"	48·5	58·7	65·5	59·8	60·8
Marzec	"	50·0	59·3	66·1	60·5	61·1
Kwiecień	"	49·5	58·4	66·6	59·7	61·1
Maj	"	49·6	58·6	64·8	59·5	61·0

  

		1935	1934
Maj	1935	35·8	50·8
"	1934	35·7	57·2

Ceny hurtowe, zwiększając stale — z przejściowym nieznacznym spadkiem w lipcu — przez cały rok od kwietnia ub. r. do marca b. r., w kwietniu i maju b. r. wykazały spadek, choć co prawda niewielki, bo wynoszący w kwietniu 0·8% i w maju 0·3%. Spadek w maju wykazały już tylko ceny artykułów przemysłowych, gdy ceny artykułów rolnych — w minimalnym co prawda stopniu — zwiększyły.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych (łącznie z kolonialnymi oraz innymi, objętymi grupą ogólną żywności i używek) — to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźniki: 1928 r.=100)

	Marzec 1937	Kwiecień 1937	M a j 1937 1936	
Ziemiopłody . . . . .	54·7	54·2	55·8	39·8
Mąka i kasza . . . . .	59·4	56·7	57·5	39·2
Zwierzęta rzeźne . . . . .	43·3	43·7	41·9	41·1
Mięso i słonina . . . . .	47·9	47·8	47·6	48·0
Nabiał . . . . .	49·3	47·6	47·0	37·5
Cukier, spirytus, piwo . . . . .	71·3	71·3	71·3	71·0
Towary kolonialne . . . . .	75·2	74·4	72·6	72·6
Tytoń . . . . .	96·8	96·8	96·8	96·8
Sól . . . . .	91·8	91·8	91·8	100·9

Ceny artykułów rolnych, zwiększając bez przerwy od sierpnia ub. r., a więc od początku roku gospodarczego, w kwietniu przejściowo obniżyły się (o 1·3%), ale już w maju wykazały znowu wyższość, co prawda minimalną, bo o 0·2%. Wzrost w miesiącu sprawozdawczym wykazały tylko ceny artykułów roślinnych, podczas gdy ceny artykułów hodowlanych, z których część potaniała już w kwietniu, w maju wszystkie zniżkowały. Ceny zbóż, których obroty były niewielkie, przy dużych wahanach — podobnie jak na rynku światowym — w maju na ogół zwiększyły, przy czym stosunkowo najsilniejszy wzrost notowań w ciągu miesiąca osiągnął owies. Za cenami zbóż poszły ceny przetworów. W zakresie artykułów hodowlanych panowała niżkowa tendencja cen, ale w poszczególnych grupach tendencja kształtowała się niejednolicie. Ceny żywca wykazywały tendencję słabą (przy zwiększonym wywozie), ale np. ceny bydła rogatego nieco podniosły się. Zniżkowały nieco ceny mięsa i przetworów. W zakresie nabiału ceny mleka podniosły się, natomiast ceny masła — przy znacznie skurczonym wywozie — poważnie zniżkowały; wreszcie wzrosły ceny jaj, których wywóz w maju silnie zwiększył się.

W grupie cen artykułów przemysłowych zniżka w maju wyniosła 1·0%. Zmiany cen, jakie nastąpiły w poszczególnych działach towarowych, ustalić można z następującego zestawienia (wskaźniki przy podstawie: 1928 r.=100):

	Marzec 1937	Kwiecień 1937	M a j 1937 1936	
Drewno surowe . . . . .	74·0	73·6	69·9	48·1
" obrobione . . . . .	56·8	56·1	55·2	41·7
Surowce włókniste . . . . .	46·9	46·4	45·0	39·0
Przędza . . . . .	55·6	54·6	54·6	47·2
Tkaniny . . . . .	58·7	58·8	58·7	55·4
Paliwo mineralne . . . . .	77·3	77·3	77·4	77·3
Oleje mineralne . . . . .	80·4	80·4	88·4	84·1
Złom i ruda żelazna . . . . .	83·6	91·7	88·9	62·0
Żelazo . . . . .	70·9	70·9	70·5	70·9
Metale nieżelazne . . . . .	79·3	58·8	59·1	49·0
Skóry surowe . . . . .	44·7	49·9	45·1	36·3
" wyprawione . . . . .	51·4	51·1	51·4	43·3
Odzież i obuwie . . . . .	48·5	48·5	48·5	47·1
Chemikalia . . . . .	72·7	72·4	71·8	67·9
Mydło . . . . .	75·7	74·5	72·9	73·7
Nawozy sztuczne . . . . .	70·7	69·2	69·7	68·6
Materiały budowlane mineralne . . . . .	47·9	48·6	48·6	45·2
Papier . . . . .	55·8	55·8	55·8	55·8
Urządzenia domowe (meble, naczy., żarówki) . . . . .	69·1	69·3	69·1	68·7
Maszyny i narzędzia rolnicze . . . . .	64·2	64·8	64·9	62·8
Maszyny, narzędzia i inne wyroby dla przemysłu . . . . .	75·0	75·1	75·1	75·1

W grupie drzewnej — przy osłabionym zarówno zbyciu krajowym, jak i wywozie za granicę — ceny w maju zniżkowały — i to zarówno drewna surowego, jak i obrobionego. Do wyjątków należały ceny kopalniaków, których zbył w maju zwiększył się.

W grupie włókienniczej przeważała stabilizacja cen. Zmiany cen nastąpiły właściwie tylko w zakresie surowców. Tutaj ruch cen kształ-



tował się odwrotnie niż w kwietniu: zniżkowały ceny wełny, wzrastały nieco ceny bawełny; poza tym nieznaczny spadek wykazały ceny lnu.

Ceny paliwa (przy zmniejszonym zbycie krajowym węgla i przy zwiększonym nieco przerobieniu ropy) pozostały w maju—jeśli chodzi o węgiel—w dalszym ciągu niezmiennione, jeśli zaś chodzi o ropę—nieznacznie zwyżkowały.

W grupie metali—przy zmniejszonym nieco zbycie krajowym, a zwyżkującym eksporcie—ceny albo pozostały niezmiennione, jak żelaza, albo zniżkowały, jak cynku i ołowiu, albo nawet zwyżkowały, jak np. miedzi.

W grupie „różnych” artykułów przemysłowych ceny skór surowych—po dłuższym okresie zwyżki—w maju zniżkowały, natomiast ceny skór wyprawionych pozostały na ogół ustabilizowane, a w niektórych gatunkach nawet lekko zwyżkowały—tak, że ich wskaźnik powrócił do poziomu marcowego; ceny artykułów budowlanych mineralnych, których zbyt wobec nieco osłabionego w b. r. ruchu budowlanego nie przybrał jeszcze większych rozmiarów, na ogół utrzymywały się bez zmiany, przy czym nieznacznie zwyżkowały ceny wapna i nieznacznie zniżkowały ceny cegły; ceny produktów naftowych—przy osłabionym sezonowo zbycie—pozostały w dalszym ciągu bez zmiany; ceny nawozów sztucznych, których zbyt w maju nieco osłabł, zmieniły się jedynie w zakresie nawozów potasowych, które nieco podrożały; ceny chemikalijskie pozostały bez zmiany; niezmiennione w dalszym ciągu pozostały ceny papieru; niższe uległy ceny mydła.

W okresie rocznym—od maja 1936 r. do maja 1937 r.—ceny hurtowe podniosły się o 11·5%. Ceny artykułów rolnych wzrosły silnie—o 16·6%, ceny zaś artykułów przemysłowych—znacznie słabiej, bo o 10·0%, a więc „nożyce cen” dość poważnie zemknęły się.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych, to nastąpiła tu w ciągu omawianego okresu rocznego znaczna poprawa przede wszystkim cen produktów roślinnych, bowiem w zakresie artykułów hodowlanych nastąpiła zwyżka cen stosunkowo słabsza. Mianowicie, ceny ziemiopłodów podniosły się aż o +0·2%, a ceny przetworów nawet aż o 47%; jednocześnie jednak ceny bydła i trzody zwyżkowały zaledwie o 1·9%, ceny mięsa i przetworów obniżyły się o 0·8%, a tylko ceny nabiału wzrosły silnie, bo o 25·3%.

Co się tyczy cen artykułów przemysłowych, to nie we wszystkich grupach nastąpiła w okresie rocznym maj 1936÷maj 1937 zwyżka, choć objęła ona większość grup, co prawda w stopniu bardzo nierównomiernym; pewna ilość grup wykazała w ciągu tego okresu stałość poziomu, a tylko w dwóch grupach nastąpiła zniżka cen. W grupach surowcowych nastąpił najsilniejszy wzrost cen: ceny drewna surowego podniosły się aż o 42·4%, ceny złomu i rudy—aż o 46·2%, ceny skór surowych—o 22·4%, ceny surowców włókienniczych—o 15·4%, wreszcie, ceny paliwa mineralnego pozostały prawie bez zmiany (wzrost o 0·1%). W grupach półfabrykatów zmiany cen w okresie rocznym były na ogół mniejsze: ceny drewna obrabowanego wzrosły o 32·4%, ceny skór wyprawionych—o 18·7%, ceny przędzy—o 15·7%, ceny żelaza pozostały bez zmiany, a ceny olejów mineralnych spadły o 4·4% (zniżka cen benzyn); poza tym ceny innych metali poza żelazem wzrosły o 20·5% (wzrost cen cynku i ołowiu, zwłaszcza zaś silny miedzi), ceny chemikalijskie—o 5·7% (terpentyny medycznej itp.), nawozów sztucznych—o 1·6% (kainitu—przy stabilizacji lub spadku cen innych) oraz materiałów budowlanych—o 7·5% (wzrost cen cegły, wapna, a zwłaszcza cementu); ceny papieru pozostały bez zmiany. W grupie wyrobów gotowych o charakterze bezpośredniej konsumpcji nastąpił między innymi wzrost cen tkanin (o 6·0%), odzieży i obuwia (o 3·0%), natomiast spadek cen mydła (o 1·1%).

Zestawiając zmiany cen w okresie od maja 1936 r. do maja 1937 r. według zasadniczych grup, otrzymujemy—w zakresie cen przemysłowych—następujące wyniki: ceny surowców wzrosły o 17·6%, ceny półfabrykatów—w mniejszym stopniu—bo o 10·2%, a ceny wyrobów gotowych—zaledwie o 3·8%. Jeśli chodzi jednak o wyroby gotowe, to artykuły konsumpcyjne wykazały silniejszą nieco zwyżkę cen—o 4·8%, podczas gdy bez zmiany pozostały ceny wyrobów dla produkcji przemysłowej, a ceny wyrobów dla produkcji rolnej wzrosły tylko o 3·3%. Wzrost cen surowców i półfabrykatów prawie nie dotknął artykułów skartelizowanych, które zwyżkowały minimalnie (o 0·3%), ujawnił się natomiast silnie w grupie artykułów, uzależnionych od zagranicy—o 24·8%, oraz w grupie „pozostałych” surowców i półfabrykatów—o 18·7%.

W odniesieniu do cen artykułów rolnych stwierdzamy następujące zmiany w okresie od maja 1936 r. do maja 1937 r.: ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał), wzrosły o 24·6%, a ceny przetworów (przetwory zbożowe, mięso i tłuszcze, cukier, spirytus i piwo) podniosły się o 10·8%. Korzystnie wypadła zestawienie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, (wzrost o 24·6%) z ruchem cen artykułów żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonialne, tytoń, sól), które wzrosły tylko o 7·7%. Jeszcze korzystniej przedstawia się porównanie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, z ruchem cen artykułów, nabywanych przez rolnika (maszyny i narzędzia, nawozy, materiały budowlane,

drewno, żelazo, skóry, towary kolonialne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, obuwie, meble i naczynia): pierwsze podniosły się o 24·6%, drugie—zaledwie o 4·2%.

Ceny detaliczne wykazały w maju wzrost—mimo, minimalnego zresztą, spadku cen hurtowych. Wzrost cen detalicznych wyniósł 1·7%. Ceny artykułów przemysłowych w maju pozostały niezmiennione, wzrosły natomiast ceny artykułów rolnych. Mianowicie, ceny artykułów roślinnych podniosły się o 6·6%, przy czym tutaj cały wzrost przypada na grupę warzyw i owoców, gdy np. ceny pieczywa, mąki i kaszy spadły. Ceny artykułów zwierzęcych zwyżkowały o 2·0%; zwyżka ta wywołana została wzrostem cen mleka i przetworów oraz mięsa i przetworów.

W okresie rocznym maj 1936÷maj 1937 ceny detaliczne wzrosły o 4·3%, przy czym ceny artykułów pochodzenia roślinnego podniosły się o 8·0%, artykułów pochodzenia zwierzęcego—o 6·0% (głównie masło oraz mięso i przetwory—przy spadku cen jaj), artykułów kolonialnych—o 7·0% i artykułów przemysłowych—tylko o 2·4% (wzrost cen materiałów włókienniczych oraz konfekcji).

Koszty utrzymania (w Warszawie) wykazały w maju wzrost, wynoszący jeśli chodzi o koszty utrzymania rodzin robotniczych—1·1%, jeżeli zaś chodzi o koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych—1·0%. Wzrost ten został spowodowany jedynie zwyżką kosztów żywności.

W okresie rocznym maj 1936÷maj 1937 koszty utrzymania rodzin robotniczych zwiększyły się o 5·7%, koszty zaś utrzymania rodzin pracowników umysłowych—tylko o 2·4%. Decydującą rolę odegrał wzrost kosztów żywności, a niewielką tylko—wzrost kosztów odzieży i obuwia; koszty opalowo-oświetleniowe i „inne” dla pracowników umysłowych obniżyły się, a higieny i zdrowia nieco wzrosły.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 12÷24/VII 1937 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	12÷17/VII	19÷24/VII	Spadek %
<b>Pszennica</b>			
Warszawa . . .	28·70	28·00	2·4
Poznań . . .	26·87 ½	26·37 ½	1·9
Lwów . . .	25·70	24·56	4·4
Średnia . . .	27·09	26·31	2·9
<b>Żyto</b>			
Warszawa . . .	23·35	21·72 ½	6·9
Poznań . . .	22·07	19·60	11·2
Lwów . . .	24·50	21·37 ½	12·8
Średnia . . .	23·31	20·90	10·4
<b>Owies</b>			
Warszawa . . .	27·30	27·00	1·1
Poznań . . .	26·07	24·37 ½	6·2
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	26·68 ½	25·69	3·7
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Warszawa . . .	23·75	21·75	8·4
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	23·75	21·75	8·4
<b>Jęczmień zwykły</b>			
Warszawa . . .	23·75	22·45	5·5
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	21·87 ½	19·87 ½	9·1
Średnia . . .	22·81	21·16	7·2

— Okres sprawozdawczy (od 19 do 24 lipca) na rynku zbóż i przetworów minął spokojnie, bez większych wahań cen, które kształtowały się znikomo. Na giełdzie warszawskiej jedynie żyto nowe I standard 693 grl zwyżkowało o zł 1·00, natomiast wszystkie rodzaje jęczmienia, wszystkie gatunki mąki pszennej i żytniej oraz otręby żytnie z przemiału o 70% straciły po zł 1·00 na 100 kg. Na giełdzie poznańskiej zniżki wykazały (w zł na 100 kg): pszenica—0·50, żyto nwe—1·25, wszystkie gatunki mąki pszennej—0·25, wszystkie gatunki mąki żytniej—1·50, otręby pszenne średnie i grube z przemiału standardowego—0·25, otręby żytnie z przemiału standardowego—1·00 i otręby jęczmienne—0·50.



Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 3 235 t, w tym 995 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 3 049 i 388).

**Warszawa.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grł 28·00 ÷ 28·50, —zbierana 737 grł 27·50 ÷ 28·00, żyto I standart 693 grł nowe 21·00 ÷ 22·00 (20·50 ÷ 21·00), —II standart 681 grł bez notowań (23·00 ÷ 23·50), jęczmień browarny 678 ÷ 684 grł bez obrotów, —o wadze 673 ÷ 678 grł 22·00 ÷ 22·50 (23·00 ÷ 23·50), —o wadze 649 grł 21·50 ÷ 22·00 (22·50 ÷ 23·00), —o wadze 620·5 grł 21·00 ÷ 21·50 (22·00 ÷ 22·50), owies I standart 460 grł 27·00 ÷ 27·50, —eksportowy 478 ÷ 488 grł bez obrotów, —II standart 435 grł 26·50 ÷ 27·00, mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 65% 41·00 ÷ 42·00 (42·00 ÷ 43·00), —II gat. 65 ÷ 70% 34·00 ÷ 35·00 (35·00 ÷ 36·00), —II gat. A 65 ÷ 75% 32·00 ÷ 33·00 (33·00 ÷ 34·00), —III gat. 70 ÷ 75% 30·00 ÷ 31·00 (31·00 ÷ 32·00), —razowa 0 ÷ 95% bez notowań, —pastwana 23·00 ÷ 24·00 (24·00 ÷ 25·00), mąka żytnia wyciągowa: I gat. 0 ÷ 70% 31·00 ÷ 32·00 (32·00 ÷ 33·00), —0 ÷ 82% bez obrotów, —razowa 0 ÷ 95% 27·00 ÷ 28·00 (28·00 ÷ 29·00), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 17·00 ÷ 17·50, —średnie z przemiału standartowego 16·00 ÷ 16·50, —miękkie z przemiału standartowego 16·00 ÷ 16·50, otręby żytnie z przemiału 0 ÷ 70% 15·25 ÷ 15·50 (16·00 ÷ 16·50), —z przemiału 0 ÷ 82% bez obrotów.

**Poznań.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 26·25 ÷ 26·50 (26·75 ÷ 27·00), żyto bez notowań, —nowe 19·25 ÷ 19·75 (20·50 ÷ 21·00), jęczmień 630/640 grł bez notowań, —667/676 grł bez notowań, —700/715 grł bez notowań, —browarny bez notowań, owies bez notowań (25·25 ÷ 25·50), mąka wraz z workiem: pszenica I gat. 0 ÷ 65% 37·25 (37·50), —II gat. 55 ÷ 70% 28·75 ÷ 29·75 (29·00 ÷ 30·00), —II gat. A 65 ÷ 70% 26·25 ÷ 27·25 (26·50 ÷ 27·50), —III gat. 70 ÷ 75% 22·25 ÷ 23·25 (22·50 ÷ 23·50), —razowa 0 ÷ 95% bez notowań, —pastwana bez notowań, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 70% 29·50 ÷ 30·50 (32·00), —0 ÷ 82% 28·50 (30·00), —razowa 0 ÷ 95% 26·50 (28·00), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 16·50 ÷ 16·75 (16·75 ÷ 17·00), —grube z przemiału standartowego 17·25 ÷ 17·50 (17·50 ÷ 17·75), otręby żytnie z przemiału standartowego 15·75 ÷ 16·25 (17·00 ÷ 17·25), otręby jęczmiennie 15·50 ÷ 16·50 (16·00 ÷ 17·00).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 19 do 23 lipca 1937 r.

Na rynku akcyjnym przeważała tendencja mocna. Zainteresowanie akcjami było dość duże i obroty ożywione. Zniżki wykazały jedynie akcje Lilpopa i Starachowic: pierwsze —zł 0·75, drugie —zł 0·25. Pozostałe akcje zwykływały, przy czym Bank Polski i Ostrowiec zyskały na kursie zł 1·50, Warsz. Tow. Fabryk Cukru —zł 1·00, Warsz. Tow. Kopalń Węgla —zł 0·50, a nie notowane od kilku miesięcy akcje Norblina oraz Haberbuscha i Schielego wykazały zwyżkę o zł 0·50 i zł 1·50 — w stosunku do ostatnich notowań. Z dniem 20 lipca b. r. akcje Zieleniewskiego notowane są bez kuponu za lata 1932/33, 1933/34, 1934/35 i 1935/36.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w maju i czerwcu b. r.:

	M a j		C z e r w i e c	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Przemysł metalowy . . . . .	99	125	85	85
„ maszynowy i elek-trotechniczny . . . . .	55	63	62	63
Górnictwo . . . . .	30	37	38	48
Przemysł spożywczy . . . . .	23	26	26	36
„ chemiczny . . . . .	—	—	14	21
„ mineralny . . . . .	—	—	—	—
Banki . . . . .	288	742	258	582
w tym:				
Bank Polski . . . . .	256	721	252	575
Inne przemysły . . . . .	—	—	2	9
Ogółem:	495	993	485	843

W czerwcu na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej miał miejsce dalszy —aczkolwiek już nieznaczny, bo tylko o ok. 2% —spadek liczby zawartych transakcyj i poważniejszy —o ok. 15% —spadek obrotów. Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi grupami akcyj w obrotach ogólnych —to obniżył się udział obrotów akcjami przemysłu metalowego i akcjami bankowymi, wzrósł zaś udział obrotów akcjami pozostałych grup.

Mocniejszy nastrój panował również na giełdzie poznańskiej, na której akcje Banku Polskiego zyskały na kursie zł 1·25, a akcje Cegielskiego —zł 2·00. Natomiast giełdy krakowska i lwowska pozostawały nadal beczynne.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy w zł za akcję	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . . . .	zł 100	102·00	101·50	102·00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . . . .	zł 100	31·00	30·50	31·00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . . . .	zł 100	21·70	21·25	21·50
Lilpop . . . . .	zł 100	47·50	47·00	47·25
Norblin . . . . .	zł 100	·	·	60·50
Ostrowiec . . . . .	zł 50	26·75	26·00	26·50
Starachowice . . . . .	zł 100	31·00	30·00	30·00
Haberbusch i Schiele . . . . .	zł 100	·	·	37·50

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcje bez notowań.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach —notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): Bank Polski 101·25 — 102·00 (101·00), H. Cegielski 22·00 — 19·50 (20·00 — 19·50).

# KOMUNIKACJA I TRANSPORT

**PRZEWOZY NA P. K. P. W CZERWCU 1937 R.** — Przeciętny dzienny naladunek na P. K. P. w czerwcu 1937 r. w porównaniu z czerwcem 1936 r. przedstawiał się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Czerwiec	
	1937	1936
Zboże . . . . .	183	181
Mąka, kasze itp. . . . .	204	157
Ziemniaki . . . . .	59	34
Sól . . . . .	77	74
Cukier . . . . .	69	63
Inne artykuły aprowizacyjne . . . . .	187	128
Buraki cukrowe . . . . .	—	—
Zwierzęta i ptactwo . . . . .	151	135
Mięsa i bekony . . . . .	19	14

Drzewo <sup>1)</sup> . . . . .	1 297	1 052
Węgiel <sup>2)</sup> . . . . .	5 402	3 631
Ropa i produkty naftowe . . . . .	160	162
Nawozy sztuczne . . . . .	106	102
Materiały budowlane . . . . .	1 310	820
Ruda oraz surowce dla przemysłu fabrycznego . . . . .	609	282
Produkty przemysłowe . . . . .	1 100	886
Narzędzia i maszyny rolnicze . . . . .	4	1

<sup>1)</sup> W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w czerwcu 1937 r. — 284 wagony 15-tonowe, a w czerwcu 1936 r. — 282 wagony 15-tonowe.

<sup>2)</sup> W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w czerwcu 1937 r. — 2 386 wagonów 15-tonowych, a w czerwcu 1936 r. — 1 367 wagonów 15-tonowych.



Pozostałe . . . . .	700	495
Drobnica i ładunki pośpieszne . . . . .	1 768	1 528
Razem ładunek przesyłek handlowych . . . . .	13 405	9 745
Przewozy gospodarcze . . . . .	815	756
„ wojskowe . . . . .	187	166
Razem ładunek w kraju . . . . .	14 407	10 667
w tym:		
do przewozu w kraju . . . . .	11 183	8 646
do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego . . . . .	3 224	2 021
Naladunek w W. M. Gdańsku . . . . .	376	237
Przyjęcie od kolei zagranicznych . . . . .	182	163
Tranzyt . . . . .	1 134	531
Ogółem . . . . .	16 099	11 598

Jak z powyższego zestawienia wynika, przewozy towarów na P. K. P. miały w czerwcu b. r. w dalszym ciągu silną tendencję zwykłą. W stosunku do czerwca 1936 r. ogół przewozów, liczony przeciętnie dziennie, wzrósł o 4 501 wagonów, czyli o 38·8%, ładunek przesyłek handlowych zwyczajnych—o 3 660 wagonów, czyli o 37·6%, a łączny ładunek w kraju—o 3 740 wagonów, czyli o 35·1%.

Pod względem kierunku przewozów sytuacja w czerwcu b. r. w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. r. kształtowała się następująco: przewóz w kraju wzrósł przeciętnie dziennie o 2 537 wag. (29·3%), wywóz przez granicę lądową i porty polskiego obszaru celnego—o 1 203 wag. (59·5%), a przyjęcie od kolei zagranicznych wzrosło przeciętnie dziennie o 19 wag. (11·7%). Naladunek na terenie W. M. Gdańska wykazał dzienny wzrost przeciętnie o 139 wag. (58·6%). Przewóz w komunikacji tranzytowej, wykazujący już w miesiącach poprzednich poważny wzrost tonażu (odpowiedni wzrost w miesiącach: lutym, marcu, kwietniu i maju b. r.—w porównaniu z analogicznymi miesiącami ub. r.—wynosił: 74·4%, 87·1%, 105·9% i 80·6%), wzrósł w miesiącu sprawozdawczym w zestawieniu z czerwcem ub. r. przeciętnie dziennie aż o 603 wag., czyli o 113·6%; pozostaje to w związku z większym wykorzystaniem przez Rzeszę Niemiecką kolejowej drogi tranzytowej w ruchu Prusy Wschodnie—reszta Niemiec.

Z wyjątkiem ropy i produktów naftowych, w zakresie których nastąpił nieznaczny spadek przewozów w porównaniu z czerwcem 1936 r., wynoszący przeciętnie dziennie 2 wag. (1·2%), pozostałe grupy towarów wykazały w czerwcu b. r. wzrost przewozów. Wzrost ten wynosił przy: zbożu—2 wag. (1·1%), mące, kaszy itp.—47 wag. (29·9%), ziemniakach—25 wag. (73·5%), soli—3 wag. (4·1%), cukrze—6 wag. (9·5%), innych artykułach aprowizacyjnych—59 wag. (46·1%), zwierzętach i ptactwie—16 wag. (11·9%), mięsie i bekonach—5 wag. (35·7%), drzewie—245 wag. (23·3%), węglu—1 771 wag. (48·8%), nawozach sztucznych—4 wag. (3·9%), materiałach budowlanych—490 wag. (59·8%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego—327 wag. (116%), produktach przemysłowych—214 wag. (24·2%), narzędziach i maszynach rolniczych—3 wag. (300%), pozostałych towarach—205 wag. (41·4%) oraz drobnicy i ładunkach pośpiesznych—240 wag. (15·7%).

Przewozy zbóż lekko wzrosły dzięki nieco mocniejszej tendencji cen, a przetwory zbożowe wykazały znacznie większą zwykłą tendencję zwiększonych obrotów. Silny wzrost wykazały w okresie sprawozdawczym przewozy ziemniaków—w związku ze zwiększoną podażą w większych ośrodkach konsumpcyjnych kraju. Pomyślne kształtowanie się eksportu trzody mięsnej oraz ożywienie na rynku zwierząt wpłynęło dodatnio na przewóz zwierząt i ptactwa domowego oraz mięsa i bekonów. Na wzrost przewozów cukru oraz innych artykułów aprowizacyjnych wpłynęła zwiększona konsumpcja ludności. Ożywienie się koniunktury w rolnictwie dało w wyniku i w miesiącu sprawozdawczym pewien wzrost nadania tonażu nawozów sztucznych. Ten sam czynnik—poprawa

w rolnictwie—przyczynił się również do bardzo dużego wzrostu przewozu narzędzi i maszyn rolniczych (300%). Ożywiony ruch budowlany oraz zwiększenie i rozszerzenie akcji robót publicznych znalazły swoje odzwierciedlenie w zwiększonych przewozach kolejowych materiałów budowlanych. Pomyślny rozwój koniunktury na światowym rynku węglowym jako też i na rynku krajowym przysporzył kolei zwiększone przewozy tego produktu; zbyt krajowy węgla kamiennego przewyższył o 307 tys. t, czyli o 23·4%, zbyt w analogicznym miesiącu 1936 r., a eksport węgla kamiennego w porównaniu z czerwcem 1936 r. wzrósł o 483 tys. t, czyli o 78·4%. Przewozy drewna wzrosły głównie dzięki zwiększonemu popytowi na rynku wewnętrznym, co wynikało z dobrej koniunktury budowlanej. Duży wzrost wytwórczości hutniczej spowodował poważne zwiększenie się nadania rud oraz surowców dla przemysłu fabrycznego. Zwiększenie się przewozów produktów przemysłowych świadczy o dalej postępującej poprawie gospodarczej kraju. Stosunkowo silny wzrost towarów pozostałych, oddzielnie w taryfie towarowej nie wymienionych, odpalających z uwagi na wysoką zdolność przewozową najdroższe przewoźne, jest zjawiskiem cieszącym dla kolei i dowodzi również o poprawie materialnej sytuacji społeczeństwa.

M. S.

**ZMIANY W CZECHOSŁOWACKO-POLSKIEJ TARYFIE PORTOWEJ.**—Zarządzeniami, ogłoszonymi w „Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 26 i 27 z b. r. wprowadzono w ramach czechosłowacko-polskiej taryfy portowej niższe opłaty na przewóz linoleum, fornierów i drewna celulozowego. Zniżki te, których stosowanie uzależniono od zebrania określonego kontyngentu względnie ograniczono terminem, ujęte zostały w formie pozycy aneksu, mianowicie:

Na przewóz linoleum pomiędzy Austrią i portami polskiego obszaru celnego tranzytem przez Polskę i Czechosłowację wprowadzono zniżoną opłatę 1 978 hal. za 100 kg (poz. Nr 201 aneksu do zesz. 2 czechosłowacko-polskiej taryfy portowej) w relacji Devinska Nova Ves, tj. austriacko-czechosłowacki punkt graniczny—Gdynia/Gdańsk. Stawkę powyższą stosuje się do przesyłek, nadawanych za bezpośrednimi listami przewozowymi od lub do stacji, położonych w Austrii, w okresie czasu 1/VI 1937 r.—31/XII 1937 r. przy obliczaniu przewoźnego za wagę rzeczywistą, najmniej jednak za 10 000 kg.

Zniżka na przewóz fornierów (poz. Nr 404 aneksu do zesz. 4 taryfy) dotyczy również tranzytu z względnie do Austrii. Stawka Kcz. 20 za 100 kg fornierów pomiędzy punktem granicznym Devinska Nova Ves i Gdynią/Gdańskiem ma zastosowanie od dn. 1/VII 1937 r. do końca 1937 r.

Na import drewna celulozowego (papierówki) do czeskiej stacji Batizovce przez porty polskiego obszaru celnego wprowadzono stawkę 1 709 hal. za 100 kg w nowej pozycji Nr 403 aneksu do zesz. 4 omawianej taryfy. Opłata ta stosowana jest w drodze zwrotu po udowodnieniu przewiezienia w okresie czasu 1/VI 1937 r.—31/XII 1937 r. minimalnego kontyngentu 1 000 t.

Ponadto, z ważnością od dn. 1/VII 1937 r. (zarządzenie, ogłoszone w „Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 26) wprowadzono następujące bieżące zmiany i uzupełnienia w czechosłowacko-polskiej taryfie portowej:

Obszar ważności taryfy artykułowej Nr 12 (zesz. 3) na przewóz z b o ż a i z i a r n o ś l i n s t r ą c z k o w y c h, m ą k i, o t r ą b o r a z m ą k i p a s t e w n e j rozszerzono na 6 nowych czeskich stacji nadawczych—ze stawkami na przewóz powyższych towarów w kierunku do stacji portowych w Gdyni i Gdańsku, a do taryfy artykułowej Nr 102 (zesz. 4) włączono nową czeską stację Kralovo nad Tisou z opłatami na eksport różnych gatunków drewna z Czechosłowacji przez porty polskiego obszaru celnego. Opłaty na wywóz m a k u c h ó w i k i e ł k ó w s ł o d o w y c h (taryfa artykułowa Nr 44 w zesz. 3) od rumuńsko-czeskiego punktu granicznego Cerny Ardiv do Gdyni/Gdańska uległy nieznacznej podwyżce.

J. K.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

### KONFERENCJA W SPRAWIE ZABUDOWY NABRZEŻA GDYNI

Dn. 24 lipca b. r. odbyła się w Gdyni konferencja, której celem było przejrzanie i omówienie ogólnego regionalnego planu wybrzeża oraz planu architektonicznego Gdyni z uwzględnieniem dzielnicy reprezentacyjnej, a zwłaszcza Bazyliki i pomnika Zjednoczenia Ziemi Polskich. Dalszym zadaniem konferencji było

omówienie sprawy ośrodka żeglarskiego i dokonania podziału nabrzeży basenu jachtowego pomiędzy zainteresowane organizacje.

Konferencja nabrała szczególnego znaczenia wobec udziału w niej Pana Prezydenta Rzplitej oraz Członków Rządu.

W konferencji, poza Panem Prezydentem, wzięli udział Panowie: Wicepremier Kwiatkowski, Minister Spraw Zagranicznych Beck, Minister Spraw Woj-



skowych Gen. Kasprzycki, Wiceminister Komunikacji Inż. Bobkowski, z ramienia Ministra Przemysłu i Handlu Dyrektor Dep. Morskiego Możdżeński, Wojewoda Pomorski Racziewicz, Starosta Morski, Komisarz Rządu w Gdyni, Dowódca Floty Kontradmiral Unrug, Wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni Kollat, reprezentanci Urzędu Morskiego, Morskiego Urzędu Rybackiego i ydziału Technicznego Komisariatu Rządu. Jako goście przybyli ponadto: Biskup Morski Ks. Dr Okoniewski i z Warszawy Komandor Oficerskiego Yacht-Klubu Pułk. Spałek.

W toku obrad rozpatrzono i omówiono szczegółowo plany zabudowy wybrzeża. W dyskusji zabrał głos Pan Prezydent Rzplitej, który w dłuższym wywodzie

wskazał na konieczność dalszego rozpracowania wszechstronnego planu zabudowy dzielnicy reprezentacyjnej Gdyni ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Bazyliki Morskiej—tak, aby decyzja, która ma tworzyć wartości trwale, była dojrzała i uwzględniała naczelną tendencję zdrowej ambicji Narodu Polskiego we własnym mieście portowym.

Należy stwierdzić, że projekty, rozpatrzone na konferencji, nie zostały uznane za ostateczne i będą stanowić materiał dla dalszych prac w dziedzinie zabudowy Gdyni.

Wśród ujawniających się w toku obrad tendencji podkreślić należy myśl zmiany projektu usytuowania Bazyliki, która miałaby powstać nie na Kamiennej Górze, lecz na końcu moła Pasażerskiego.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### UKŁAD :

Układ dodatkowy do konwencji lotniczej z Grecją — układ z dn. 5/X 1936 r. wraz z ośw. rząd z dn. 10/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 437/8).

#### ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

Skrócenie czasu pracy w kopalniach węgla kamiennego — 3 rozporządzenia z dn. 20/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 440/1/2).

Zmiany w rozp. o dodatku drogowym i opłatach od materiałów pędnych — rozp. z dn. 12/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 450).

Zakaz wywozu pszenicy, żyta, produktów ich przemiatu, owsa oraz otrąb — rozp. z dn. 26/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 451).

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Wykonanie dekretu o premiowaniu pojazdów mechanicznych — rozp. Ministrów: Spraw Wojsk. i Komun. z dn. 17/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 454).

Zwalczanie posocznicy karpi — rozp. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 20/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 455).

Uregulowanie przemiatu pszenicy i żyta oraz wypieku pieczywa — rozp. Ministra Spraw Wewn. z dn. 23/VII 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 456).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

16 sierpnia:

— „Stocznia Gdynńska”, S. A. — o g. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w lok. S-ki w Gdyni, Węglowa 1.

— T-wo Ubezpiec. „Przezorność”, S. A. — o g. 11<sup>1</sup>/<sub>3</sub> w lok. T-wa w W-wie, pl. Napoleona 9.

— „Standard Nobel w Polsce”, S. A. — o g. 9 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3/5.

18 sierpnia:

— Zakł. Przem. Opatrunkowego „Wata”, S. A. — o g. 14 w kanc. Not. J. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6 (gmach Hipoteki).

— Fabr. Waty Hygroskopijnej „Alba”, S. A. — o g. 13 w kanc. Not. J. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6 (gmach Hipoteki).

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PODATKI I OPŁATY

**EGZEKUCJE SKARBOWE W ROLNICTWIE.**—Ministerstwo Skarbu wydało w dn. 24 b. m. zarządzenie, mocą którego przedłużyło o 2 tygodnie przewidziany w obowiązujących przepisach egzekucyjnych 4-tygodniowy okres zmiany, podczas którego dokonywane licytacji przedmiotów, zajętych u właścicieli, użytkowników lub dzierżawców gospodarstw rolnych na pokrycie tak zaległości skarbowych jak i wszystkich innych wierzycieli — jest niedopuszczalne. Zarządzenie to odnosi się do wszystkich rolników.

**KALENDARZYK PODATKOWY NA SIERPIEŃ 1937 R.**—W sierpniu b. r. płatne są następujące podatki:

do 25 sierpnia—zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w lipcu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw—przez

przedsiębiorstwa I i II kat. oraz przemysłowe I÷V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do 15 sierpnia—zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu przez płatników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, za II kwartał b. r.—w wysokości co najmniej <sup>1</sup>/<sub>5</sub> kwoty podatku, wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy;

do 5 sierpnia—podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie 16÷31/VII b. r.; do 20 sierpnia—tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni sierpnia b. r.;

do 7 sierpnia—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbowawcę w lipcu b. r.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu b. r.



## PIENIĄDZ I KREDYT

KREDYTY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO NA ZASIEW PASZ — p. str. 1 035.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA  
za okres od 19 do 23 lipca 1937 r.

Rynek dewiz w okresie sprawozdawczym cechowała tendencja niejednolita. Dolary gotówkowe, korony czechosłowackie i guldeny gdańskie utrzymały kurs dotychczasowy. Straciły na kursie: dolary telegraficzne—zł 0·00<sup>1</sup>/<sub>8</sub> na \$ 1, belgi—zł 0·05 na 100 belgach i franki francuskie—zł 0·61 na 100 frankach. Zwyżki natomiast wykazały (w zł na 100 jednostkach walutowych): franki szwajcarskie—0·13, liry włoskie—0·02, floreny holenderskie—0·75, korony szwedzkie—0·40 i korony norweskie—0·15 oraz funty szterlingi—zł 0·06 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1	5·29 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	5·29	5·29
„ „ „ „ telegr. . . . .	\$ 1	5·29 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	5·29	5·29 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	26·37	26·30	26·33
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	19·95	19·58	19·85
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	121·53	121·35	121·53
Belgi . . . . .	100 blg.	89·20	89·10	89·15
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	—	—	—
Korony czechosłow. . . . .	100 kor.	18·46	18·43	18·45
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	27·92	27·90	27·92
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	292·50	291·60	292·50
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	—	—	100·06
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	135·90	135·65	135·80
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	—	—	—
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	—	—	132·35

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie warszawskiej w maju i czerwcu b. r.:

	Maj		Czerwiec	
	ilość transakcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)
Ogółem . . . . .	692	24 721	795	36 799
w tym:				
dolary Stanów Zjedn. . . . .	115	7 003	127	10 371
funty szterlingi . . . . .	107	10 138	121	11 513
franki francuskie . . . . .	80	2 403	86	4 430
franki szwajcarskie . . . . .	36	687	39	624
belgi . . . . .	68	1 551	84	1 629
marki niemieckie . . . . .	1	2	—	—
korony czechosłowackie . . . . .	117	1 323	156	2 572
liry włoskie . . . . .	20	59	24	43
floreny holenderskie . . . . .	55	734	63	1 023
guldeny gdańskie . . . . .	6	82	5	42
korony szwedzkie . . . . .	25	349	34	4 166
korony duńskie . . . . .	10	47	12	59
korony norweskie . . . . .	13	98	12	69
inne dewizy . . . . .	39	245	32	257

W czerwcu w stosunku do maja nastąpił na giełdzie warszawskiej dalszy silny wzrost obrotów dewizami, wynoszący ok. 50%; ponieważ jednocześnie liczba zawartych transakcyj podniosła się jedynie o ok. 15%, przeto przeciętna wartość transakcji znacznie wzrosła. Jeśli chodzi o udział procentowy obrotów poszczególnymi dewizami—to wzrósł udział obrotów frankami francuskimi, koronami czechosłowackimi i—najpoważniej—koronami szwedzkimi. Pierwsze miejsce pod względem obrotów utrzymały nadal funty szterlingi, mimo że udział ich w obrotach ogólnych spadł z 41·0% w maju do 31·3% w czerwcu; drugie miejsce zajęły dolary (28·2%—wobec 28·3%), trzecie franki francuskie (12·0%—wobec 9·7%), na czwarte miejsce wysunęły się korony szwedzkie, których udział wzrósł do 11·3% (w maju—1·4%), na piąte—korony czechosłowackie (7·0%—wobec 5·4%) itd.

Na rynku papierów procentowych państwowych utrzymywała się nadal tendencja mocniejsza, w rezultacie której podniosły swe kursy: sztuki I emisji 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej—o zł 0·25 i II emisji teje pożyczki—o zł 0·50, 4% Poż. Premiowa Dolarowa—o zł 0·50, oraz (w % nomenału): 4% Poż. Konsolidacyjna

—o 0·75 i 4½% Poż. Wewnętrzna—o 2·00. Serie I i II emisji 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej oraz 5% Poż. Konwersyjna utrzymały kurs dotychczasowy, a pozostałymi pożyczkami transakcje nie zanotowały.

Mocną również tendencją odznaczał się rynek papierów lokacyjnych prywatnych, na którym jedynie 4½% listy zastawne Tow. Kred. Ziemskiego straciły na kursie 0·50% nom. Zwyżkę kursów wykazały natomiast (w % nomenału): 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy—0·37, 5% listy tegoż towarzystwa—1·25 i także listy z 1933 r.—0·50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.—0·25, Kalisza z 1933 r.—2·00 i Łodzi z 1933 r.—0·50, oraz nie notowane od kilku tygodni listy zastawne Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. i Piotrkowa z 1933 r.—1·75.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs niższy	Ostatni kurs w tygodniu w zł za sztukę
<i>Papiery państwowe</i>				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna	I emisja sztuki	zł w zł. 100	66·26	65·50
	„ „ „ „ „	„ „ „ „	„	82·50
	II „ „ „ „ „	„ „ „ „	65·50	64·75
	„ „ „ „ „	„ „ „ „	81·50	81·50
3% Pożyczka Premiowa Budowlana ser. I	„ „ „ „	50	—	—
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa	„ „ „ „	\$1)	39·00	38·50
				-39·00
4% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna	sztuki	zł w zł. 100	—	—
	serie	„ „ „ „	—	—
			w % nomenału	
4% Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł.	56·00	55·00	55·25
				-55·75
5% „ „ Konwersyjna	zł	59·50	59·25	59·50
5% „ „ Konwers. Kol.	zł	—	—	—
4½% „ „ Wewnętrzna	zł	55·25	53·63	55·25
				-55·00
				-55·25

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs niższy	Ostatni kurs w tygodniu w zł za sztukę
<i>Listy zastawne i obligacje banków</i>				
			w % nomenału	
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83·25	83·25
8% „ „ „ „ „	zł w zł.	1927	94·00	94·00
7% „ „ „ „ „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25	83·25
8% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00	94·00
7% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1927	83·25	83·25
8% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00	94·00
8% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1927	93·00	93·00
5½% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1924	81·00	81·00
5½% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1927	81·00	81·00
5½% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1924	81·00	81·00
5½% „ „ „ „ „ „	zł w zł.	1927	81·00	81·00

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs niższy	Ostatni kurs w tygodniu w zł za sztukę
<i>Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych</i>				
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	55·00	55·00	55·00
8% „ „ „ „ „ „	\$	—	—	66·00
4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł	—	—	58·25
5% „ „ „ „ „ „	zł	—	—	62·75
5% „ „ „ „ „ „ z 1933 r. . . . .	zł	60·50	59·75	60·00
		-60·75 <sup>1)</sup>	-60·50 <sup>2)</sup>	-60·25
				-60·63 <sup>3)</sup>
				-60·50 <sup>4)</sup>
5% L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r. . . . .	zł	—	—	52·13
5% L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r. . . . .	zł	49·50	48·50	49·50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. . . . .	zł	48·50	48·00	48·50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. . . . .	zł	54·00	53·63	53·63
				-54·00

1) \$ 5 = zł 44·57.

2) Dotyczy drobnych odcinków.



5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa  
z 1933 r. . . . . zł . . . . . 50 00

## Obligacje miast

VIII i IX 6% Poż. Konwers. m. Warszawy zł . . . . . 59'25 59'00 59'00

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych w maju i czerwcu b. r.:

	Maj		Czerwiec	
	ilość trans- akcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość trans- akcyj	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe . . . . .	1675	5 258	1 519	3 624
w tym:				
pożyczki państwowe . . . . .	1 475	4 760	1 275	3 009
listy zastawne i obligacje banków państwowych . . . . .	200	498	244	615
Papiery prywatne . . . . .	445	1 200	472	1 309
w tym:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego . . . . .	9	50	17	149
listy zastawne tow. kred. ziemskich	156	481	176	447
listy zastawne tow. kred. miejskich	239	610	246	637
obligacje miast . . . . .	41	59	33	76
różne . . . . .	—	—	—	—
Ogółem: 2 120	6 458	1 991	4 933	

Jak wynika z powyższego zestawienia, w czerwcu w stosunku do maja w zakresie obrotów papierami państwowymi i prywatnymi nastąpił dalszy silny spadek obrotów—o ok. 23%; ponieważ jednocześnie liczba transakcji spadła znacznie słabiej, gdyż o ok. 6%—przeto przeciętna wartość transakcji obniżyła się. Jeśli chodzi o udział obrotów papierami państwowymi w ogólnych obrotach—to spadł on z 81% w maju do 73,5% w czerwcu, gdy jednocześnie liczba transakcji spadła słabiej—z 79% do 76%.

POŻYCZKI POLSKIE  
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>1)</sup>

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

New York	5 ÷ 10 VII	12 ÷ 17 VII	19 ÷ 24 VII
6% dolarowa			
1920	54 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —52—54 (22 000)	56 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —53 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —56 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> (13 000)	57 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> —56 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —57 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> (5 000)
8% Dillon			
1925	50—48 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 49 (29 000)	51 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —50 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> (34 000)	53—52 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —52 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> (41 000)
7% stabilizac.			
1927	67 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> —66—67 (15 000)	71 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —69 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —70 (29 000)	72—71 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —72 (9 000)
7% Warszawy			
1928	49 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —48 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —49 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> (10 000)	51 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —50 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —51 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> (22 000)	53—52 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —52 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> (11 000)
7% Śląska			
1928	49—48—49 (91 000)	51 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —48 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —51 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> (4 000)	52 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —52 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —52 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> (1 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	57'99—54'86 —56'86	57'72—56'22 56'97	—
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	72'26—71'26	72'90—70'32	72'63—70'52
Mediolan			
7% włoska			
1924	100'06—79'91 —100'06 (400)	100'33—99'93 —100'13 (275)	—

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## MONOPOLE WE WŁOSZECH

Ekonomia faszystowska stoi, jak wiadomo, pod znakiem potęgającej się coraz bardziej ingerencji Państwa w życie gospodarczym. Wojna afrykańska i sankcje międzynarodowe przeciw Włochom stworzyły pod tym względem dodatkowy bodziec i wyjątkową okazję. W rezultacie —szereg specjalnych zarządzeń, wydanych w obliczu wojny i jej potrzeb, utrzymało się na stałe, ugruntowując i tak już dominującą rolę Państwa.

Monopole państwowe stanowią specyficzny przejaw udziału i roli Państwa w gospodarstwie narodowym. Jakże się ta sprawa przedstawia we Włoszech? W związku z wszechwładzą państwa faszystowskiego z jednej strony, z drugiej zaś—w związku ze znanymi koncepcjami gospodarczymi faszystowskiej doktryny — zagadnienie monopolów państwowych we Włoszech wydaje się szczególnie interesujące.

Monopole włoskie podzielone są na 2 zasadnicze grupy, tj. na monopole, posiadające wspólną gospodarkę administracyjną i finansową, scentralizowaną w tzw. Administracji Autonomicznej Monopolów Państwowych (L'Amministrazione Autonoma dei Monopoli di Stato) oraz na monopole autonomiczne, niescentralizowane.

Do grupy pierwszej, wchodzącej w skład Administracji Autonomicznej, należą: 1) monopol tytoniowy, 2) monopol soli, 3) monopol chininy, 4) monopol bibulek i tutek papierosowych. Pomimo pewnych odrębności w wewnętrznej strukturze, Administracja Autonomiczna Monopolów przedstawia na zewnątrz jednolite ciało organizacyjne, wydzielone z ogólnej administracji skarbowej jako przedsiębiorstwo państwowe, mające swój budżet i swoje własne agendy. Na czele tej organizacji monopolowej stoi Minister Finansów, a dalej—Rada Administracyjna i Generalny Dyrektor. Powyższym władzom naczelnym podlegają jako organa centralne: służba uprawy tytoniu, służba przemysłu tytoniowego, służba solin, służba chininy, służba tutek i bibulek oraz służba rozdziału i sprzedaży. Ponadto istnieje szereg urzędów specjalnych przy władzach centralnych, poszczególne zaś monopole mają swoje organa lokalne.

Do drugiej grupy monopolów należą: 1) loteria państwowa liczbowa i kombinowana z wyścigami, 2) monopol bananowy, 3) monopol węgla, miedzi, cyny i niklu, z których każdy posiada odrębną organizację.

Monopol tytoniowy opiera się na ustawie z dn. 21/I 1929 r. Przedmiotem jego jest fabrykacja, przeróbka, import oraz sprzedaż

tytoniów i ich pochodnych. Uprawa natomiast tytoniu może być dozwolona osobom prywatnym na zasadzie koncesji i pod nadzorem Administracji Monopolów—tak, że w praktyce uprawą tą zajmuje się i Administracja Monopolów bezpośrednio i jej koncesjonariusze. Monopolowi tytoniowemu poddane jest całe terytorium Państwa z wyjątkiem prowincji Zary i gmin: Livigno i Campione d'Intelvi. Ceny sprzedaży regulują taryfy, ustalane dekretemi królewskimi i dekretemi Ministerstwa Finansów.

Monopol solny opiera się również na ustawie z dn. 21/I 1929 r. Przedmiotem jego jest wydobywanie soli z wody morskiej, z wytryskujących solin i z kopalń, jej produkcja w jakikolwiek inny sposób, gromadzenie, import i sprzedaż. Monopolowi poddane jest całe terytorium Państwa z wyjątkiem Sycylii, Sardynii i wysepek, do nich przylegających, oraz prowincji Zary i gmin: Livigno i Campione d'Intelvi. Przy ogólnym zakazie produkcji i importu soli przez osoby prywatne ustawa dopuszcza pewne wyjątki. Sprzedaż soli odbywa się według taryfy, załączanej do ustawy i zmienianej w drodze dekretu królewskiego, na wniosek Ministerstwa Finansów.

Monopol chininy został wprowadzony ustawą z dn. 23/XII 1900 r. dla celów walki z malarią, przy czym w myśl tej ustawy przedmiotem monopolu była tylko publiczna sprzedaż chininy. Obecnie, na zasadzie dekretu królewskiego z dn. 8/III 1934 r. monopol obejmuje: import kory, soli i produktów chinowych, fabrykację chininy oraz zaopatrywanie rynku w produkty chinowe, których sprzedaż dokonywa się jedynie za pośrednictwem aptek, składów aptecznych oraz sprzedawców monopolowych na rachunek Skarbu Państwa na podstawie specjalnej licencji Administracji Monopolów. Ceny normalne i znizone ustala Ministerstwo Finansów w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Monopol sprzedaży bibulki i tutek do papierosów w utworzony został dekretem królewskim z dn. 13/I 1936 r. W myśl

<sup>1)</sup> Kursy — w %-ach nominalu, obroty—w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie—w tysiącach).



tego dekretu oraz dalszego dekretu wykonawczego—począwszy od dn. 1/III 1936 r. prawo importu z zagranicy i sprzedaży bibulki oraz tutek do wyrobu wszelkich typów papierosów przeszło wyłącznie na Państwo, które gestię powierzyło Administracji Monopolów. Produkcja bibulki i tutek poddana została kontroli tejże administracji—kontrola bardzo wszechstronnej, przy czym prawo wyrobu jak i wywozu za granicę uzależniono od specjalnego zezwolenia. Monopol importu uzupełnia wyłączne prawo nabywania wyrobów krajowych po cenach, ustalanych przez Ministra Finansów wspólnie z Administracją Monopolów. Podobnie ustalana jest cena sprzedaży.

Dodatkowej gestii Administracji Autonomicznej Monopolów Państwowych podlegają ponadto: 1) podatek od fabrykacji zapalniczek (ustawa z dn. 11/III 1923 r.), który nie jest monopolem we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz raczej akcyzą, opierającą się na umowie między Ministerstwem Finansów i konsorcjum fabryk zapalniczek, 2) monopol importu oraz sprzedaży zapalniczek i kamieni krzemowych (ustawa z dn. 26/II 1930 r.). Administracja podatku od zapalniczek i kamieni do zapalniczek wykonywana jest wspólnie przez Administrację Monopolów oraz władze skarbowe. Dochody z tych podatków wpływają bezpośrednio do kas skarbowych, celem jednak podkreślenia charakteru monopolowego uwidocznione są w budżecie Ministerstwa Finansów w rubryce „Monopole”.

Budżet Administracji Autonomicznej Monopolów Państwowych stanowią wpływy ze sprzedaży tytoniu, soli, chininy i tutek oraz bibulek papierosowych. Pewien ustalony ustawowo odsetek dochodów, w zależności od produktu monopolowego, przelewany bywa do kasy Skarbu jako czysty dochód fiskalny tytułem podatku spożywczego. Reszta stanowi budżet własny Administracji Monopolów, służąc na pokrycie jej wydatków. Różnica, pozostała po pokryciu wszelkich wydatków i dokonaniu odpisu na fundusz rezerwy, wpłacana bywa do Skarbu jako czysty awans finansowy.

Wspomniany podatek spożywczy wynosi: od wyrobów tytoniowych, sprzedawanych w kraju, 80% wpływów ogólnych, od soli jadalnej—80%, od tutek i bibulek papierosowych—45%. Od chininy Państwo nie pobiera żadnego podatku.

Gospodarcze znaczenie omawianych monopolów określają liczby preliminarza budżetowego Administracji Monopolów na rok finansowy 1937/38. Wpływy ogólne przewidziane zostały na 3 834 miln. lir. (zł 1 065 miln.), z czego przypada na monopole (w miln. lir.): tytoniowy—3 324, soli—430, chininy—30, tutek i bibulek papierosowych—50, dochody z czynszów dzierżawnych—250. Wydatki ogólne, wraz z odpisem na fundusz rezerwy, przewidziane zostały na 772,5 miln. lir. (zł 214 miln.), z czego wypada na monopole (w miln. lir.): tytoniowy—632, soli—99, chininy—25, tutek i bibulek papierosowych—16.

W ramach powyższego preliminarza dochody fiskalne wynoszą łącznie z wszystkich 3 opodatkowanych monopolów 2 903,7 miln. lir., dochody własne Administracji Monopolów—930,6 miln. lir., awans finansowy—158,0 miln. lir.

Spośród monopolów państwowych drugiej grupy, tj. niescentralizowanych, specjalne miejsce zajmują Loterie Państwowe. Mają one charakter pełnego monopolu, poddanego bezpośredniej administracji Ministerstwa Finansów. Są one dwójakiego rodzaju, mianowicie tzw. „włoska” loteria liczbowa i loteria kombinowana.

Loterja liczbowa unormowana została ustawą z dn. 29/VII 1925 r. Losowanie odbywa się tygodniowo, sprzedaż biletów loteryjnych powierzona jest kaucjonowanemu koncesjonariuszowi, ograniczonemu do liczby 1 900. Wygrane zwolnione są od podatku dochodowego. Loterie i tombole na rzecz instytucji dobroczynnych, społecznych itp. wymagają specjalnej zgody Szefa Rządu w porozumieniu z Ministrem Finansów. Preliminarz budżetowy loterii liczbowej na rok finansowy 1937/38, nieco niższy od budżetów loterii w poprzednich latach, przedstawia się następująco: wpływy ogólne—400 miln. lir., rozchody—210,3 miln. lir., czysty zysk (stanowiący dochód Skarbu)—189,7 miln. lir.

Do loteryj kombinowanych należy loteria hipiczna w Meranie oraz loteria automobilowa w Trypolisie. Polegają one na kombinacji biletów loteryjnych z numerami poszczególnych zawodników, którzy zajmują w wyścigach kilka pierwszych miejsc. Loteria hipiczna w Meranie, ustanowiona dekretem królewskim z dn. 9/V 1935 r., jest organizowana i zarządzana przez Ministerstwo Finansów. Wpływy z rozsprzedaży biletów w cenie 12 lir. (od których odsprzedawca otrzymuje 2 lir.)—po wypłacie premii i należności Skarbu—dzielone są wg ustalonego klucza procentowego między Ministerstwo Finansów

(zwrot wydatków) oraz instytucje społeczne i dobroczynne. Dochód Skarbu polega na opłacie stempowej w wysokości 1:20 lir. od każdego biletu i 20% podatku od wygranych. W 1936 r. wpływy ze sprzedaży biletów wyniosły 25 miln. lir., dochód Skarbu Państwa—3,1 miln. lir. Loteria automobilowa w Trypolisie ustanowiona została dekretem królewskim z dn. 13/VIII 1932 r. Od 1936 r. zarządza nią Ministerstwo Finansów. Rozdział wpływów z rozsprzedaży biletów (również w cenie 12 lir.) zbliżony jest do systemu loterii merańskiej, przy identycznej podstawie dla dochodu skarbowego. W 1936 r. wpływy ze sprzedaży biletów wyniosły—35,1 miln. lir., dochód Skarbu Państwa—5,9 miln. lir.

Monopol bananowy utworzony został dekretem królewskim z dn. 2/XII 1935 r. Monopol ten, występujący w formie państwowego przedsiębiorstwa handlowego, kontrolowanego przez Ministerstwo Kolonii przy współdziałaniu Ministerstwa Finansów, ma na celu przewóz, handel oraz przetwarzanie bananów. Właściciele plantacji nie mogą zbywać bananów inaczej jak tylko za pośrednictwem monopolu. Ceny zakupu, przewozu i sprzedaży ustala co pewien okres czasu rada zarządzająca przedsiębiorstwa monopolowego. Monopol przejął na mocy dekretu w swoje posiadanie, za ustalonym odszkodowaniem, statki bananowe prywatne, jak również wszelkie inne urządzenia i budynki, przystosowane do handlu i przewozu bananów.

Zyski monopolu, po odliczeniu wszelkich wydatków i odpisach na rzecz funduszu rezerwowego zwykłego i specjalnego na odnowienie statków, wpłacane są do Skarbu Państwa jako awans finansowy.

Preliminarz budżetowy na rok finansowy 1937/38, znacznie wyższy od budżetu w roku poprzednim, przewodzi dochody i rozchody w równej wysokości 199 611 000 lirów (czyli zł 33 333 000). Preliminarz nie przewodzi wypłaty awansu finansowego.

Sprzedaż bananów we Włoszech odbywa się za pośrednictwem koncesjonowanych hurtowników, przy czym liczba ich jak również ilość towaru jest ustalana według poszczególnych okręgów. Ceny odsprzedaży detalistom wyznacza monopol. Sprzedaż detaliczna bananów odbywa się również za pośrednictwem upoważnionych do tego handlarzy i po cenach, ustalonych przez monopol. Sprzedaż bananów za granicą prowadzi monopol bezpośrednio.

Na mocy dekretu królewskiego z dn. 28/VII 1935 r., zastąpionego ustawą z dn. 9/I 1936 r., ustanowiony został monopol zakupu za granicą: 1) węgla kamiennego, jego aglomeracji i koksu, 2) miedzi i jej stopów w postaci surowej oraz złomu, 3) cyny we wlewkach i sztabach oraz złomu, 4) niklu i jego stopów we wlewkach, kostkach oraz złomu. Począwszy od dn. 1/VIII 1935 r. wszystkie wyżej wymienione surowce nabywane są wyłącznie przez monopol, którego kierownictwo znajduje się w rynku Administracji Kolei Państwowych, która działa tu za pośrednictwem swego biura zakupów. Tak więc monopol nie posiada odrębnych organów administracyjnych.

Monopol prowadzi petrakcje z każdym państwem, dostarczającym Włochom węgla względnie metali monopolowych, odnośnie wysokości dostaw, repartyj miesięcznej, ceny i warunków zapłaty.

Sprzedaż węgla wewnątrz kraju odbywa się za pośrednictwem istniejących b. firm importowych, które otrzymują przydział w proporcji do importu przez nie dokonanego w 1934 r., względnie do czasu powstania monopolu. Jednakże monopol ma zastrzeżone prawo dostawy tych surowców niektórym centróm przemysłowym z ominięciem wspomnianego pośrednictwa.

Monopol co miesiąc ustala ceny na surowce monopolowe, powyżej których pośrednicy (b. firmy importowe) nie mogą ich odsprzedać hurtownikom względnie przemysłowi.

Od węgla, importowanego na rynek prywatny, monopol pobiera stałą opłatę monopolową, którą uiszczają pośrednicy przy odbiorze, i która wynosi 6 lir. od 1 t węgla i 12 lir. od 1 t antracytu i koksu. Od importu metali opłaty nie są pobierane. Niezależnie od opłat monopolowych Państwo pobiera od węgla importowanego specjalną opłatę skarbową w wysokości 3 lir. od 1 tony.

Preliminarz budżetowy na rok finansowy 1937/38 daje po stronie dochodów kwotę 1 495 miln. lir. (czyli zł 415,3 miln.), przy kwocie 900 miln. lirów w roku poprzednim, z czego wypada na zakup węgla kwota 1 035 miln. lir. i na zakup metali 460 miln. lir. Ogólna suma rozchodów jest identyczna z sumą dochodów. Zysku monopolu preliminarz nie przewodzi, względnie nie uwidacznia.

S. L.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### OGÓLNE

#### OBROTY HANDLU ŚWIATOWEGO W I KWARTALE 1937 R.—Trwające w większo-

ści krajów ożywienie gospodarcze zaczyna się coraz silniej uwidaczniać w handlu zagranicznym. Przede wszystkim daje się odczuć silniejsze zapotrzebowanie surowców w kra-

jach przemysłowych. W związku z gorszymi wynikami zbiorów zwiększył się również przywóz artykułów żywnościowych. Obok zwiększenia przywozu, wywołanego normalnym za-



potrzebowaniem, duży wpływ na wzrost przywozu wywiera czynnik spekulacyjny, wyrażający się dążeniem do zaopatrzenia się w towary wszelkiego gatunku, a przede wszystkim w surowce i środki żywnościowe, których ceny w I kwartale b. r. wykazały mocną tendencję zwykłą. Kraje surowcowe znalazły się w podwójnie korzystnym położeniu: mogą przede wszystkim wywozić więcej towarów, a po drugie mogą wywozić po wysokich cenach. Sytuacja tego rodzaju podnosi się nabywcza tych krajów, która uwidacznia się w zwiększonym imporcie wyrobów gotowych. Również w niektórych krajach przemysłowych obserwowany jest wzrost przywozu wyrobów gotowych. Ożywienie gospodarcze doszło bowiem w niektórych krajach przemysłowych do tego stopnia, że produkcja krajowa nie może zaspokoić potrzeb wewnętrznych.

Pomimo istnienia licznych hamulców handlu światowy znajduje się od początku b. r. pod znakiem wzmoczonego ożywienia. Wartość obrotów handlu światowego (52 krajów<sup>1)</sup>, na które przypada 90÷95% ogólnego handlu światowego, wzrosła w I kwartale b. r. o 4·7% w porównaniu z poprzednim kwartałem, co jest tym charakterystyczniejsze, że dynamika obrotów handlowych wykazuje w I kwartale roku zawsze spadek obrotów.

Wzrost obrotów handlu zagranicznego w I kwartale b. r. jest szczególnie silny. Wystarczy porównać liczby I kwartału b. r. z liczbami analogicznego okresu ub. r. Wartość obrotów w I kwartale b. r. jest o 21% wyższa od obrotów w analogicznym kwartale ub. r. Główną przyczyną tego wzrostu jest zwykła cen.

We wzroście obrotów w b. r. w stosunku do ub. r. brały udział zarówno kraje europejskie, jak i zamorskie. Wartość obrotów handlu zagranicznego krajów europejskich zwiększyła się o 15%, krajów zamorskich—o 28%.

Ogólny przywóz krajów europejskich w stosunku do I kwartału 1936 r. zwiększył się w I kwartale b. r. o zł 2·3 mld., czyli o 14·5%. Największy wzrost wykazuje przywóz Anglii, mianowicie o zł 655 mln. Na drugim miejscu stoi Francja, następnie—Włochy, Holandia i kraje skandynawskie. Nieznaczny spadek przywozu wykazują tylko: Łotwa, Węgry i Portugalia.

Wzrost wywozu krajów europejskich jest nieco mniejszy, wynosi mianowicie zł 1·9 mld., co stanowi 15·6%. Również w wywozie na pierwszym miejscu stoi Anglia, której wywóz wzrósł o zł 367 mln., następnie idą Niemcy—zł 316 mln., Włochy i Belgia. Spadek wywozu wykazują tylko Szwajcaria oraz kraje bałtyckie (Estonia, Łotwa i Litwa).

W krajach zamorskich obroty handlu zagranicznego kształtowały się odmiennie: wywóz wzrósł silniej niż przywóz. Wzrost przywozu wynosi tam zł 2·5 mld., co stanowi 26·5%, wzrost zaś wywozu—zł 3·4 mld., tj. 30·1%.

Najsilniejszym bodźcem wzrostu ogólnych obrotów handlu zagranicznego krajów zamorskich był znaczny wzrost przywozu Stanów Zjedn., mianowicie o zł 1208 mln., tj. o 44%. Z innych krajów—przywóz wykazuje znaczny wzrost w Japonii i Kanadzie—po 20%. Również wywóz krajów zamorskich wykazuje silny wzrost—najsilniejszy w Argentynie, gdzie wywóz wzrósł w I kwartale o zł 736 mln., czyli o 103% w porównaniu z analogicznym kwartałem ub. r. Wywóz Stanów Zjednoczonych wzrósł jednocześnie o 24%.

Jeśli chodzi o stwierdzenie, na jakie towary przypada ten wzrost obrotów, to odpowiednio dane istnieją na razie tylko odnośnie do krajów europejskich. Z ogólnej sumy wzrostu

przywozu o zł 2·3 mld. ok. zł 1·4 mld. przypada na surowce i półfabrykaty, zł 636 mln. na artykuły żywnościowe i napoje, a tylko zł 339 mln. na wyroby gotowe.

Inaczej w wywozie. Z ogólnej sumy wzrostu wywozu—zł 1900 mln.—przypada ok. zł 1·1 mld. na wyroby gotowe, zł 572 mln.—na surowce i zł 276 mln.—na artykuły żywnościowe i napoje. O ile więc w przywozie surowce stoją na pierwszym miejscu, o tyle w wywozie przeważają wyroby gotowe.

Wzmoczone zapotrzebowanie krajów europejskich na surowce pokrywane było w dużej części w krajach europejskich, przeważnie jednak w krajach zamorskich. Wzrost przywozu surowców wykazują prawie wszystkie kraje, z Anglią na czele. Wśród surowców najważniejszą rolę odgrywają tu: bawełna, wełna, futra i skóry, miedź i węgiel. Znacznie słabsze było zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe w krajach europejskich, wzrost zaś wartości importu tych surowców tłumaczy się ogólną zwykłą cen. Wzrost przywozu dzieli się mniej więcej równomiernie na przywóz z Europy i krajów zamorskich, przy czym najsilniejszy udział we wzroście przypada na Anglię, następnie Włochy i Szwajcarię. Najsilniejszy wzrost przywozu wykazują: zboża, przede wszystkim pszenica, ryż, a następnie kawa. Nadwyżki wywozu tych artykułów wykazują głównie: Holandia, Polska, Czechosłowacja i Dania. Silny wzrost przywozu wyrobów gotowych jest tym charakterystyczniejszy, że ceny tych artykułów nie uległy silniejszemu wahanom. Najsilniejszy wzrost przywozu wykazują: Anglia, Norwegia i Francja. Spośród wyrobów gotowych w grę wchodzi przede wszystkim artykuły chemiczne i maszyny.

Wzrost wywozu wyrobów gotowych krajów europejskich jest prawie 3 razy większy niż wzrost przywozu wyrobów gotowych. Z tego wynika, że znaczna część wzrostu wywozu idzie do krajów zamorskich. Europa płaci za surowce zamorskie wyrobami gotowymi, co jest o tyle niekorzystne dla krajów europejskich, że ceny wyrobów gotowych nie uległy zmianom, natomiast ceny surowców i półfabrykatów mocno zwiększają. Najsilniejszy wzrost wywozu wyrobów gotowych wykazują Niemcy, następnie—Anglia, Włochy i Belgia.

Dla krajów zamorskich brak w tym względzie dokładniejszych danych liczbowych, ogólnie tylko można powiedzieć, że w Stanach Zjedn. i Japonii wzrósł przywóz surowców, głównie kauczuku, wełny i cynku. W Japonii przywóz bawełny wzrósł o 25% ilościowo, a o 40% wartościowo.

## FRANCJA

**PROJEKT REORGANIZACJI KREDYTU.**—Na jesieni ub. r., w związku z zapowiedzią Ministra Skarbu—z okazji wnoszenia projektu reformy podatkowej—że w programie prac Rządu przewidziana jest również reorganizacja aparatu kredytowego Francji, Komisja Finansowa Izby wyłoniła specjalną podkomisję dla zbadania zagadnienia organizacji kredytu.

Podkomisja ta, która ukonstytuowała się w połowie listopada pod przewodnictwem René Brunet, posła socjalistycznego, przeprowadziła wielką ankietę na temat organizacji kredytu we Francji, przesłuchując szereg przedstawicieli zarówno banków, jak i klientów bankowych. Podkomisja korzystała ponadto z pomocy odpowiednich wydziałów Ministerstwa Skarbu i zasięgała w szeregu wypadków opinii Państwowej Rady Gospodarczej. W wyniku tych prac, podkomisja opracowała projekt ra-

portu, który został poddany na początku czerwca b. r. dyskusji na plenum podkomisji.

Zasadnicze postanowienia raportu idą w kierunku poddania aparatu bankowego ściślejszej kontroli publicznej i wzmocnienia zaufania publiczności do banków. Przede wszystkim więc zaleca podkomisja utworzenie przy Banku Francuskim i pod przewodnictwem jego Gubernatora specjalnej komisji o rozległych uprawnieniach. Co do składu Komisji Bankowej starły się dwa poglądy: zdaniem opozycji, Komisja miała składać się w połowie z przedstawicieli Państwa, w połowie zaś z przedstawicieli banków i kredytobiorców; większość podkomisji jednak wypowiedziała się za zastrzeżeniem większości głosów w Komisji dla przedstawicieli Państwa. Jednym z głównych uprawnień Komisji ma być udzielanie zgody na powstawanie nowych banków; podobnie fuzja banków istniejących wymaga zgody Komisji.

Podkomisja wypowiedziała się dalej za zorganizowaniem przedstawicieli zawodu bankierskiego w formie zrzeszenia zawodowego, które nazwano, za przykładem istniejących organizacji, np. adwokatów, „ordre des banquiers”. Projektowana organizacja nie miałaby, jak się wydaje, większego znaczenia, poza utrzymywaniem dyscypliny zawodowej i pewnymi zadaniami porządkowymi. Główne bowiem zadanie tej organizacji zawodowej, które część członków podkomisji chciała widzieć w zorganizowaniu inspekcji bankowej, przypadło ostatecznie w udziale Państwu. Instytucja ta, nazwana przez podkomisję „korpussem inspektorów”, ma więc zostać organem państwowym, do jej zadań będzie zaś należało wykonywanie szczegółowego nadzoru nad działalnością banków.

Jeżeli chodzi o nadzór nad działalnością banków, nie będzie on się zresztą ograniczał do inspektorów, projekt bowiem przewiduje, poza obowiązkiem ogłaszania bilansów miesięcznych i bilansów, ukladanych według ustalonego przez władze wzoru—obowiązek dostarczania zarówno Bankowi Francuskiemu, jak i Komisji Bankowej wszelkich żądanych przez nich informacji, sprawozdań i materiałów.

Dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa wkładów, podkomisja projektowała pierwotnie określenie minimum kapitału zakładowego dla banków; po dyskusji jednak—od zamiaru tego odstąpiono, zastępując ten przepis postulatem, dotyczącym płynności. Zgodnie z projektem, władze będą określały minimalny stosunek płynnych rezerw, jakie mają posiadać banki, do natychmiast płatnych zobowiązań; w sprawie tej władze mają zasięgać opinii Komisji Bankowej.

Co dotyczy lokowania powierzonych bankom wkładów, podkomisja miała zamiar pierwotnie zalecić lokowanie pewnej części wkładów w bonach skarbowych; zalecenie to, zresztą, miało zdaje się na celu nie tyle bezpieczeństwo wkładów co rozszerzenie rynku dla bonów skarbowych, których lokata w chwilach trudności skarbowych nie zawsze jest łatwa. Pomysł ten jednak został odrzucony przez podkomisję, która wypowiedziała się tylko za lokowaniem określonej części wkładów w bonach skarbowych, bonach obrony narodowej i wekslach, nadających się do redyskonta w Banku Francuskim. Podobny sposób lokaty został również przewidziany dla statutowych rezerw banków.

Projekt podkomisji przewiduje, oczywiście, sankcje w stosunku do banków, które nie stosowałyby się ściśle do postanowień ustawowych; sankcje te mogą przybrać nawet formę cofnięcia koncesji.

Jest rzeczą oczywistą, że projekt podkomisji nie przesądza bynajmniej przyszłych form kontroli nad bankowością francuską; w łonie

<sup>1)</sup> Wg. „Wirtschaft u. Statistik” z dn. 1/VI 1937 r.



samej podkomisji ścierały się dosyć rozbieżne poglądy, przypuszczać więc należy, że zanim projekt przejdzie przez dyskusję komisyjną, krytykę rządową i dyskusję parlamentarną—ulegnie on poważnym przemianom. Zresztą, ostatni kryzys rządowy, wywołany sprawą pełnomocnictwa finansowych, przerwał w ogóle na pewien czas prace podkomisji.

Jest rzeczą ciekawą, że Rząd P. Bluma, wstępując o pełnomocnictwa, miał zamiar, nie czekając na ostateczny wynik prac komisyjnych, przeprowadzić pewne reformy w dziedzinie bankowej. Przemawiając w Izbie Deputowanych, b. Premier powiedział, że Rząd dąży do wprowadzenia jednolitego bilansu dla banków oraz obowiązku komunikowania co miesiąc Bankowi Francuskiemu stanu ich lokat, a to w celu szczegółowego informowania instytucji emisyjnej o ewolucji sytuacji gospodarczej kraju. Zarazem opracowywał Rząd projekt ustawy, dotyczącej średnioterminowego kredytu dla drobnego przemysłu i handlu, mając zamiar zreorganizować w tym celu Crédit National i Banque du Commerce Extérieur.

Przytoczone projekty nie przesądzają, jak wspomniałem, sprawy przyszłej organizacji aparatu kredytowego Francji; świadczą one jednak, że w obecnym układzie stosunków, bankowość francuska ma duże szanse dostania się pod mniej lub więcej ścisłą kontrolę państwową.

M. R.

## STANY ZJEDN. AM.

### ODWROTNA STRONA PROSPERITY.—

Dane statystyczne, dotyczące rozwoju produkcji, zbytu surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych w Stanach Zjedn., wskazują na to, że Stany Zjedn. znajdują się w okresie dobrobytu — „prosperity” — wyczekiwany od szeregu lat.

Wystarczy przytoczenie — jako dowód tych „dobrych czasów” — że wedle ostatnio dokonanych obliczeń na co trzecią rodzinę przypadają 2 samochody oraz 1 aparat radiowy, że co drugi obywatel Stanów jest ubezpieczony na życie, co trzeci ma konto bankowe, że co piąty gra na giełdzie, jako właściciel walorów lub akcji, a co ósmy posiada własny telefon.

Stwierdzić można dalej, że produkcja stali dosięgła w 1936 r. prawie rozmiarów z 1929 r., że papierosów wyprodukowano w 1936 r. więcej nawet niż w 1929 r., który to rok uchodzi za okres najwyższej „prosperity”, że wszystkie prawie towarzystwa akcyjne wydzieliły za 1936 r. nie tylko dywidendy zwyczajne, ale i superdywidendy, że wydobycie węgla przewyższyło nawet produkcję w 1929 r. o blisko 6 miln. t, odpowiednio też zaznaczyła się zwykła zużycia kauczuku, benzyny, olejów i smarów, a co najważniejsze, że dochód rolników, osiągnięty w 1936 r., przewyższył dochód z 1929 r. o blisko \$ 1.5 mld. A rozpisana w grudniu 1936 r. pożyczka wewnętrzna w wysokości \$ 400 miln. została w ciągu jednego niespełna dnia 5-krotnie pokryta.

Do tych wszystkich dowodów dodać jeszcze należałoby ogromne wprost zapasy gotówki, nagromadzone w bankach związkowych i depositorych, stale wzrastającą ilość złota, która ostatnio przybrała już tak wielkie rozmiary, że budzić poczęła niepokój i spowodowała pewne posunięcia zabezpieczające, dalej nie ustającą od końca marca zwykłą kursów giełdowych, zwłaszcza walorów przemysłowych, nie notowaną od szeregu lat już płynność rynku pieniężnego, ułatwiającą spekulację, i ruch w handlu detalicznym, zwłaszcza o ile chodzi o sprzedaż ratalną.

Rzeczywistość jednak przedstawia się nieco inaczej, niż wskazują wszystkie powyższe momenty.

Miarodajny dla oceny obecnych stosunków gospodarczych Stanów Zjedn. Am. winien być w pierwszym rzędzie dochód społeczny, uzyskany w 1936 r. Wynosił on — wedle danych Departamentu Finansowego — ok. \$ 56 mld. — wobec \$ 81 mld., uzyskanych w 1929 r., i \$ 53 mld. w 1935 r. Poprawa zatem jest wprawdzie widoczna, daleko jednak jeszcze do poziomu z 1929 r.

Dziwne jednak jest, że mimo wzrostu dochodu społecznego w 1936 r. w porównaniu z 1935 r. stan bezrobocia pozostał prawie że nie zmieniony.

Danych ścisłych o bezrobociu, niestety, brak; brak zwłaszcza danych, któreby służyły mogły jako materiał porównawczy, za dłuższy okres. Stwierdzić bowiem należy, że do czasu objęcia Prezydentury przez Prez. Roosevelta nie znano w ogóle w Stanach Zjedn. statystyki bezrobotnych, nie istniały bowiem odpowiednie rejestry, zbędne zresztą dla braku zupełnie zainteresowania się tym zagadnieniem ze strony sfer rządowych. „Liczenie” bezrobotnych rozpoczęło się faktycznie dopiero w 1932 r., a zapoczątkował je William Green, dożywni prezes największego na razie jeszcze, związku robotniczego w Stanach „American Federation of Labour”. W ślad za Greenem poszedł szereg instytucji prywatnych względnie półoficjalnych, jak „National Industrial Conference Boards”, Departament Robót Publicznych, względnie istniejącej przy tymże „Productive Workers Administration”, coś w rodzaju urzędu specjalnego, mającego za cel zatrudnianie robotników-bezrobotnych przy produktownych robotach publicznych. Taką akcję podjął i John L. Levis, twórca frondy w „American Federation of Labour” pod nazwą: „Comitea for Industrial Organisation”. Znamienne jest, że liczby, podawane przez każdą z tych statystyk, odbiegają od siebie i to bardzo znacznie.

Okresem największego nasilenia bezrobocia był wedle „National Industrial Conference Boards” rok 1933. W tym roku wynosiła przeciętna nie mających pracy, a zatrudnionych do 1930 r. — 15 939 000, przy czym dla porównania ogromu tej klęski społecznej stwierdza się, że przeciętna roczna bezrobotnych do 1929 r. wynosiła tylko 1 132 000.

Wedle obliczenia tego samego Biura Narodowego Przemysłu wynosiła liczba bezrobotnych w końcu września 1936 r. ok. 9 miln., gdy liczba Greena wykazuje 11 miln. zupełnie pozbawionych pracy, a wedle Levisa liczba całkowicie bezrobotnych dosięgła w tym okresie przeszło 12 miln.

Znamienne jest — jak już podkreśliśmy — że mimo stosunkowo znacznego wzrostu dochodu społecznego liczba bezrobotnych prawie że nie uległa zmianie, a jeśli stwierdzić można pewien spadek globalnej liczby pozbawionych pracy, to dotyczy on wyłącznie zatrudnionych w ramach robót, finansowanych przez Skarb Państwa.

Poza tym zaznaczyć należy, że wzrost dochodu społecznego spowodowany został niewątpliwie i na skutek znacznych, bo miliardowych sum sięgających, subwencji państwowych, wypłacanych farmerom, przemysłowcom, kupcom, mianowicie w formie bądź bezpośrednich zasiłków bądź też wypłacanych pośrednio w ramach New-Deal'u.

„Boom” jednak, rozpoczęty na dobre w II połowie 1936 r., trwa i nadal.

Fabryki samochodów, aparatów radiowych, urządzeń kąpielowych, kuchni elektrycznych nie są w stanie podolać zapotrzebowaniu. Składy konfekcyjne, tj. gotowych ubrań i okrytych damskich, nie urządziły nawet w końcu 1936 r. względnie w początkach b. r. zwyczajnych w tym okresie wyprzedaży, wszystko

bowiem znajduje chętnych nabywców, bez względu na to czy przedmiot odnośny jest faktycznie konieczny, czy też nie. Ludność Stanów ogarnęła wprost psychoza kupowania... na raty, zwłaszcza że i równomiernie z tym ogromnym popytem zaznaczyła się początkowo zniżka cen. Wśród producentów powstał pewnego rodzaju wyścig w kierunku pozyskania jak najszerzej masy klienteli. Hasło: duży obrót mały zysk — stało się powszechne i przybrało ostatnio takie już rozmiary, że spowodowało nawet i Rząd do wszczęcia pewnych kroków, zmierzających do ukrócenia tego faktycznie nienormalnego już stanu sprzedaży ratalnej wszystkich bez wyjątku ruchomości i nieruchomości.

Powstały nawet specjalne banki o ogromnych kapitałach zakładowych, których wyłącznym zadaniem jest finansowanie tych transakcji ratalnych. Banki te łączą w sobie prócz dyskonta należności ratalnych także i ubezpieczenie nabywców. Za 6% rocznie każdy kupujący na raty, który równocześnie ubezpieczy się w odnośnym towarzystwie-banku, otrzyma w formie pożyczki całą od razu cenę kupna, którą bank wypłaca odnośnemu sprzedawcy, pobierając znaczne nieraz dyskonto, raty zaś kupujący wplaca już bankowi.

Tym sposobem sprzedawcy uzyskują z łatwością kapitały, kupujący jest zadowolony, że ułatwiono mu nabycie przedmiotu, który zazwyczaj prędzej ulegnie zniszczeniu, nim upłynie termin spłaty ostatniej raty.

I w tym właśnie leży, zdaniem sfer rządowych, największe niebezpieczeństwo tego swoistego „boom'u”, jaki stwierdzić można od kilku już miesięcy na rynkach Stanów Zjedn. Am.

Troska, jaka ogarnęła ostatnio sfery rządowe odnośnie tych anomalii i wybujałości sprzedaży ratalnych ma słuszne swe uzasadnienie w fakcie, że nabywanie tych, często zbędnych, rzeczy umożliwiające jest tylko przez ograniczenie wydatków najkonieczniejszych, zwłaszcza zaś na wyżywienie. Przeprowadzone bowiem w tym kierunku badania wykazały, że gdy w ciągu roku Europejczyk wydaje 43% swego dochodu na wyżywienie, to obywatel Stanów Zjedn. — tylko 32.3%.

Nie jest zatem tak zupełnie dobrze ani z tym „boom'em” ani też z „prosperity”, której można się dopatrzeć w podwyższonych wskaźnikach produkcji i zbytu.

Strajki bezustanne, żądania podwyżek płac, wysuwane nie tylko przez robotników, ale i pracowników umysłowych, coraz częściej niepokoją na tle niezaspokojonych żądań o podwyżkę głodowych często płac — to wszystko świadczy o tym, że odwrotna strona tej „prosperity” ciągle ciąży nad życiem gospodarczym Stanów Zjedn.

Ostatnio stwierdzić też można w Stanach Zjedn., jak zresztą — z małymi tylko wyjątkami — i w reszcie świata, niebezpieczną inflację cen. W porównaniu ze stanem w 1934 r. ceny środków żywności podskoczyły o 100% przeszło, zwykła cen wszelkich surowców spowodowała również i zwykłe wyrobów gotowych i to nie tylko tzw. pierwszej potrzeby. Strajki, zatargi o płace i skrócenie czasu pracy pociągnęły za sobą również i zwykłe ceny — tak, że w ostateczności wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł w końcu marca b. r. w porównaniu ze stanem w połowie ub. r. o przeszło 26%.

Dr A.

## WŁOCHY

REORGANIZACJA ISTITUTO PER LA RICOSTRUZIONE INDUSTRIALE. — Interwencja państwa faszystowskiego w dziedzi-



nie przemysłowej dokonywana jest za pośrednictwem Istituto per la Ricostruzione Industriale, który dekretem z dn. 24/VI b. r. został zreorganizowany i stał się instytucją stałą, mającą na celu „wydajne zarządzanie udziałami, stanowiącymi jego własność, zgodnie z wytycznymi polityki gospodarczej reżimu, wyrażonymi przez kompetentne korporacje”. Udziały I. R. I. w przedsiębiorstwach, które nie stanowią zainteresowania dla Państwa, mają być zlikwidowane. Fundusz zakładowy I. R. I. ustalony został na L 1 000 miln. Będzie on interweniował przez przejmowanie udziałów przedsiębiorstw, gdy w grę wchodzi „wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, mające na celu rozwiązywanie problemów, narzuconych przez wymagania kraju w dziedzinie obrony i dążenie do samodzielności gospodarczej, połączonych z waloryzacją przemysłową i rolniczą Włoskiej Afryki Wschodniej”, albo też gdy zajdzie konieczność opieki i zreorganizowania przedsiębiorstw, których udziały I. R. I. już posiada.

I. R. I. współdziała z istniejącymi organizacjami finansowymi; otrzymuje upoważnienie do emitowania obligacji, które na podstawie uchwały Rady Ministrów mogą posiadać gwarancję Państwa co do spłaty kapitału i odsetek. Obligacje wolne są od normalnych obciążeń fiskalnych. Mogą je nabywać instytucje kredytowe i ubezpieczeniowe—nawet jeśli ustawy lub statuty tych instytucji sprzeciwiają się tej formie inwestowania rezerw.

Decyzje I. R. I. co do partycypowania w kapitale akcyjnym przedsiębiorstw powyżej L 10 miln. muszą być zatwierdzone przez Ministra Finansów. O partycypowaniu w połowie kapitału zakładowego przedsiębiorstw przemysłowych decyduje Szef Rządu. Organem kierowniczym Instytutu jest Rada Administracyjna, do której wchodzi jako przewodniczący Gubernator Banca d'Italia, jako wiceprzewodniczący—osoba „wybitna w dziedzinie wiedzy i techniki”, mianowana przez Szefa Rządu, przedstawiciele Min. Korporacji, Podsekretariatu dla Wymiany Handlowej i Walut, Komisariatu dla Fabrykacji Materiału Wojennego, Min. Finansów, Izby Rachuby itp. Przy Radzie funkcjonuje jako ciało doradcze Komitet Techniczny, w skład którego wchodzi m. in. delegaci Konfederacji Przemysłowców, Robotników Przemysłowych oraz powołani ad hoc eksperci. Rada przedstawia swe bilanse Ministrowi Finansów wraz ze sprawozdaniem. Sprawy waluacji aktywów, tworzenia rezerw itp. ustala statut. Z czystych zysków I. R. I. przeznaczają: 25% na rzecz rezerw, 10% na fundusz kształcenia w zawodach technicznych uzdolnionej młodzieży, 65% dla Skarbu Państwa. Statut I. R. I. nadaje Szef Rządu w porozumieniu z Ministrem Finansów w drodze dekretu.

## JUGOSŁAWIA

**ADMINISTRACJA HANDLU ZAGRANICZNEGO.**—W ostatnim czasie ujawnia się w Jugosławii wzmożone zainteresowanie zagadnieniem handlu zagranicznego. Na odcinku administracji handlu zagranicznego znalazło ono wyraz w reorganizacji Urzędu dla Popierania Handlu Zagranicznego oraz w utworzeniu Komitetu Koordynacyjnego Polityki Handlowej przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Jugosłowiański Urząd dla Popierania Handlu Zagranicznego przy Ministerstwie Handlu i Przemysłu (Zavod za Unepredjenje Spoljne Trgovine) ustanowiony został w 1929 r. jako komórka informacyjna, mająca na zadanie ułatwianie sferom gospodarczym Jugosławii nawiązywania kontaktów handlowych z rynkami zagranicznymi i informowanie w sposób

dokładny o ich wymaganiach, potrzebach i możliwościach, które istnieją; w ostatnich paru latach zwiększył on znacznie zakres swej działalności. Urząd stał się bowiem—na skutek wytworzonych warunków—instrumentem interwencji Państwa. Będąc lepiej niż inne komórki zorientowany w sytuacji handlu zagranicznego Jugosławii, dawał poważniejsze gwarancje odpowiedniego i pożytecznego wprowadzania w życie postanowień interwencyjnych. Z drugiej strony—mając pewnego rodzaju autonomię i utrzymując stały kontakt z organizacjami gospodarczymi—Urząd mógł wykonywać swe zadania i przeprowadzać konieczne zarządzania, unikając przy tym zbędnego formalizmu biurokratycznego.

Perturbacje ekonomiczne, które wystąpiły w 1930 r., spowodowały konieczność interwencji Państwa, zwłaszcza w dziedzinie eksportu zbóż, owoców, trzody i produktów zwierzęcych. Ponieważ w zakresie handlu zbożem, w którym na terenie Jugosławii Państwo odgrywa rolę zarówno zakupującego jak i eksportera, założona została uprzywilejowana spółka akcyjna „Prizat”, Urząd został obciążony innymi czynnościami—przede wszystkim związanymi z wywozem trzody. W tym celu zostało utworzone przy Urzędzie Biuro Kontroli Eksportu Trzody i Artykułów Hodowlanych.

Z drugiej strony wykonywanie postanowień, wynikłych z traktatów i porozumień handlowych, przyznających jugosłowiańskiemu handlowi zagranicznemu pewne specjalne korzyści (kontyngenty, preferencje itd.), wymagało pewnej koordynacji działalności w dziedzinie eksportu.

Zadania Urzędu wzrosły zatem w ten sposób, że dotychczasowe jego ramy nie wystarczyły, by zapewnić sprawne ich wykonanie.

Rozporządzenie z dn. 29/III b. r., wydane przez Ministra Handlu i Przemysłu, zatwierdzone przez Radę Ministrów, stawia przed Urzędem zadania o wiele bardziej szersze od przewidzianych ustawą z dn. 15/XI 1929 r.

Zachowując całkowicie swój charakter centralnej instytucji informacyjnej, Urząd został powołany poza tym do wykonywania postanowień traktatowych i wynikłych z porozumień handlowych, jak również przepisów ustawowych i rozporządzeń, regulujących handel zagraniczny. W końcu, Urząd wykonuje obecnie kontrolę nad transakcjami kompensacyjnymi, zawartymi z zagranicą.

Celem dania możliwości Urzędowi wykonywania wszystkich tych zadań w sposób zadowalający rozporządzenie przewiduje: podział tej instytucji na 7 wydziałów—oprócz muzeum handlowego jako placówki pomocniczej, zapewnia stałą współpracę Urzędu z zainteresowanymi organizacjami gospodarczymi w „komisjach specjalnych” oraz zapewnia środki budżetowe, konieczne tak dla funkcjonowania Urzędu, jak i akcji popierania handlu zagranicznego. W końcu, rozporządzenie wypełnia dużą lukę w poprzedniej organizacji Urzędu, przewidując nominację attachés handlowych jako współpracowników Urzędu za granicą.

Nowy podział Urzędu ustala następujące wydziały: administracyjny (sekretariat, personalia, archiwum, ekspedycja, rejestr), księgowości, informacyjny (cła, podatki, komunikacja, kartoteka adresowa, statystyka, publikacje), kompensacyjny (obróć dewizowy, kompensaty prywatne), trzody (żywiec, drób, jaja, wyroby mięsne, ryby itd.), owoców (owoce świeże i suszone, przetwory owocowe, warzywa i wyroby), roślin przemysłowych i leczniczych (konopie, chmiel, opium, przetwory wełniane), produktów leśnych (drewno i wyroby). Poza wymienionymi wydziałami utworzony został—niewymieniony w rozporządzeniu—wydział rud i metali. Poza tym Urząd

zarządza odrębnym muzeum handlowym, w którym zgromadzone są próby wszystkich artykułów eksportowych Jugosławii. Za granicą Urząd posiada swych przedstawicieli: w Wiedniu, Pradze, Paryżu, Rzymie i Tel Avivie.

W związku ze stopniowym wprowadzaniem w życie postanowień co do reorganizacji Urzędu przeprowadzono szereg odpowiednich zmian w administracji jugosłowiańskiego wywozu.

Dla sprawniejszego wykonywania zleconych funkcji Urząd przystąpił do opracowywania szeregu rozporządzeń—przeważnie natury standaryzacyjnej—zwłaszcza zaś przepisów, dotyczących kontroli eksportowej świeżych owoców, śliwek, konopi itd.

Ostatnio coraz częściej jugosłowiańskie sfery gospodarcze wskazywały na potrzebę koordynacji polityki gospodarczej i uzgodnienia jej z polityką handlową, rolniczą i finansową. Celem usunięcia dotychczasowych braków Rząd jugosłowiański powołał do życia przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych stały Komitet Koordynacyjny Polityki Handlowej. W skład Komitetu wchodzi—obok reprezentantów Min. Spraw Zagranicznych—przedstawiciele: Ministerstwa Handlu i Przemysłu, Urzędu dla Popierania Handlu Zagranicznego, uprzywilejowanej eksportowej spółki akcyjnej, Ministerstwa Skarbu, Banku Narodowego, Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Lasów i Kopalń, Ministerstwa Komunikacji oraz Ministerstwa Wojny i Marynarki. Sekretariat Komitetu urzęduje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Komitet ma za zadanie zapewnienie koniecznej jednolitości w ustalaniu zasad polityki handlowej, finansowej i kontroli wymiany, innymi słowy—ma zapewnić koordynację działalności poszczególnych władz i instytucji gospodarczych. W przyszłości wszystkie postanowienia, dotyczące polityki handlowej, przed ostatecznym ogłoszeniem ze strony kompetentnych urzędów winny być przedstawione Komitetowi, który będzie je studiował i badał ich ewentualny wpływ na całokształt polityki gospodarczej, celem scharmonizowania tych różnych zasad i podporządkowania ich ogólnym interesom Państwa.

Komitet odgrywać będzie rolę instytucji pomocniczej i opiniodawczej zarówno Komitetu Ekonomiczno-Finansowego Ministrów, oraz Rady Ministrów, jak i różnych władz i instytucji gospodarczych i finansowych.

L.

## RUMUNIA

### ROK 1936 W HANDLU ZAGRANICZNYM.

—Handel zagraniczny Rumunii w 1936 r. nastawiony był silniej niż w latach poprzednich w 2 kierunkach, a mianowicie: osiągnięcia czynnego bilansu handlowego celem zapewnienia potrzebnej ilości dewiz na opłacenie zobowiązań zagranicznych Państwa, oraz obrony rodzimego przemysłu przed importem w drodze reglamentacji. Cel ten został w dużej mierze osiągnięty, gdyż dzięki reglamentacji, a równocześnie polepszej się koniunkturze, eksport rumuński wzrósł, a import został dość wydatnie ograniczony do istotnych potrzeb. W porównaniu z latami ubiegłymi obrót towarowy z zagranicą przedstawiał się w 1936 r. następująco (w miln. lei):

	Ekspert	Import	Saldo
1934	13 655	13 200	450
1935	16 750	10 850	5 900
1936	20 867	12 174	9 150

Handel zagraniczny Rumunii został ujęty przez Państwo w ramy polityki planowej



pierwszy raz w 1932 r.; gospodarka planowa rozszerzona została szczególnie silnie w latach 1935 i 1936. Od marca 1935 r. wprowadzony został obowiązek odstępowania części dewiz, pochodzących z eksportu, Bankowi Narodowemu po kursie dziennym tegoż Banku (kurs legalny), i to: 60% dewiz, pochodzących z eksportu ropy, a 40% dewiz z pozostałego eksportu na pokrycie zagranicznych zobowiązań Państwa i instytucji publicznych.

Wprowadzenie powyższego systemu nie zapewniło jednakże należytego wzmocnienia rezerwy dewiz w Banku Narodowym i nie stworzyło dostatecznego zapasu dewiz do wolnej wymiany, gdyż eksport w tym czasie był nadal kierowany do krajów o walucie słabej.

Z dniem 10/VI 1935 r. ten system został zastąpiony przez wprowadzenie zmiennych premii dla eksportu dokonanego oraz 4%-owej premii (jednolitej), płaconej przy imporcie. Jednak i system premii przy eksporcie, jakkolwiek eksport się zwiększył, nie skierował go do krajów o walucie mocnej. Dążenie do ucieczki od odbiorcy o walucie słabej i zastąpienie go odbiorcą krajów waluty mocnej przyczyniło się do następującej nowelizacji przepisów, dokonanej w dn. 1/XII 1935 r., kiedy zniesiono zmienne premie eksportowe, zastępując je stałą premją 38%, płaconą zarówno przy eksporcie jak i imporcie, jednak tylko przy transakcjach, dokonywanych w dewizach mocnych. Równocześnie zezwolono na wolny handel niektórymi dewizami. Obok tego w Banku Narodowym ustanowiono fundusz państwowy, na który szły opłaty: 12% od wartości importu i 12% od wartości eksportu ropy.

Podczas gdy dawny import, dokonywany bezpośrednio dla potrzeb Państwa, nie płacił żadnej premii wyrównawczej—to po omawianej zmianie Państwo również płaci 38%, pokrywając ten wydatek z wspomnianego wyżej funduszu państwowego w Banku Narodowym. Rok 1936 dał w rezultacie zdobycie rynków zbytu w krajach o walucie mocnej, jak to wskazuje następujące zestawienie:

	Eksport do krajów o walucie słabej		Eksport do krajów o walucie mocnej	
	miln. lei	%	miln. lei	%
1935	1 027	66	515	35
1936	765	35	1 400	64

Równolegle stosowany jest system kompensaty towarowej. Od 1933 r., kiedy kompensata towarowa opierała się na zupełnej wolności wyboru towaru i kraju, przechodzi ona od 1934 r. przez szereg ograniczeń. Do eksportu w obrocie kompensacyjnym dopuszczono te tylko towary, których wywóz w innej formie napotykał na trudności, oraz zezwolono na import z tych krajów, w których Rumunia nie miała rezerw na opłacenie tego importu. W drodze kompensat towarowych starano się ponadto zdobywać nowe rynki zbytu. Listy towarów, dozwolonych do obrotu kompensacyjnego, ustalone zostały pierwotnie w dn. 9/X 1935, następnie kilkakrotnie je zmieniano, względnie uzupełniano. Dziś kompensaty prywatne są w Rumunii urzędowo zniesione, jednakże kompensacyjna wymiana towarowa odbywa się nadal.

Udział Polski w handlu Rumunii w latach 1934-36 kształtował się następująco (w miln. lei):

	Eksport do Rumunii	Import z Rumunii	Saldo dla Polski
1934	429	204	+224
1935	201	164	+ 37
1936	101	258	-157

Dopóki zagadnienie uprzemysłowienia kraju i zapotrzebowania Skarbu Państwa na dewizy nie stały się główną wytyczną zagranicznego handlu Rumunii, saldo obrotów z Polską było stale aktywne na naszą korzyść. Zawarta w dn. 14/XII 1934 r. umowa handlowa wykonywana była ze strony rumuńskiej tak długo, jak długo jej współautor, P. Manulescu-Strunga, był Ministrem Przemysłu i Handlu. Po jego ustąpieniu wszczęte zostały kroki dla poddania umowy rewizji. Jest to okres lat 1935 i 1936. Kontyngenty i clearing były w tym czasie głównymi wytycznymi w polityce handlowej Rumunii, dążącej do pokrycia wszelkich zobowiązań zagranicznych Państwa towarem oraz do uzyskania z nadwyżek handlu zagranicznego zapasu dewiz, potrzebnego Skarbowi. Równocześnie ustalilo się, jakkolwiek bez użycia tej nazwy, później nieco w Niemczech sformułowanej, pojęcie towaru złotego, jak np. zboże i nafta, który dla Rumunii ma wartość tego kruszcu i za eksport którego żąda ona od zagranicy zapłaty w dewizach. W 1935 r. Polska uzyskała saldo dodatnie w kwocie zaledwie 37 miln. lei.

Rok 1936 dał saldo na korzyść Rumunii w wysokości 157 miln. lei. Powodem tej zmiany jest, obok zasadniczych zmian, zaszytych w tym okresie w ogólnej koniunkturze handlowej, trwałe dążenie Rumunii do uniezależnienia się od importu przemysłowego przez coraz intensywniejszą industrializację kraju oraz wysunięcie się na czołowe miejsce w handlu zagranicznym takiego czynnika, jakim jest Bank Narodowy, który wywiera obecnie decydujący wpływ na strukturę handlu zagranicznego, a od którego decyzji zależą wypłaty i płafty, a więc istotna podstawa całego planu wykonawczego wymiany handlowej.

Pod naciskiem Rumunii doszło pod koniec 1936 r. do rokowań, które doprowadziły do zawarcia nowego obowiązującego dziś układu handlowego z dn. 24/X 1936 r. oraz układu płatniczego z dn. 10/II 1937 r.

## SZWAJCARIA

**RUCH TRANZYTOWY.** — Szwajcaria zawdzięcza swój rozwój gospodarczy w dużym stopniu rozbudowie dróg komunikacyjnych. Budowa kolei i dróg alpejskich sprawiła, iż Szwajcaria jest typowym krajem tranzytowym. Koleje łączą Szwajcarię gospodarczo zarówno z portami nadreńskimi, jak i z Genuą, a w ostatnich czasach czynione są również wysiłki, mające na celu zbliżenie gospodarki szwajcarskiej do Marsylii, jako portu przeładunkowego. Ruch tranzytowy stanowi poważną pozycję aktywną w szwajcarskim bilansie płatniczym. W latach pomyslnego rozwoju z tytułu ruchu tranzytowego wpływało do Szwajcarii ok. 50 miln. fr. szwajc.

Rozwój ruchu tranzytowego — podobnie, jak i obrotów handlowych z zagranicą — pozostaje w dużej zależności od momentów natury gospodarczej i politycznej. W ub. r. np. tranzyt szwajcarski ucierpiał nieco w związku z konfliktem włosko-abisyńskim. W związku z ogólnym rozwojem transportów tranzyt szwajcarski w ciągu ostatniego 50-lecia nieustannie wzrastał, przy czym poziom szczytowy osiągnął w 1929 r., tj. w okresie największego rozwoju koniunktury. W związku z depresją, w latach 1931-1933, wystąpiła natomiast tendencja zniżkowa.

Ruch tranzytowy szwajcarskich kolei związkowych, który w 1886 r. po otwarciu linii Gotthardu wynosił 404 tys. t, wzrastał wolno do 1905 r., po otwarciu zaś kolei simplońskiej w 1906 r. uległ podwojeniu. Podczas gdy w 1905 r. koleje szwajcarskie przewiozły tranzytem 627 tys. t towarów, to w 1907 r. — już 1-2 miln. t. Tranzyt ten spadł znacznie

w czasie wojny światowej, lecz już w 1920 r. podniósł się do 1 miln. t. W 1924 r. wynosił on 2-95 miln. t, w 1927 r. — 3-2 miln. t, w 1929 r. — 3-8 miln. t. Od 1930 r. rozpoczęła się spadek. W roku tym tranzyt wynosił 3-56 miln. t, w 1931 r. — 2-7 miln. t, w 1932 r. — 1-99 miln. t, a w 1933 r. — 1-97 miln. t. W 1934 r. tranzyt podnosi się do 2-4 miln. t, w 1935 r. osiąga 2-65 miln. t, w ub. r. stanowi 1-8 miln. t.

Dane, dotyczące obrotu towarów w ruchu tranzytowym w ub. r., nie zostały jeszcze opublikowane. W obu poprzednich latach na pierwszym miejscu znajdowały się obroty węglem i przetworami naftowymi. Ogólny transport węgla wynosił w 1935 r. 16-9 miln. q (w roku poprzednim 13-3 miln. q). Na drugim miejscu w tranzycie znajdowały się w 1935 r. rudy żelazne, surówka i złom. W tranzycie rudy żelaznej i żelaza główną pozycję stanowiły dostawy Francji i Belgii dla Włoch. Tranzyt maszyn i urządzeń mechanicznych wynosił w 1935 r. 408 693 q, przy czym składał się głównie z dostaw Niemiec, Francji, Belgii i Anglii dla Włoch. Obok węgla, żelaza i maszyn koleje szwajcarskie przewoziły tranzytem znaczne ilości materiałów budowlanych na południe, głównie do Włoch.

Ruchowi w kierunku północ-południe odpowiada tranzyt w kierunku przeciwnym z Włoch do Niemiec, Francji, Belgii i Anglii. Tutaj główne miejsce zajmują owoce i jarzyny. W 1935 r. przewieziono, mianowicie, tranzytem przez Szwajcarię 348 141 q świeżych owoców, 692 684 q owoców południowych, 395 795 q świeżych jarzyn, 200 484 q kartofli, oraz 105 tys. q wina do Niemiec, Francji, Belgii i Anglii. Spośród towarów, które przewożone były tranzytem przez Szwajcarię w kierunku zachód-wschód i odwrotnie, główne miejsce zajmują: drzewo, celuloza oraz nawozy sztuczne. Austria dostarczyła np. Francji w 1935 r. 131 295 q drzewa, poza tym 87 tys. q celulozy, a Francja wywoziła 39 685 q nawozów sztucznych do Austrii. Pewien udział w ruchu tranzytowym przez Szwajcarię posiadały również towary polskie, wywożone głównie do Francji i Włoch.

Powaznym źródłem dochodów Szwajcarii — obok tranzytu towarowego — jest również tranzyt osobowy. Tranzyt ten odgrywa doniosłą rolę nie tylko w ruchu kolei związkowych, ale także w ruchu samochodowym. W Szwajcarii mniej obawiają się odpływu przewoźców z linii gothardzkiej i simplońskiej na inne ważniejsze linie alpejskie (w ruchu osobowym z północy na południe Brenner zajmuje i tak stanowisko uprzywilejowane), natomiast przez czas dłuższy obawiano się, że ruch samochodowy mógłby być wskutek wysiłków państw sąsiednich w kierunku rozbudowy dróg odciążony z Szwajcarii. Francja buduje bowiem drogi alpejskie od jeziora geneńskiego do morza Śródziemnego, Włochy rozbudowały w ostatnich latach drogi w Dolomitach, na głównych przełęczach alpejskich, Austria naprawiła drogę przez Arlberg i zbudowała drogę przez Grossglockner.

W Szwajcarii wabano się tymczasem przez czas dłuższy, czy należy poświęcić znaczniejsze środki finansowe dla dalszej rozbudowy sieci dróg alpejskich. Dopiero przed niedwuleciem miesiącami Rada Związkowa zdecydowała się na dalszą rozbudowę dróg, przede wszystkim dla stworzenia nowych możliwości zatrudnienia. Tranzyt na dobrych drogach szwajcarskich natrafia z tego względu na pewne trudności, że w miesiącach zimowych drogi na przełęczach nie nadają się zazwyczaj do jazdy.

Od dłuższego czasu rozważane są również w Szwajcarii możliwości budowy sieci tranzytowych dróg wodnych. Istnieje projekt po-



łączenia Renu—przez jezioro geneńskie—z Rodanem. W ten sposób zostałyby stworzone połączenie wodne pomiędzy Marsylią, Lionem i morzem Północnym. Rozważany jest również projekt połączenia drogą wodną Dunaju z siecią rzek szwajcarskich. Istnieje również projekt połączenia drogą wodną portu w Genui z jeziorem lokarneńskim.

Na zakończenie należy wskazać na pozycję, zajmowaną przez Szwajcarię w europejskiej sieci lotniczej. Terytorium szwajcarskie przełatają samoloty, krążące na linii pomiędzy Berlinem i Lizboną, na linii Praga—Marsylia, oraz na linii, prowadzącej z zachodu na Bałkany. Poza tym Szwajcaria połączona jest bezpośrednimi liniami lotniczymi z Londynem i Paryżem.

B. Rm.

## SZWECJA

**USTAWA O POPIERANIU ROLNICTWA.**—W czerwcu b. r. uchwalona została przez Parlament szwedzki ustawa o popieraniu rolnictwa.

Podstawą zarządzeń, mających na celu zabezpieczenie rentowności rolnictwa, jest regulacja cen ważniejszych produktów rolnictwa; jako granice wahania cen produktów w wolnym handlu ustawa przewiduje 15% poniżej i 15% powyżej cen, uznanych przez władzę rządową jako pożądane. Za punkt wyjścia zarządzeń regulacyjnych ustawa przyjmuje poziom cen, odpowiadający mn. w przeciętnym cenom w okresie 1925÷1929. Ustawa udziela zarządem Rządowi prawa podnoszenia zasadniczych cen—w miarę zwyczajki kosztów produkcji.

Co się tyczy ceny masła—to cena zasadnicza powinna być utrzymana na poziomie 2·75 koron za 1 kg u producenta. Cena mleka powinna być regulowana za pomocą „opłat mlecznych”, wynoszących 0·02 kor. od 1 kg—przy cenie masła 2·50 kor., a przy wzrastającej cenie masła stopniowo będzie obniżana—tak, że przy cenie 2·75 kor. za 1 kg masła opłata mleczna będzie obniżona do 0·01 kor. za 1 kg. Opłata mleczna pobierana jest od producentów mleka i służy do utworzenia funduszu wyrównawczego, z którego są udzielane zapomogi tym producentom, którzy sprzedają mleko po niższej cenie na wyrób masła na eksport.

W zakresie produkcji pasz ustawa dąży do utrzymania ceny pasz krajowych na stopie minimalnej (0·14÷0·15 kor. za jednostkę). Z drugiej strony polecono Rządowi utrzymanie hurtowej ceny kukurydzy na stałym poziomie 0·15÷0·16 kor. za 1 kg loco wagon. W razie wzrostu produkcji pasz krajowych, na skutek dobrych zbiorów, cena kukurydzy może być podniesiona, aby w ten sposób poprzez konsumpcję pasz krajowych.

Odnosnie zbóż chlebowych ustawa przewiduje dalsze zakupy interwencyjne Rządu w razie potrzeby celem ustabilizowania cen na poziomie, gwarantującym rentowność ich produkcji. Ustawa wychodzi z założenia, że powinna być utrzymana minimalna cena 16 kor. za kwintal metryczny pszenicy i 15 kor. za kwintal metryczny żyta w miesiącach jesiennych przy stopniowym wzroście ceny na pokrycie kosztów magazynowania podczas reszty roku konsumcyjnego.

Celem poparcia ogrodnictwa ustawa przewiduje nałożenie opłaty celnej na winogrona w II półroczu. Wysokość cła na winogrona będzie ustalona przez władzę po bliższym zbadaniu sytuacji rynkowej.

Na poparcie rolnictwa w północnej Szwecji, o klimacie ostrzejszym i o gorszej glebie—ustawa stawia do dyspozycji Ministerstwa Rolnictwa kwotę 700 tys. kor., z której 200 tys.

kor. ma być zużytych na poparcie kooperatyw rzeźniczych bez obowiązku zwrotu pożyczek, reszta ma służyć na udzielanie pożyczek nowozakładanym gospodarstwom małorolnym.

## Z. S. R. R.

**HANDEL ZAGRANICZNY W 1936 R.**—W 1936 r. przywóz do Z. S. R. R. wyniósł 1 155 tys. t wartości 1 352 535 tys. rub.—wobec 1 259 tys. t wartości 1 057 218 tys. rub. w 1935 r. Wywóz w 1936 r. wyniósł 14 204 tys. t wartości 1 359 104 tys. rub., gdy w 1935 r. wywieziono 17 190 tys. t wartości 1 609 260 tys. rub.

Głównymi importerami do Z. S. R. R. są: Niemcy, Stany Zjedn. Am., Anglia—te 3 kraje zajmują przeszło 50% przywozu do Z. S. R. R. Dalej idą: Persja, Holandia, Japonia, Belgia i inne.

Głównymi odbiorcami towarów sowieckich są: Anglia, Stany Zjedn. Am., Niemcy—w sumie blisko 50% ogólnego wywozu Z. S. R. R. Dalej idą: Belgia, Persja, Holandia, Mongolia. Głównymi artykułami przywozowymi są: maszyny, żelazo i stal, metale. W wywozie na naczelnym miejscu figurują: drzewo, produkty ropne, futra, len, bawełna.

B. P.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.**—Ceny w okresie 12÷24/VII 1937 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	12÷17/VII	19÷24/VII	Wzrost (+) lub spadek (-) %
<b>Pszenica</b>			
Berlin . . .	21·20	21·20	—
Praga . . .	161·10	161·10	—
Chicago . . .	4·77	4·72	- 1·0
Buenos Aires	4·68	4·63	- 1·1
Liverpool . .	5·64	5·87	+ 4·1
Wiedeń . . .	36·62½	36·70	+ 0·2
Hamburg . . .	6·40	6·05	- 5·5
<b>Żyto</b>			
Berlin . . .	17·50	17·50	—
Praga . . .	129·50	129·50	—
Chicago . . .	3·76	3·60	- 4·3
Wiedeń . . .	27·25	27·43	+ 0·7
Hamburg . . .	5·37	5·32	- 0·9
<b>Owies</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	128·50	128·50	—
Chicago . . .	3·54	2·71	- 23·4
Buenos Aires	2·06	2·15	+ 4·4
Liverpool . .	4·73	4·91	+ 3·8
Wiedeń . . .	28·62½	28·62½	—
Hamburg . . .	3·00	2·89	- 3·7
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	—	—	—
Chicago . . .	3·69	3·76	+ 1·9
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

## METALE

**ŻELAZO.**—W I połowie lipca na światowym rynku żelaza nie zaszły żadne większe zmiany. Międzynarodowy Kartel Stali przy-

znał Anglii dodatkowy kontyngent przywozowy w wysokości 200 tys. t, który ma być w miarę możliwości dostarczony do końca b. r. Połowę tego kontyngentu stanowią półwyroby, a połowę wytwory gotowe. W dostawie biorą udział państwa Europy Zachodniej oprócz Niemiec. Dotychczasowy kontyngent przywozowy Anglii wynosił 525 tys. t. Jednocześnie cło przywozowe zostało przez Anglię obniżone z 10% do 2½% ad valorem. Obniżka ta dotyczy nie tylko kontyngentu dodatkowego, lecz i normalnego. Przewidywany przywóz żelaza kontyngentowego za cłem ulgowym wyniesie do końca b. r. ok. 400 tys. t.

Stan rynku żelaznego w poszczególnych krajach przedstawiał się następująco:

W Niemczech zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym panowało w dalszym ciągu duże ożywienie. Wskaźnik produkcji hutnictwa żelaznego wyniósł w I kwart. b. r. 109, a metalowego przemysłu przetwórczego 118·5—wobec 100 w tymże okresie roku 1928, który był rokiem najlepszej koniunktury po wojnie.

We Francji stan rynku żelaza był niejednorodny. Stalownie są zatrudnione w całej pełni, podczas gdy odlewnie pracują gorzej niż zwykle w tym sezonie. Przemysł metalowy wykazuje na ogół zmniejszenie produkcji, z wyjątkiem działów, związanych ze zbrojeniami. Szczególnie niepomyślny jest stan wytwórni maszyn rolniczych, które mają zamówienia tylko na 2 tygodnie. W przemyśle: elektrycznym i samochodowym napływ zamówień jest nie wystarczający. W lipcu lub sierpniu wiele hut zamyka się zupełnie na 2 tygodnie w związku z wprowadzonymi świeżo płatnymi urlopami. Cena krajowa zwykłego złomu martenowskiego ustaliła się ostatnio na poziomie 27÷32 fr. fr. za 100 kg loco huta, i nie odczuwa się już braku tego surowca. Wobec tego należy się spodziewać obniżenia prohibicyjnego cła wywozowego na złom, stanowiącego obecnie 30 fr. fr. za 100 kg.

Na rynku belgijskim żadne zmiany nie zaszły. Napływ zamówieńkolwiekby zmniejszył, co należy przypisać sezonowi letniemu. W I połowie lipca ogólna ilość zamówień, otrzymanych przez Cosibel, wyniosła 50 tys. t, z czego ok. 40% przypada na eksport. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Przyznanie przez E. I. A. dodatkowego kontyngentu przywozowego dla Anglii, w którym bierze znaczny udział Belgia, wywarło dodatni wpływ na ceny eksportowe, pobierane przez outsiderów, którzy dotąd sprzedawali nieraz żelazo po cenach niższych od kartelowych, a teraz stosują te ostatnie.

Na rynku angielskim odczuwa się w dalszym ciągu wielka ciasnota. Dostawa surowców nie może sprostać ogromnemu zapotrzebowaniu. Jako środek zaradczy Rząd angielski zastosował zniesienie z dniem I/III b. r. cła przywozowego na surowkę i obniżenie z 20% do 10% ad valorem cła od żelaza, dostarczanego w ramach kontyngentu przez państwa kontynentalne, należące do Międzynarodowego Kartelu Stali (E. I. A.); w b. m. jednocześnie z przyznaniem dodatkowego kontyngentu przywozowego przez Kartel Rząd angielski obniżył cło przywozowe z 10% do 2½% ad valorem. Niezależnie od tego wprowadzono w b. m. obniżkę cła przywozowego dla żelaza, pochodzącego ze Stanów Zjedn. i innych krajów, nie należących do E. I. A.—z 26% do 12½% ad valorem. Ulga ta ma termin ważności do dn. 31/III 1938 r. Jednocześnie hutnictwo angielskie zwróciło baczną uwagę na sprawę dostawy złomu. Z jednej strony czynione są starania o zupełne zahamo-



wanie wywozu tego surowca, z drugiej Anglia bierze czynny udział w porozumieniu konsumentów złomu, celem możliwego zwiększenia jego zakupu za granicą. Prócz tego została rozpoczęta energiczna akcja zbiórki złomu na rynku krajowym. Zapotrzebowanie Anglii na złom jest olbrzymie. W 1936 r. przy produkcji stali 11<sup>3</sup>/<sub>4</sub> miln. t zużyto 7 miln. t złomu, z czego złomu własnego huty miały 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>+3 miln. t, w kraju zakupiły ok. 3 miln. t i za granicą ok. 1 miln. t. W b. r. zapotrzebowanie na złom jeszcze wzrosło.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zł. fob port — notowane były w dniu 9/VII 1937 r., jak następujące:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
za 1016 kg		za 1000 kg	

#### Surówka:

odlewnicza Nr III (2.5-3.0% Si)	—	—	—
tomasowska	—	—	—
fematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—

#### Półwytwór:

kęsy	—	4. 7.6	4. 7.6
platyny	—	4. 8.6	4. 8.6

#### Wytwory gotowe:

żelazo sztabowe	—	5. 0.0	5. 0.0
belki	—	4.17.6	4.17.5
katowniki	—	4.18.0	4.18.0
blacha okrętowa, rezerwuarowa itp.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	—	—
druk-walcówka	—	—	—
blacha tomasowska	—	6.10.0	6.10.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druk ocynkowany	—	6. 7.6	6. 7.6
gwoździe druciane	—	—	—

**METALE NIEŻELAZNE.**—W I półrozie lipca tendencja na rynku metali nieżelaznych w dalszym ciągu miała dla głównych metali charakter zwykły, lecz zwykła ta była niejednolita. Podczas gdy cyna podniosła się w cenie bardzo silnie, miedź, ołów i cynk wykazały stosunkowo nieznaczną poprawę kursu. Natomiast platyna, złoto i srebro miały tenden-

cję zniżkową. Na poprawę stanu światowego rynku metali niekorzystnie oddziaływały czynniki polityczne, jak wojna domowa w Hiszpanii, niewyjaśniona sytuacja wewnętrzna we Francji, strajki w Stanach Zjedn. itd. Stan rynków poszczególnych metali przedstawiał się następująco:

Na rynku miedzi sytuacja przedstawiała się dosyć korzystnie. Zrównanie się kursu transakcyjnego terminowych na miedź standard z kursem transakcyjnym gotówkowych wskazuje na perspektywę utrzymania się ceny metalu przynajmniej na dotychczasowym poziomie. Rozpiętość ceny miedzi standard i miedzi elektrolitycznej w dalszym ciągu jest dosyć znaczna i wobec dużego popytu na tę ostatnią możliwa jest zwykła jej kursu. Zapotrzebowanie na miedź jest wystarczające, a największe zakupy poczynił w ostatnich czasach Z. S. R. R.

Na rynku cyny zaznaczała się coraz większa ciasnota, wywołana przewagą popytu nad podażą. Zużycie cyny utrzymuje się nadal na bardzo wysokim poziomie. Największym konsumentem są Stany Zjednoczone, gdzie wytwórnie blachy białej osiągały, mimo strajków, 90% produkcji normalnej i jeszcze nie mogą nadażyć zapotrzebowaniu. W tych warunkach należy się spodziewać dalszej zwykłości kursu cyny.

Rynek ołowiu doznał w okresie sprawozdawczym — w związku z ogólną tendencją zwykłą dla metali nieżelaznych — pewnej poprawy. Ponieważ wytwórczość tego metalu odpowiadała mniej więcej zapotrzebowaniu, nie należy przewidywać w najbliższej przyszłości poważniejszych zmian w jego cenie.

Rynek cynku, jak zwykle, znajdował się pod wpływem nastroju, panującego na rynkach innych metali, a zwłaszcza ołowiu. W związku z tym i cynk uzyskał w okresie sprawozdawczym pewną poprawę kursu. Poprawa ta jest tym bardziej usprawiedliwiona, że spożycie cynku wykazuje w b. r. tendencję zwykłą. Wyniosło ono mianowicie (poza Stanami Zjedn.) w II kwart. b. r. przeciętnie 87 tys. t na miesiąc — wobec 77 tys. t w tymże okresie ub. r.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard zyskała £ 1<sup>1</sup>/<sub>16</sub> wzgl. 1<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, ceny miedzi elektrolitycznej i rafinowanej pozostały bez zmiany, cyna podrożała o £ 15 wzgl. 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, ołów zyskał £ 1<sup>1</sup>/<sub>16</sub> wzgl. 1<sup>1</sup>/<sub>8</sub>, cynk zwykła o £ 1<sup>3</sup>/<sub>16</sub> wzgl. 1<sup>3</sup>/<sub>8</sub>, platyna straciła £ 1 na uncji, srebro

zniżkowało o 1/8 d na uncji w obu wypadkach, a złoto straciło sh 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na uncji. Ceny innych metali nie wykazały zmian.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1016 kg, z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20"×14"×0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzedni okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksimum	minimum	ultimo
<b>Miedź standard:</b>				
kasa . . .	54 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> -1/4	58 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	55 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	55 <sup>3</sup> / <sub>16</sub> -5 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>
term. . .	54 <sup>3</sup> / <sub>16</sub> -7 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	58	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> -5 <sup>3</sup> / <sub>3</sub>
elektrol. . .	61 63	65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	61	61-63
rafinow. . .	61 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -63	65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	61 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	61 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -63
<b>Cyna:</b>				
kasa . . .	252 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> -53	268	255 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	267 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -68
term. . .	252 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> -1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	266	255 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	265 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -66
<b>Ołów:</b>				
kasa . . .	23 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	25	23 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	24 <sup>3</sup> / <sub>16</sub> -1/2
term. . .	23 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	24 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	23 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	24 <sup>3</sup> / <sub>16</sub> -1/4
<b>Cynk:</b>				
kasa . . .	21 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	23 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	21 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	22 <sup>19</sup> / <sub>16</sub> -7 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
term. . .	21 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	23 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	21 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	23-1 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
<b>Glin:</b>				
dla kraju	100	100	100	100
„ zagr.	100	100	100	100
<b>Nikiel:</b>				
dla kraju	180-185	185	180	180-185
„ zagr.	180-185	185	180	180-185
<b>Blacha</b>				
biała . . .	25-25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	25	25-25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Platyna</b>				
„spong” . . .	11	10	10	10
<b>Srebro:</b>				
kasa . . .	20 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	19 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	19 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>
term. . .	20 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	20 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	19 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	20
<b>Złoto . . .</b>	140.9	140.6	139.11	140.1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

— Na rynku starych metali panowała tendencja zwykła. Ceny hurtowe loco Paryż, notowane w dn. 28.VI b. r. — we fr. fr. za 100 kg — były następujące (w nawiasie — ceny z dn. 21/VI b. r.): miedź 430 (+18), brąz 410 (400), mosiądz 215 (205), cynk 140 (130), ołów 180 (160).

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”



# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

### Standard Nobel w Polsce, Spółka Akcyjna

w Warszawie, Al. Jerozolimska 57

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, że w dn. 16 sierpnia 1937 r. o godz. 9-iej odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czackiego 3/5

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego;
- 2) Uchwała w przedmiocie otwarcia likwidacji Spółki w celu rozwiązania Spółki;
- 3) Wybór Komisji Likwidacyjnej i sposób reprezentowania Spółki przez Komisję;
- 4) Uchwała o sposobie przeprowadzenia likwidacji;
- 5) Uchwała o przedmiotach, wymienionych w punktach 2, 3, 4 i 5 porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółki z dn. 31/V 1937 r., odroczonego przez to Walne Zgromadzenie.

Akcje dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na 7 (siedem) dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej oraz „Banque de Paris et des Pays Bas” w Paryżu, lub „National City Bank of New York” w Nowym Jorku, lub „The Chase National Bank of the City of New York” (§ 24 statutu Spółki).

Standard Nobel w Polsce  
Spółka Akcyjna

1682-30-31

## II OGŁOSZENIE

### Rada Nadzorcza Opatowsko-Sandomierskiej Rolnej, Spółki Akc.

w Ostrówcu

zawiadamia, że

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 16 sierpnia 1937 r. o godz. 10 w lokalu Związku Ziemian w Opatowie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu;
- 4) Plan działalności;
- 5) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży nieruchomości;
- 6) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusz, zamierzający wystąpić z wnioskiem na Walne Zgromadzenie, winien go złożyć Radzie Nadzorczej na piśmie najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1666-30-31

## I OGŁOSZENIE

Zaprasza się PP. Akcjonariuszów firmy

### „Towarzystwo Przemysłowe Koseckich”

Spółka Akcyjna we Lwowie

na

#### WALNE ZGROMADZENIE

tejże firmy, które odbędzie się w dn. 31 sierpnia 1937 r. o godz. 11 przed poł. w kancelarii Notariusza Dra Wawrzyńca Typrowicza we Lwowie, ul. Batorego Nr 9, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie z działalności Spółki, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1936 r. i kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Sprawa obniżenia świadczeń w stosunku do wierzycieli i odnośne upoważnienie dla Zarządu;
- 4) Rezygnacja i wykreślenie jednego członka Zarządu.

1674-31-33

## II OGŁOSZENIE

### WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

#### Fabryka Waty Hygroskopijnej „Alba”, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 18 sierpnia 1937 r. o godz. 13 u Notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad:

Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1936 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków; Wybór 3 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej; Określenie wynagrodzenia Zarządu; Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu, należy złożyć Zarządowi akcje 7 dni przed Zgromadzeniem.

1654-30-31

## II OGŁOSZENIE

### WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

#### Zakłady Przemysłu Opatunkowego „Wata”, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 18 sierpnia 1937 r. o godz. 14 u Notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad:

Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1936 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków; Wybór 3 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej; Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu, należy złożyć Zarządowi akcje 7 dni przed Zgromadzeniem.

1653-30-31

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Fabryki Mydeł Toaletowych, Perfum i Kosmetyków „Fornarina”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 7 sierpnia r. b. o godz. 9 min. 30 w Warszawie w lokalu Firmy ul. Belwederska Nr 2 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Prezydium;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności za 1936 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1936 i udzielenie absolutorium Zarządowi;

4) Ustalenie budżetu na rok 1937 i wynagrodzenie władz;

5) Wybór władz Spółki;

6) Potwierdzenie uprawnień, udzielonych Zarządowi przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszów z dn. 2 stycznia 1934 r.;

7) Zmiana brzmienia par 3 statutu Spółki, które będzie następujące: „Kapitał Spółki wynosi zł 300 000 i zostaje podzielony na akcje imienne i na okaziciela, a mianowicie: 600 akcji imiennych i 2 400 akcji na okaziciela. Każda akcja imienna daje prawo do 5 głosów, każda akcja na okaziciela daje prawo do 1 głosu. Wszystkie akcje posiadają nominalną wartość zł 100”;

8) Wolne wnioski.

1696

## II OGŁOSZENIE

### Likwidatorzy firmy: „GANZ” Zakłady Elektryczne i Mechaniczne w Polsce SPÓŁKA AKCYJNA

zgodnie z art. 449 K. H. ogłaszają o

otwarciu likwidacji Spółki i wzywają wierzycieli

do zgłoszenia ich wierzycielności w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia w siedzibie Spółki w likwidacji w Warszawie przy ul. Br. Pierackiego 13.

1703



## Zarząd Stoczni Gdyńskiej, Spółki Akcyjnej

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 sierpnia 1937 r. o godz. 11 m. 30 w lokalu biurowym Spółki w Gdyni, przy ul. Węglowej, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za okres od 10/III 1936 r. do 28/II 1937 r.;

2) Powzięcie uchwały o pokryciu strat oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu per 1/III 1937 r.;

3) Zmiana statutu:  
w par. 4 t e k s t o b e c n y: „Kapitał akcyjny pierwszej emisji wynosi 151 000'00 złotych, sto pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych i podzielony jest na 151 akcji imiennych. Wartość nominalna każdej akcji wynosi 1 000'00 złotych. Kapitał akcyjny pierwszej emisji jest wpłacony. Kapitał akcyjny drugiej emisji wynosi złotych 1 849 000'00 jeden milion osiemset czterdzieści dziewięć tysięcy złotych — i podzielony jest na 1849 akcji imiennych, każda po 1 000'00 nominalnej wartości.

Przelew własności akcji jest uzależniony od zgody Rady Nadzorczej, wedle następującego postępowania. Akcjonariusz zamierzający sprzedać swe akcje lub część ich, winien zakomunikować o tem pisemnie Zarządowi (zawiadomienie o sprzedaży), podając imię i nazwisko ewentualnego nabywcy oraz cenę sprzedaży. Rada Nadzorcza winna w ciągu 2-ch miesięcy od chwili otrzymania przez Zarząd zawiadomienia o sprzedaży, powiadomić akcjonariusza zbywającego akcje o swej zgodzie lub odmowie. Jeżeli Rada Nadzorcza odmówi zgody na projektowany przelew akcji, wówczas jest obowiązana wskazać odstępującemu innemu nabywcę w ciągu dalszych 2-ch miesięcy. Gdyby wskazany przez Radę Nadzorczą nabywca nie zgodził się na cenę żadaną przez odstępującego, wówczas określenie prawidłowej ceny akcji winno być dokonane przez rzeczoznawcę wyznaczonego przez Sąd Rejestracyjny w Gdyni. Gdyby wskazany nabywca odmówił nabycia akcji też i według ceny określonej przez rzeczoznawcę, a Rada Nadzorcza nie byłaby w stanie wskazać w ciągu 2-ch miesięcy, licząc od daty określenia ceny przez eksperta, innego nabywcy, wówczas odstępująca ma prawo sprzedać swe akcje według swego wolnego uznania”.

Pr o p o n o w a n a z m i a n a § 4: „Kapitał akcyjny wynosi 250 000'00 zł i rozpada się na 2 000 akcji imiennych, każda po 125'00 zł. Kapitał akcyjny został wpłacony”.

W § 31 t e k s t o b e c n y: „Rada Nadzorcza składa się przynajmniej z 6-ciu, a najwyżej z 13-tu członków wyznaczonych na Walnym Zgromadzeniu. Każda z grup akcjonariuszy tworzących Spółkę i reprezentowana na Walnym Zgromadzeniu ma prawo wyznaczenia do Rady Nadzorczej takiej ilości członków, ile razy w ilości posiadanych przez nią akcji mieści się ilość akcji wypadająca z podziału ogólnej ilości reprezentowanych akcji przez liczbę Członków Rady. Grupom przysługuje prawo odwołania wyznaczonych przez nich członków Rady Nadzorczej.

Ilość członków Rady Nadzorczej ustala się na przeciąg każdej kadencji w wzajemnym porozumieniu pomiędzy poszczególnymi grupami.

Ilość członków Rady Nadzorczej oznacza każdorazowo na przeciąg kadencji Walne Zgromadzenie.

Członkami Rady Nadzorczej mogą być osoby z poza grona akcjonariuszów”.

Pr o p o n o w a n a z m i a n a § 31: „Członkowie Rady Nadzorczej wybierani są na okres 3 lat.

Trwanie kadencji oznacza Walne Zgromadzenie.

Mandaty członków gasną na tym zgromadzeniu, które zatwierdzi sprawozdanie, bilans oraz r-k zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania. Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybrani. Rada Nadzorcza wybiera na pierwszym posiedzeniu po jej wyborze z pośród siebie, większością głosów prezesa i wiceprezesa.

Poza tym proponowane jest skreślenie §§ 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21, 22, 26, 27, 28, 30, 32, 34, 36, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 52 i 53 oraz zmiana §§ 13, 16, 20, 29, 33, 35, 40 i 51;

4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają możność zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek obrad, które mogą być zamieszczone w ostatnim (drugim) ogłoszeniu (§§ 8 i 9 statutu).

1672

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział Handlowy.

B. II. 219. Dn. 20 marca 1934.

„Artigraph“ Zakłady Przemysłowe  
dla Wyrobu Reklam Artystycznych i Opakowań  
z Papieru i Blachy

Spółka Akcyjna w Krakowie

Wpisano do rejestru handlowego:

Podwyższono kapitał akcyjny do kwoty zł 1 000 000'00 przez emisję 3000 sztuk akcji okazicielskich po zł 100 każda. Zmieniono § 5 statutu, który obecnie brzmi: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi 1 000 000 złotych i jest podzielony na 10 000 sztuk akcji na okaziciela po 100 złotych każda”.

1671

## Agrar- und Commerzbank, Spółka Akcyjna, Katowice

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY. — 1) Kasa i sumy do dyspozycji w instyt. państwowych zł 78 684'21; 2) Kupony zł 12 407'26; 3) Papiery wartościowe własne zł 639 455'95; 4) Udziały i akcje w przeds. konsorcjalnych zł 450 000'00; 5) Papiery wartość. ustaw. kapit. zapasow. zł 31 798'00; 6) Banki nostro: a) krajowe zł 248 434'99, b) zagraniczne zł 25 243'33 — zł 273 678'32; 7) Weksle zdyskontowane zł 317 069'75; 8) Weksle protestowane zł 2 050'00; 9) Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 1 239 193'99, b) niezabezpieczone zł 109 367'24 — zł 1 348 561'23; 10) Ruchomości zł 1 169'74; 11) Koszty handlowe zł 57 565'57; 12) Różnice kursowe zł 40'67; 13) Sumy przechodnie zł 296'22; 14) Gwarancje zł 15 407'55; 15) Inkaso zł 77 848'14; 16) Banki lora zł 39 717'28; Razem zł 3 345 749.90.

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: a) zakładowy zł 1 500 000'00, b) zapasowy zł 63 350'00, c) inne rezerwy zł 72 000'00 — zł 1 635 350'00; 2) Wkłady: a) terminowe zł 764 474'88, b) a vista zł 365 356'58 — zł 1 129 831'46; 3) Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 283 066'88; 4) Banki lora zł 125 430'39; 5) Procenty i prowizje zł 70 433'67; 6) Sumy przechodnie zł 381'81; 7) Zyski z lat ubiegłych zł 8 000'00; 8) Gwarancje zł 15 407'55; 9) Różni za inkaso zł 77 848'14; Razem zł 3 345 749'90.

1698

## Bank Handlowy w Łodzi, Spółka Akcyjna w likwidacji

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w P. K. O. zł. 69 766'08; Papiery wartościowe własne: a) papiery państwowe zł 953'00, b) akcje zł 52'01, razem zł 1 005'01; Banki krajowe zł 7 758'32; Banki zagraniczne zł 16'99; Weksle zdyskontowane zł 20 023'78; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 239 346'47, b) niezabezpieczone zł 1 446'86, razem zł 240 793'33; Nieruchomości zł 434 811'46; Różne rachunki zł 143 634'83; Koszty i różne straty zł 3 632 662'56; Oddziały zł 161 185'01; Ogółem zł 4 711 657'37.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: zakładowy zł 4 400 000'00; Rachunek wierzycieli w myśl układu zł 48 651'36; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 11 286'51; Różne rachunki zł 35 965'55; Procenty, prowizje i różne zyski zł 54 568'94; Oddziały zł 161 185'01; Ogółem zł 4 711 657'37.

Inkaso zł 4 760'00.

1673

## Zarząd Polskich Zakładów Chemicznych „Nitrat“, Spółka Akc.

w Warszawie

zawiadamia, że wypłata uchwalonej przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 15 maja 1937 r.

dywidendy za rok 1936

uskuteczniata będzie za zwrotem kuponu Nr 9, począwszy od dn. 26 lipca 1937 r. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 12 w kasie Zarządu w Warszawie, przy ul. Mińskiej Nr 25.

1670



II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność”

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Towarzystwa, że

**44 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w poniedziałek dn. 16 sierpnia 1937 roku o godz. 11 minut 30 przed poł. w lokalu Towarzystwa w Warszawie przy placu Napoleona Nr 9.

Porządek obrad:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności Towarzystwa za 1936 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1936 r. i powzięcie stosownych uchwał; 4) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 5) Budżet na 1937 r.; 6) Wybory członków Zarządu; 7) Wybory Komisji Rewizyjnej; 8) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone w trybie przepisanych.

Walne Zgromadzenie—zgodnie z § 21 statutu Towarzystwa—będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych akcjonariuszów lub ich pełnomocników i ilość reprezentowanych przez nich akcji.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć do Zarządu Towarzystwa, Warszawa, plac Napoleona Nr 9, akcje lub zaświadczenia o zdeponowaniu akcji u notariusza lub w jednej z instytucji kredytowych, działających w kraju, przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1689

**Polski Bank Komercyjny, Spółka Akcyjna w Warszawie**

Al. Jerozolimska 36

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1937 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O. zł 37 074'85; Waluty zagraniczne zł 5'26; Papiery wartościowe własne: a) bilety skarbowe zł 66 238'54; Banki krajowe zł 69 149'27; Banki zagraniczne zł 13 735'39; Weksle zdyskontowane zł 625 506'34; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 577 555'73, b) niezabezpieczone zł 208 187'60; Różne rachunki zł 479 968'93; Koszty handlowe zł 86 678'93; Strata za 1935 r. zł 617 325'11; Strata za 1936 r. zł 622 615'89; Gwarancje zł 563 728'00; Inkaso zł 113 095'20; Razem zł 4 080 865'04.

**STAN BIERNY.** — Kapitały własne: a) zakładowy zł 2 500 000'00, b) zapasowy zł 1 727'67; Wkłady: a) terminowe zł 100 000'00, b) a vista zł 36 113'81; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 36 121'18; Redyskonto weksli zł 430 559'79; Banki zagraniczne zł 156'00; Różne rachunki zł 288 283'83; Procenty, prowizje i różne zyski zł 11 079'56; Gwarancje zł 563 728'00; Inkaso zł 113 095'20; Razem zł 4 080 865'04. 1705

I OGŁOSZENIE

**Zarząd firmy Włókiennicza Spółka Akcyjna „N. Eitingon i S-ka”**

na zasadzie art. 393 § 1 i 396 K. H. podaje niniejszym do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 sierpnia 1937 r. o godz. 11 w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 82/84 odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia;  
2) Zmiana ustępu 2 § 7 statutu Spółki, brzmiącego, jak następuje:

„Jeżeli Zarząd będzie wieloosobowy Rada Nadzorcza wyznaczy prezesa Zarządu”.

Projektowana zmiana tego ustępu:

„Jeżeli Zarząd będzie wieloosobowy Rada Nadzorcza wyznaczy prezesa i wiceprezesa Zarządu.”

Do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu uprawnieni będą akcjonariusze, którzy złożą w Spółce swoje akcje przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia i nie odbiorą ich przed ukończeniem tegoż. Zamiaty akcji złożone mogą być zaświadczenia, o których jest mowa w art. 399 K. H. 1704-31-33

**Wileński Prywatny Bank Handlowy, Spółka Akc.**

Bilans na dz. 30/VI 1937 r.

**AKTYWA.** — Kasa i sumy do dyspozycji: a) gotowizna w kasie zł 199 182'91, b) pozostałość w B-ku Polskim, P. K. O. i B-ku Gosp. Krajow. zł 205 400'86; Waluty zagraniczne zł 6 555'77; Papiery wart. własne: a) pożyczki państw. zł 37 182'75, b) papiery hipoteczne zł 295 128'38, c) akcje zł 491 796'70; Udziały i akcje w przeds. konsorc. zł 75 000'00; Banki krajowe zł 15 802'37; Banki zagraniczne zł 71 051'13; Weksle zdyskontowane zł 4 584 764'06; Rachunki bieżące (saldo debet.): a) zabezpieczone zł 3 418 383'67, b) niezabezpieczone zł 438 160'46; Należności z tyt. ukl. konwers. zaopatr. w akcepty B-ku Akceptac. zł 1 004 412'23; Nieruchomości zł 1 153 424'02; Różne rachunki zł 422 079'61; Koszty, różnice kursowe itp. zł 189 207'62; Oddziały zł 1 155 240'29; Suma bilansowa zł 13 762 772'83.

Udzielone gwarancje zł 1 608 146'17; Inkaso zł 1 643 040'30; Razem zł 17 013 959'30.

**PASYWA.** — Kapitały własne: a) zakładowy zł 2 500 000'00; b) zapas. zł 127 908'81; c) fundusz amortyzac. zł 11 868'02; Wkłady: a) terminowe zł 3 296 839.80; b) a vista zł 2 572 657'33; Rachunki bieżące (saldo kred.) otwartego kred. zł 205 694'87; Zobowiązania inkasowe zł 51 196'75; Redyskonto weksli zł 2 191 915'60; Banki krajowe zł 692 400'46; Banki zagraniczne zł 1 014'04; Różne rachunki zł 240 607'15; Procenty i prowizje różne zł 601 410'05; Oddziały zł 1 269 259'95; Suma bilans. zł 13 762 772.83.

Zobowiązania z tyt. udzieln. gwar. zł 1 608 146'17; Różni za inkaso zł 1 643 040'30; Razem zł 17 013 959'30. 1706

**Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Amunicyjne „Pocisk”**

w Warszawie

zawiadamia, że wypłata uchwalonej przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 12 maja 1937 r.

dywidendy za rok 1936

uskutecznią będzie za zwrotem kuponu Nr 6, począwszy od dn. 2 sierpnia 1937 r. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 12 w kasie Zarządu w Warszawie, przy ul. Mińskiej Nr 25. 1707

**Zarząd Spółki Akcyjnej Browaru w Częstochowie  
dawniej K. Szwede**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 sierpnia 1937 r. o godz. 12 w kancelarii Notariusza Karola Hettlingera w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej Nr 6 odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego;  
2) Odwołanie dotychczasowych i wybory nowych członków Rady Nadzorczej;  
3) Odwołanie dotychczasowych i wybory nowych członków Zarządu;  
4) Wynagrodzenie członków władz Spółki.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni uczynić zadość przepisom art. 399 § 2 Kod. Handl. 1700

Sąd Okręgowy Brzeżany

R. H. B. 2

5 lipca 1937 r.

Przy firmie

**„Chodorów” Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego**  
w Chodorowie

zarejestrowano zmianę całego statutu na nowy ze zmianami w paragrafach 48, 52 i 56 jak w protokole z 26 czerwca 1937 r. 1697

**SPROSTOWANIE**

W ogłoszeniu bilansowym, zamieszczonym w zesz. 18 tygodnika na str. XXXI, wydrukowano błędnie firmę Spółki: Międzymiastowe Towarzystwo Handlowe „Emteha” — winno być:

**Międzymiastowe Towarzystwo Handlowe „Emteha”  
Spółka Akcyjna w Warszawie**

1695



# Powszechny Bank Związkowy w Polsce

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Kasa, Bank Polski, P. K. O., Bank Gosp. Krajowego, Państwowy Bank Rolny, bony Funduszu Inwestycyjnego i kupony . . . . .		1 632 509 48	
Waluty zagraniczne . . . . .		232 957 00	
Papiery wartościowe własne:			
a) poz. państwowe . . . . .	470 335 86		
b) papiery hipoteczne . . . . .	329 272 66		
c) akcje . . . . .	984 702 66	1 784 311 18	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych . . . . .		1 004 566 58	
Banki krajowe . . . . .		541 962 60	
Banki zagraniczne . . . . .		1 240 688 45	
Weksle zdyskontowane . . . . .		23 085 584 68	
Rachunki bieżące (saldo debet):			
a) zabezpieczone . . . . .	24 357 324 42		
b) niezabezpieczone . . . . .	3 933 716 56	28 291 040 98	
Pożyczki terminowe . . . . .		4 120 692 60	
Należn. z tyt. układów konwers. . . . .		2 489 740 54	
Nieruchomości . . . . .		4 640 701 14	
Różne rachunki . . . . .		7 288 549 41	
Koszty . . . . .		2 034 729 16	
Oddziały . . . . .		41 189 871 98	
		<u>119 577 905 78</u>	

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitały własne:			
a) zakładowy . . . . .	8 000 000 00		
b) zapasowy . . . . .	947 000 00		
c) inne rezerwy . . . . .	585 000 00		
d) fundusz amortyzac. . . . .	623 008 93	10 155 008 93	
Wkłady:			
a) terminowe . . . . .	4 545 938 37		
b) a vista . . . . .	10 701 562 37		
c) książeczki wkładowe . . . . .	21 122 778 77	36 370 279 51	
Rachunki bieżące (saldo kredyt.) . . . . .		5 424 430 81	
Zobowiązania inkasowe . . . . .		7 610 65	
Redyskonto weksli . . . . .		12 532 908 69	
Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego . . . . .		636 590 00	
Banki krajowe . . . . .		3 613 633 48	
Banki zagraniczne . . . . .		2 277 656 08	
Różne rachunki . . . . .		4 667 094 04	
Proc., prowizje i różne zyski . . . . .		2 518 504 44	
Oddziały . . . . .		41 344 189 15	
		<u>119 577 905 78</u>	
Gwarancje . . . . .	zł 11 637 065 05		
Inkaso . . . . .	zł 10 026 194 90		
	zł 21 663 259 95		

1701

## WYMIANA AKCYJ

Zarząd Fabryki Narzędzi Chirurgicznych, Weterynaryjnych i Wyrobów Stalowych Ostrych ALFONS MANN, Spółka Akcyjna  
Warszawa, plac Małachowskiego 2

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, że rozpoczną 30 września 1935 r.

wymianę akcji poprzednich emisji Spółki wartości nominalnej zł 22'50 (Mkp. 5000) każda, na akcje przerachowane, w stosunku 5 akcji poprzednich emisji na jedną akcję przerachowaną po zł 112'50. Kasa Zarządu dokonywać będzie w godzinach biurowych od 1 października 1937 r. Po tym terminie niezgłoszone akcje poprzednich emisji tracą swą wartość.

1699-31-34

# Pétroles de Boryslaw, Société Anonyme

ANWERPIA

Bilans na dz. 31 grudnia 1936 r.

**STAN CZYNNY.** — Prawa naftowe, udziały w przedsiębiorstwach przemysłowych i górniczych, wiercenia fr. b. 8 306 521'96; Nieruchomości, materiały i ruchomości fr. b. 3 032 480'41; Różni dłużnicy fr. b. 1 834 840'27; Zapasy ropy fr. b. 67 071'67; Kasy i banki fr. b. 287 817'98; Strata w latach poprzednich fr. b. 1 697 222'84 mniej zysk w 1936 r. fr. b. 13 494'33 = fr. b. 1 683 728'51; **Razem fr. b. 15 212 460'80.**

**STAN BIERNY.** — Kapitał: 2 100 udziałów bez nominalnej wartości fr. b. 500 000'00; Obligacje w obiegu emisji 1920 r. fr. b. 4 458 500'00; Odsetki dłużne obligatariuszom fr. b. 44 576'66; Zapadłe kupony od akcji i obligacji fr. b. 5 957'15; Różni wierzyciele fr. b. 10 137 323'42; Rezerwy podatkowe i inne fr. b. 66 103'57; **Razem fr. b. 15 212 460'80.**

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1936 r.

**STRATY.** — Strata z lat poprzednich fr. b. 1 697 222'84; Koszty eksploatacji kopalni fr. b. 1 688 516'08; Koszty ogólne podatki i różne fr. b. 545 692'28; Amortyzacja praw naftowych, udziałów i wierceń fr. b. 384 403'19; Amortyzacja nieruchomości, materiałów i ruchomości fr. b. 162 502'68; **Razem fr. b. 4 478 337'07.**

**ZYSKI.** — Przychód z kopalni: Produkcja ropy i gazu fr. b. 2 794 608'56; Saldo fr. b. 1 683 728'51; **Razem fr. b. 4 478 337'07.**

Przedstawicielstwo Belgijskiej Spółki Akcyjnej

## „Nafta Borysławska w Polsce“

KROSNÓ

Bilans z dn. 31 grudnia 1936 r.

**STAN CZYNNY.** — Majątek stały: Prawa naftowe zł 80 089'83; Budynki fabryczne zł 2 596 39; Budynki gospodarcze zł 14 542'90; Budynki mieszkalne zł 194 744'61; Urządzenie techniczne kopalni zł 120 299'74; Inwentarz biurowy zł 13 406'93; Inwentarz gospodarczy zł 82 51; Inwentarz warsztatowy zł 3 248'23; II. Majątek płynny: Gotówka w kasach, bankach i P. K. O. zł 20 957'53; Waluty zł 0'01; Papiery procentowe zł 12 572'50; Weksle w portfelu zł 3 200'00; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 17 010'00; Zapasy materiałów pomocniczych zł 26 293'34; Zapasy ropy zł 12 194'85; Odbiorcy zł 98 698'95; Dostawcy zł 40'00; Różni dłużnicy zł 103 223'81; Wątpliwe należności na rachunkach otwartych zł 153 709'33; Gwarancje w akceptach zł 20 000'00; Sumy przechodnie: wydatki dotyczące okresu przyszłego zł 3 644'17; Dochody dotyczące okresu przeszłego zł 100'00; Strata w 1928 r. zł 43 118'18; Strata w 1932 r. zł 432 480'55; Strata w 1933 r. zł 95 693'33; Strata w 1934 r. zł 124 661'29; Strata w 1936 r. zł 52 126'54; **Razem stan czynny zł 1 648 735'52.**

**STAN BIERNY.** — Kapitał własny: kapitał zakładowy zł 624 750'00; II. Rezerwy: rezerwy na wątpliwe należności zł 153 709'33; III. Zobowiązania: Krajowe: Akcepty zł 17 500'00; Akcepty gwarancyjne zł 20 000'00; Banki zł 26 791'80; Zaległe podatki zł 4 965'18; Dostawcy zł 7 032'00; Odbiorcy zł 9 766'46; Bruttowcy zł 10 043'58; Różni wierzyciele zł 72 257'27; Zagraniczne: Pożyczki, udzielone przez przedsiębiorstwa przemysłowe zagraniczne zł 118 713'92; Sumy przechodnie: wydatki, dotyczące okresu przeszłego zł 2 341'53; Zysk w 1929 r. zł 246 275'27; Zysk w 1930 r. zł 201 793'65; Zysk w 1931 r. zł 30 502'97; Zysk w 1935 r. zł 102 292'47; **Razem stan bierny zł 1 648 735'52.**

Rachunek zysków i strat

**WINIEN.** — Koszty eksploatacji i wiercenia kopalni zł 371 227'78; Koszty administracji zł 55 104'87; Koszty kredytów zł 5 708'91; Podatki państwowe i komunalne zł 10 761'46; Straty kursowe zł 586'19; Amortyzacje zł 117 570'20; Różne koszty zł 7 004'73; Różne straty zł 1 591'48; **Razem zł 569 555'62.**

**MA.** — Produkcja ropy i gazu zł 508 110'66; Różne dochody zł 9 318'42; Strata w 1936 r. zł 52 126'54; **Razem zł 569 555'62.**

1702



# PRAWO

---

# PRZEMYSŁOWE

---

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM  
W BRZMIENIU USTAWY  
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU  
Z OBJAŚNIENIAMI

---

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

**Roman Stanisław Ślaski**

---

RADCA MINISTERSTWA  
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

---

„POLSKA GOSPODARCZA”

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej . . . . . zł 20  
Z przesyłką poleconą . . . . . zł 21  
Z przesyłką za zaliczeniem . . . . . zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE”  
przyjmuje Administracja tyg.

---

„POLSKA GOSPODARCZA”

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73



# POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA  
OLEJÓW MINERALNYCH  
CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

D O S T A R C Z A

## BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,  
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

NAFTĘ OŚWIETLENIOWĄ,  
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-  
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.

## OLEJE

KOŻYSKOWE, CYLINDROWE,  
SILNIKOWE, GARBARSKIE,  
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,  
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

## SMARY

STĄŻE I PÓŁPĘYNE, OLEJE I SMARY PRZYSTO-  
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINĘ I CEREZYNE,  
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,  
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOCHE

KOPALNIE WŁASNE.

RAFINERIA W DROHOBYCZU

ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.

STACJA BUNKROWA W GDYNI.

STACJE BENZYNOWE  
W CAŁEJ POLSCE.

*Do Wład. Elkon-Fol. Pol. Zolt. Technika*